

Już za dwa dni rozpoczynamy

KONKURS KARNAWAŁOWY

PONAD 100
ATRAKCYJNYCH
NAGRÓD,
W TYM MIN.:

sprzęt
AGD

telewizory
radiomagnetofony

sprzęt
komputerowy

wycieczki
zagraniczne

I PRZED
WSZYSTKIM
NAGRODA GŁÓWNA,
CZYLI

POLONEZ CARO



PAMIĘTAJ! Już w najbliższy piątek 23 grudnia, razem ze świąteczną gazetą otrzymasz konkursową kolorową wkładkę.

GAZETA CODZIENNA - ukazuje się od 2 września 1952 roku

Dziś 12 stron

Wydanie ABC

GŁOS POMORZA

Cena 3000 zł

SŁUPSK

Nr indeksu 350249 PL ISSN 0137-9526

Dwunastu członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyn” w Słupsku otrzymało wczoraj i przedwczoraj zawiadomienia, że zarząd spółdzielni wystąpił z wnioskiem o pozbawienie ich praw członkowskich. Dzisiaj i 28 grudnia rozmawiać z nimi będzie rada nadzorcza. Jeśli nie dadzą się przekonać i nie podpiszą zobowiązań, obligujących ich do spłaty odsetek kredytu w wysokości 15 proc. udokumentowanych miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego, rada nadzorcza zaakceptuje wniosek zarządu. Konsekwencją tych decyzji będzie nakaz opróżnienia lokalu, wystąpienie do sądu o orzeczenie eksmisji, przeniesienie do lokalu socjalnego (spółdzielnia go zapewni, jeśli tak nakaże sąd) bądź eksmisja na bruk.

Podpis albo... nakaz opróżnienia

Według obowiązujących do 1992 roku przepisów spółdzielnia zaciągała w imieniu przyszłych lokatorów kredyt budowlany. Teraz musi go spłacać, nawet, jeśli lokator nie wywiązuje się ze spłaty swojej części kredytu. Swoją ostatnią decyzję zarząd SM „Czyn” motywuje dobrem pozostałych członków i świadomym działaniem „buntowników” wbrew interesom spółdzielni. Chodzi o to, że „dwunastka”, odmawiając podpisania zobowiązań, doprowadziła do tego, że bank nalicza jej członkom 100-procentowe odsetki i żąda ich spłaty od spółdzielni. Już zapłaciła pół miliarda złotych za 1993 rok. Teraz bank oczekuje spłaty miliarda złotych za 1994 rok.

— Pół miliarda złotych zapłaciliśmy, przeznaczając na to pieniądze z funduszu remontowego. Stracili więc wszyscy członkowie. Teraz w błoto poszedłby miliard, a do tego dopuścić nie można. Gdyby podpisali zobowiązania, jest jeszcze szansa na dogadanie się z bankiem. Inaczej grozi nam blokada konta albo karne odsetki. Musimy podporządkować się aktualnym

przepisom prawnym — wyjaśnia Urszula Sołoduch, kierownik działu członkowsko-lokalowego SM „Czyn”.

Różnice w wysokości spłaty są szokujące. Jeśli kredytobiorca podpisał zobowiązanie, spłaca rocznie od 15 do 20 milionów złotych. Gdy zobowiązania nie ma, oprocentowanie przekracza 70 milionów. Stąd te ogromne sumy. Urszula Sołoduch nie ukrywa, że spółdzielnia ma również problemy z ludźmi, którzy zobowiązania podpisali, ale spłacają mniej niż powinni.

Ludzie z „dwunastki” uważają, że spółdzielnia chce ich postawić pod murem i doprowadzić do sytuacji bez wyjścia. — Do naszego bloku wprowadziliśmy się w 1990 roku. Nowe zasady spłaty kredytu zaczęły obowiązywać od 1992 roku. Z interpretacji prawnych wynika, że powinniśmy być rozliczani według starych przepisów. W niektórych częściach kraju są już sądowe precedensy. Wskazują, że mamy rację. Dlatego nie chcemy podpisać zobowiązań, bo w ten sposób przyznalibyśmy rację spółdzielni — powiedział nam jedna ze zbuntowanych członkiń spółdzielni. (maz)

Wiceprezydent o wspólnotach mieszkaniowych

Nie jest tak czarno

Kilkadziesiąt rozmów przeprowadził przedwczoraj wiceprezydent Słupska Jerzy Wandzel podczas trzygodzinnego dyżuru przy redakcyjnym telefonie. Dyżur zorganizowaliśmy w związku z licznymi wątpliwościami i pytaniami czytelników o konsekwencje wejścia w życie ustaw o wspólnotach mieszkaniowej oraz o najmie i dodatkach mieszkaniowych. Dominowała sprawa wspólnot mieszkaniowych, ale poruszano również problemy szeroko rozumianej gospodarki komunalnej — m.in. odpłatności za parkowanie, hałaśliwych kotłowni, naprawy i modernizacji dróg, rozwoju sygnalizacji świetlnej, wykupu garaży i korekty czynszów za najem komunalnych lokali użytkowych.

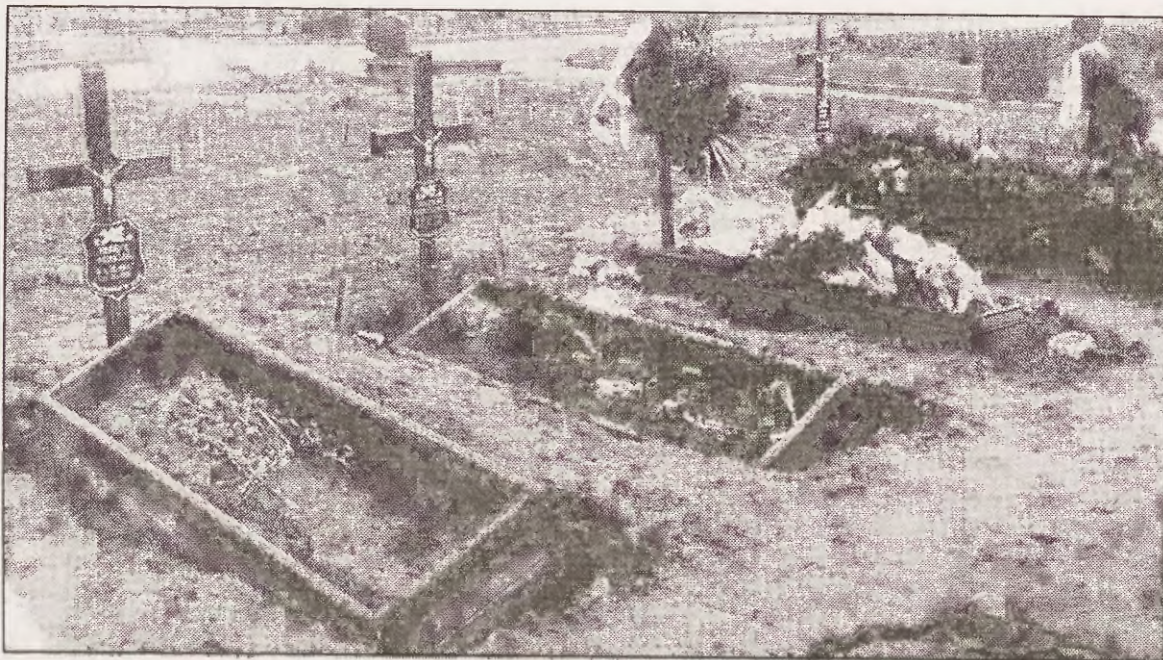
Wiceprezydent Wandzel przede wszystkim uspokajał przerażonych właścicieli wykupionych od miasta mieszkań, którzy twierdzili, że ustawa o wspólnotach mieszkaniowej ich krzywdzi, obciąża dodatkowymi kosztami, a oni i tak nic z tego nie będą mieli, bo Zarząd Budynków Komunalnych nadal pozostanie zarządcą i nie zmieni dotychczasowych zasad działania. — Czy istnieje możliwość zrzeczenia się własności? — pytała zdenerwowana właścicielka 79-metrowego mieszkania przy ul. Lutostawskiego.

— To tylko tak czarno wygląda. Na pewno nie będziecie państwem

placili więcej niż najemcy mieszkań komunalnych, kiedy Rada Miejska ustaliła czynsze regulowane. Chodzi o to, abyście państwo mieli wreszcie wpływ na koszty eksploatacji i mogli współdecydować o zakresie i finansowaniu remontów — wyjaśniał wiceprezydent. Nie ukrywał jednak, że w niektórych przypadkach ustawa może spowodować „przesadzenie starych drzew”, bo samotne osoby mogą nie wytrzymać kosztów utrzymania dużych mieszkań. W takich przypadkach radził dokonanie zamiany. Pomaga w tym Wydział Gospodarki Lokalowej UM i wyspecjalizowane firmy.

(dokończenie na str. 11)

Wieczne odpoczywanie w wodzie i błocie...



Zaalarmowali nas odwiedzający Cmentarz Komunalny w Słupsku: — Na cmentarzu w pobliżu Bierkowa zmarli leżą w błocie i wodzie! Nie jest to pierwszy sygnał, kilkakrotnie podejmowaliśmy ten problem na naszych łamach. Ostatnio adresowaliśmy tę sprawę do nowych władz miasta. Przykro, że znowu musimy do niej wracać.

Kwartal nowo powstałych grobów po kilkudniowych deszczach tonie w błocie. Widok jest skandaliczny. Odwiedzający groby swych najbliższych grzezną w glinie. Groby ostatnio pochowanych słupszczan sprawiają przynębiające wrażenie — z usypianych w czasie pogrzebu kopców niewiele zostało, bowiem zapada się ziemia. Większość grobów zalana jest wodą.

Rodziny zmarłych odnoszą wrażenie, że woda wlała się do trumien.

Wielu próbuje jakoś zaradzić. Widzimy słupszczan z wiadrami piasku, którzy na nowo formują groby i zasypują kałuże. Wysiłek ten idzie jednak na marne po większych opadach.

Czytelnicy powątpiewają, czy władze Słupska wybrały właściwą lokalizację na nowy cmentarz komunalny.

Kierownik cmentarza komunalnego Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni Jan Hubisz przyznaje, że lokalizacja nowego cmentarza nie jest najszybszą ze względu na nieprzepuszczalny, gliniasty grunt. Przez cały ostatni rok wykonywano tzw. ściany filtracyjne, kopane na 4 metry głębokości o szerokości jednego metra i zasypywane żwirem, żeby ściągały wodę. Zdaniem kierownika Hubisza ściany te na tyle zdały egzamin, że w nowo wykopanych miejscach pochówku nie stwierdzono wody. Nato-

miast wody powierzchniowe nie są nigdzie odprowadzane. Drenażu nie można ułożyć pomiędzy grobami, bo to jest technicznie niemożliwe.

Prace drenażowe wykonywane są tak, by drenaże ściągały wodę z całej kwatery.

Pracownicy nowego cmentarza twierdzą, że kwatery, na której obecnie są chowani słupszczanie nie może być zalana wodą, bowiem teren jest wyniesiony 15 centymetrów ponad poziom drogi. W związku z tym woda nie powinna zalegać. Mogą być natomiast niekiedy z wodą przy grobach, bo wiadomo, że glina nie przepuszcza wody. Wszystkie te wyjaśnienia byłyby do przyjęcia, gdyby nie to, co widać na zdjęciu i... gołym okiem. (kor)

Fot. Jan Maziejuk

Prawdopodobnie pod koniec stycznia zostanie podpisany akt założycielski spółki „Port Lotniczy” w Słupsku. Dotychczas tylko „Kapena”, Słupskie Fabryki Mebli i „Pomorzanka” złożyły pisemne deklaracje objęcia udziału.

Regionalnego. Tomasz Sikora, prezes PARR, który swoje zaangażowanie chce ograniczyć do działań inicjujących, jest optymistą. Uważa, że są duże szanse. Jest już zgoda MON na otwarcie lotniska cywilnego przy lot-

Przed UW w Słupsku

KPN broni Czeczenia

Dziś Okręg Słupski Konfederacji Polski Niepodległej od godz. 15.30 pikietować będzie Urząd Wojewódzki w Słupsku, aby zaprotestować przeciwko agresji Rosji na Czeczenię i spowodować zajęcie przez Rząd RP „jasnego stanowiska w tej sprawie”. Podobna akcja przeprowadzona została w Warszawie.

W Urzędzie Wojewódzkim w Słupsku wczoraj przed godz. 15 nie jeszcze nie wiedzieli o tej pikiecie. (mb)

Będzie lotnisko?

łów. Przyłączyć się chce łeborski „Dobbar” i „Farm Frites”. Na ten sam temat wkrótce będą prowadzone rozmowy z Agencją Ruchu Lotniczego i kilkanaście przedsiębiorstw z Koszalin, gdzie idea utworzenia lotniska cywilnego nie znalazła korzystnego gruntu.

O tym i innych problemach związanych z próbą odtworzenia lotniska cywilnego w Słupsku rozmawiano podczas wczorajszego spotkania w siedzibie Pomorskiej Agencji Rozwoju

nisku wojskowym w Rędzikowie. Trwa specjalistyczne szkolenie kontrolerów lotu i opracowano już projekt umowy na obsługę lotniska przez kadrę naziemną lotniska wojskowego. Trzeba jeszcze opracować dokumentację lotniska i niezbędną dokumentację do uzyskania koncesji na prowadzenie lotniska międzynarodowego, którą musi wydać minister transportu. Dotychczas spełniono wszystkie warunki resortu. (maz)

SKODA FAVORIT
montowana w Polsce!
Już w sprzedaży
NIE PRZEGAP OKAZJI!
Ilość samochodów ograniczona
Cena i wybór
Sadowscy
A-1075

0% wpłaty — do 18 rat
2% rabatu dla stałych
Klientów

Największy wybór

TELEWIZORÓW
ANTEN
SATELITARNYCH
MAGNETOWIDÓW

poleca Sklep Mati-Sat

Słupsk, ul. Starzyńskiego 11
(przy przejściu
podziemnym)
tel. 298-13

TRANSPORT NA TERENIE
SŁUPSKA BEZPŁATNY

K-1973-0

**KASPertino
PIZZERIA**

Słupsk, ul. Szczecińska 61A
i ul. Kołtąta 1 (C.H. Wokulski)

Oryginalna, smaczna pizza
w kilkunastu smakach, także

**PIZZA NA
TELEFON**

☎ 43 46 33

Nawet dwie pizze rodzinne
dowozimy gratis!
(bez dodatkowych opłat)

OCZYWIŚCIE!
**HALO
931
TAXI**
KOSZALIN
CAŁA DOBĘ

Minął dzień

KRAJ

MINISTER LECH FALANDYSZ z kancelarii prezydenta powiedział, że dziś będzie gotowe veto prezydenta wobec ustawy o wynagrodzeniach w sferze budżetowej. Nie wykluczył, że również dziś Lech Wałęsa przedstawi Sejmowi umotywowany wniosek odmawiający podpisania ustawy. O zawetowanie ustawy zwróciła się do prezydenta „Solidarność”. Jeśli veto będzie zgłoszone, Sejm rozpatrzy je w najbliższy piątek.

UCZESTNICY SPOTKANIA opłatkowego w siedzibie władz krajowych „Solidarności” w Gdańsku zaapelowali do władz o podjęcie działań, które mogłyby doprowadzić do końca dramatyczny protest głodowy pracowników sfery budżetowej. Do rozmów ze strajkującymi rząd wezwał klub senacki „Solidarność”. Postulaty protestujących klub określił jako słuszne i zadeklarował ich poparcie. Protest pracowników służby zdrowia i oświaty trwa od 18 dni. Do strajkujących w Warszawie, Łodzi, Opolu i Poznaniu wczoraj dołączyły kolejne osoby w Krakowie, Starachowicach i Kielcach. Tymczasem wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko powtórzył, że rząd nie rozmawia z protestującymi związkami. Wyjaśnił, że negocjacje dotyczące zakresu i sposobu reformowania służby zdrowia będą prowadzone na forum Komisji Trójstronnej.

SITUACJA PRACOWNIKÓW sfery budżetowej i dzisiejsze spotkanie prezydenta z przywódcami klubów parlamentarnych PSL i SLD były tematem rozmowy Aleksandra Kwaśniewskiego z Władem Pawlakiem. „Omawialiśmy przygotowania do spotkania z panem prezydentem i bieżące sprawy, szczególnie problematykę dotyczącą budżetu” — powiedział premier.

W OKRESIE PRZERWY między kadencjami parlamentarzystom, którzy zostali zarejestrowani jako kandydaci do Sejmu i Senatu kolejnej kadencji nie przysługuje prawo rzycałtu — orzekł Trybunał Konstytucyjny. Ustawę o obowiązkach i prawach posłów zaskarżył Lech Wałęsa. Została ona zniewalowana w kwietniu br. w wyniku czego parlamentarzyści, którzy ponownie wzięli udział w kampanii wyborczej zostali uprawnieni do pobierania rzycałtu przez cały okres przerwy międzykadencyjnej. Pozostałym kandydatom do parlamentu ustawa nie przyznała takich uprawnień. Prezydent Lech Wałęsa uznał, iż taki podział kandydatów ma charakter polityczny i może mieć wpływ na wyniki wyborów.

RZĄD PRZYJĄŁ projekt nowelizacji ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych. Przyznaje on ZUS-owi większe uprawnienia w zakresie ściągania zaległych składek. Projekt zakłada, że ZUS miałby takie same uprawnienia jak izby skarbowe. (ika)

ŚWIAT

UBIEGŁEJ NOCY wznowiono ataki lotnicze na stolicę Czeczenii. Efektami nalotów samolotów jest zniszczenie wielu budynków mieszkalnych i administracyjnych. Nie jest znana liczba ofiar. Dowódca sił zbrojnych Czeczenii wystosował apel do narodów Kaukazu o powstanie przeciwko agresji Rosji. Przyłączyła się do tego stanowiska Konfederacja Narodów Północnego Kaukazu, która w wydanym oświadczeniu stwierdziła, że jeżeli i dzisiaj do północy Rosja nie wycofa się z terytorium Czeczenii, to „siły zbrojne konfederacji zostaną postawione w stan mobilizacji i podejmą akcję przeciwko siłom rosyjskim na Kaukazie i na terenie Rosji”. Zdaniem pełnomocnika Borysa Jelcyna ds. przestrzegania praw człowieka wtorek miał być decydującym dniem konfliktu w Czeczenii. Dziennik rosyjski „Siegodnia” twierdzi, że plan ataku na stolicę Czeczenii Grozny jest już przygotowany. Rosyjscy dziennikarze są zdania, iż plan ten oparty jest na użyciu specjalnych grup szturmowych, które uzbrojone będą w broń nie stosowaną dotychczas przez armię rosyjską.

SARAJEWO gotowe jest zaakceptować zawieszenie broni — poinformował przywódcę bośniackich Serbów prowadzący misję pokojową na terenie b. Jugosławii były prezydent USA Jimmy Carter. Deklaracja ta jest wynikiem wcześniejszego spotkania z prezydentem Bośni i Hercegowiny Aliją Izetbegovićem. Przywódca Serbów bośniackich Radovan Karadžić stwierdził, że jego naród gotowy jest zastanowić się nad możliwościami rozejmu. Władze BiH gotowe są z kolei zaakceptować zawieszenie broni na 4 miesiące i przystąpić do negocjacji pokojowych, dla których punktem wyjścia będzie akceptacja planu „grupy kontaktowej”.

ROSJA zamierza znieść kwoty eksportowe, które utrzymywały ceny ropy naftowej na niskim poziomie — poinformowały Międzynarodowy Fundusz Walutowy władze Rosji. Zamierzają je jednak zastąpić innym systemem ograniczeń. Nowy system zakłada, że firmy naftowe będą musiały sprzedawać na rynku wewnętrznym 65 proc. swej produkcji. (ces)

Redaktor wydania:
Jarosław Jurkiewicz

Redaktor naczelny:
ELŻBIETA SZWACZKO

telefon 42-26-93
telex 0532275 telefax 42-33-09

Bankowcy wypiją szampana w banku?

— Nie ma powodu do pośpiechu w pozbywaniu się starych banknotów. Przez dwa lata będzie można płacić w sklepach. Potem jeszcze przez jakiś czas stare pieniądze będą przyjmowały banki — tłumaczy dr Leopold Symonowicz, dyrektor oddziału Pomorskiego Banku Kredytowego SA w Koszalinie.

Na ulicach większych miast rozpoczęto już akcję reklamową związaną z denominacją. Sklepy, banki, kantory zostały wyposażone w tablice przeliczeniowe i plakaty prezentujące wygląd nowych banknotów i monet. Niektóre sklepy (m.in. koszaliński Torg Markt) dla eksperymentu podały ceny już w nowych złotych. Najwięcej pracy z denominacją będą mieli chyba bankowcy: trzeba będzie przeliczyć stan wszystkich rachunków, sporządzić bankowy bilans, zasilić kasy w nowe banknoty i monety. 31 grudnia i w Nowy Rok większość pracowników banków będzie musiała przyjąć do pracy, choć klienci nie będą obsługiwani.

— Nie ma żadnego powodu, by klienci przychodzili do banku w sprawie denominacji swoich rachunków. Wszystko zostanie przeliczone automatycznie — mówi dyrektor L. Symonowicz. — Koniec roku będzie rzeczywistym powodem dla osób u nas zatrudnionych. Kto wie, może niektórzy z nas w banku przywitają nawet Nowy Rok.

2 stycznia salda wszystkich rachunków: lokat, rachunków osobistych, ra-

chunków przedsiębiorstw będą już wyrażone w nowych wartościach. Centrala banku opracowała i przetestowała już odpowiednie programy komputerowe.

— Po nowym roku wszystkie wielkości będą już wyrażane w nowych nominatach. Nie będziemy w kasach wymieniać starych pieniędzy na nowe, choć wypłacając pieniądze będziemy się starali robić to w jednym rodzaju nominatów — wyjaśnia dr Krystyna Sztajler, główna księgowa w Pomorskim Banku Kredytowym.

Podobnie będzie w innych koszalińskich placówkach, między innymi w oddziale Polskiej Kasy Opieki SA. Ten oddział jako jedna z kilku koszalińskich placówek bankowych już 2 stycznia będzie dysponował nowymi banknotami i monetami. Warszawska centrala banku opracowała zmiany programów informatycznych umożliwiające przeliczenie wszystkich nominatów pieniężnych na mniejsze.

— Jest to w miarę prosta operacja, myślę więc, że wszyscy sobie z nią poradzą — uspokaja Zofia Sztajler, zastępca dyrektora placówki. (jas)

Pomoc sercu

Wczoraj (20 bm.) w Gminnym Ośrodku Kultury w Dębicy Kaszubskiej przedstawiciele Zespołu Opieki Zdrowotnej z całego województwa śląskiego odebrali 17 kompletów aparatury EKG dla wiejskich i gminnych ośrodków zdrowia.

Jak poinformował zebranych lekarz wojewódzki Zenon Pawłowski, była to ostatnia partia aparatów, w które wyposażono wszystkie ośrodki zdrowia w województwie. Stało się to możliwe dzięki znacznemu wsparciu funduszu, którym dysponował wojewoda, przez samorządy gmin oraz Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Jeden zestaw do przeprowadzenia elektrokardiogramu kosztuje 72 miliony złotych.

Zaopatrzenie wiejskich placówek w tę aparaturę pozwoli lekarzom na ocenę

zdrowia pacjentów na miejscu — w wielu przypadkach oszczędzi zbędnych wyjazdów do specjalisty.

— Lekarz wiejski powinien dysponować taką aparaturą, by nie angażować niepotrzebnie placówek medycznych wyższego szczebla — powiedział Zenon Pawłowski. W pierwszym kwartale przyszłego roku wiejskie ośrodki zdrowia zostaną wyposażone w sprzęt laryngologiczno-okulistyczny, umożliwiający pełną diagnostykę schorzeń. (joj)

Night Club
KAWIARNIA
"MEDUZA"

w Mielnie, tel. 42-60-28

zaprasza na

BAL
SYLWESTROWY
1994/95

Bilety w cenie 600 000 zł
od osoby do nabywcy w Dziale
Obsługi Klienta,
Serwis Mercedesów Koszalin,
ul. Gnieźnieńska 18

Biuro Turystyczne Rowy
ul. Nadmorska 17

zaprasza na

SZAMPAŃSKI
BAL
SYLWESTROWY

w OW Radomsko w Rowach

GRAJA „DANCE GUZIKI Z

AMERYKI” i PREZENTERZY

RADIA „VIGOR”

W PROGRAMIE WIELE ATRAKCJI

I WYMIENIE MENU.

INFORMACJE: „GROMADA”

Słupsk, tel. 262-10, 257-57.

ZDARZENIA
i wypadki

Pod kota

O godzinie 11.20 na skrzyżowaniu ulicy Wolności i Niemcewicza w Słupsku pod jadącego forda escorta wbiegła 12-letnia dziewczynka. Z otwartym złamaniem podudzia odwieziono ją do śląskiego szpitala.

Choinka pod choinkę

Spod hotelu „Sólny” w Kołobrzegu

Zamanifestują

Rada Regionalna NSZZ „Solidarność” Służby Zdrowia w Słupsku postanowiła wczoraj zaostrzyć akcję protestacyjną w regionie. Na wspólnym spotkaniu z przedstawicielami śląskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych zdecydowano, że 29 grudnia o godz. 12 odbędzie się manifestacja pracowników sfery budżetowej popierających postulatów szta-bu akcji protestacyjnej w Warszawie. Jeśli akcja nie spowoduje reakcji ze strony rządu do końca roku, w regionie śląskim rozpocznie się protest głodowy.

Regionalna Sekcja Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” uchwaliła też list otwarty skierowany do posłów i senatorów SLD i PSL ziemi śląskiej, w którym czytamy, iż „wyraża stanowczy sprzeciw wobec faktu, że posłowie i senatorowie rządzącej koalicji województwa śląskiego, oddając głos „za” lub poprzez nieobecność w czasie głosowania nad ustawą dotyczącą wynagrodzenia w sferze budżetowej, definitywnie podtrzymali lansowane hasło „Tak dalej być musi”.

Strajk głodowy pracowników sfery budżetowej jako ostateczna forma protestu dla parlamentarzystów SLD i PSL nadal pozostaje nieistotnym wydarzeniem — co innego gdy w Sejmie rozstrzyga się problem podwyżek parlamentarnych diet — wówczas ławy poselskie są pełne, a pieniądze w budżecie nie brakuje.

Wobec zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam, by rzeczywiste problemy polskiego społeczeństwa były dla Was najważniejsze, wobec których nie wolno przejść obojętnie. Społeczeństwo wystawi Wam rachunek za Wasze rzady”. (maz)

SPORT

Pogoń liderem

Wczoraj, w Łęborku rozegrano zaległy mecz o mistrzostwo I ligi w tenisie stołowym mężczyzn, w którym Pogoń B.M. Wenta podejmowała AZS Gliwice. W bezpośredniej konfrontacji sił dwóch najlepszych drużyn, łęborszczanie stanęli na wysokości zadania i wygrali 6:4, mimo, że goście prowadzili 3:1. Zwycięskie punkty dla Pogoni wywalczyli: Piotr Napiórkowski 2, Radosław Żurek i Marek Prądziński po 1 oraz debile: M. Prądziński — R. Żurek i P. Napiórkowski — W. Potrykus po 1. Po tej wygranej podopieczni Zygmunta Lisieckiego objęli przodownictwo w tabeli i zostali mistrzem półmetka. (fen)

gu ubiegłej nocy skradziono dwie srebrzyste jodły kalifornijskie. Jedna „choinka” kosztuje 1,5 mln zł.

Przez ścianę

W Karlinie włamano się do warsztatu elektromechanicznego przy ul. Szczecińskiej. Po wybiciu otworu w ścianie zabrano mienie o wartości 5 mln zł. W Słupsku z kolei w ten sam sposób okradziono siedzibę PHU „Bella”. Zabrano sprzęt komputerowy i 21 butelek szampana. Straty oceniono na prawie 30 mln zł. (ces)

Zakład Handlu

MIX — POL

Hurt-Detal

Słupsk, ul. Poznańska 98/99

tel. 252-72, 247-15

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MEBLI

* mieszkaniowych

* biurowych

* sklepowych

* krzesła, stolików, wieszaków

ZMG Radomsko

ZAPRASZAMY

w godz. 9-17, sobota 10-14.

Ogłoszenia
ekspresowe

SPRZEDAŻ

MAZDA 626 (1984 rok) 2 diesel. Białogard, 45-21.

RENAULT R-9 (1986/92). Koszalin, Matejki 5/3, 42-66-74.

RENAULT clio 1,1 (1993) 180 000 000. Słupsk, 240-33.

PEUGEOT 1,6 (1990) 81 tys. km nie składał. Słupsk, 431-744.

AUDI 80 1,8 S (1988) 169 mln. Słupsk, tel. 44-32-70.

AUDI 80 do remontu. Sławno 78-45.

MERCEDES 190 E, 2,0 (1986) obniżony, stan idealny. Słupsk, 240-93.

MERCEDES 123 35 000 000 lub zamienie. Sianów, 692.

FORD orion 1,6 i gaz (1984). Szary metalik. Stan bardzo dobry 5 biegów. Tylko 85 mln zł. Koszalin, po godz. 16 45-71-19.

FORD orion 1,6 i (1987) 160 000 km, stan bardzo dobry, 125 mln. Słupsk, 437-502.

FORD sierra combi 2,0 benz. (1984), biały, 75 mln. Słupsk, ul. Szarych Szeregów 4/1 A, tel. 251-80, 8 — 16.

FORD granada. Sławno, 78-45.

FORD scorpia 2,0 i (1989) tania. Łębork, tel. 627-906.

GOLF 1,5 D (1980). Słupsk, 438-778.

OPEL kadett 1,200 (rok 1983) białe tablice. Słupsk, tel. 261-47.

OPEL kadett 1,6 D combi (1986), biały. Słupsk, tel. 437-972, do 16.

OPEL kadett 1,3 katalizator (1986). Ustka, 144-261.

KADETT 1,3 OHC (1980) idealny. Słupsk, 43-71-30.

KADETT combi (1989). Słupsk, 111-537, wieczorem.

VOLKSWAGEN passat 1,6 diesel (1988). Sławno, 73-37.

VOLKSWAGEN passat (1986). Słupsk, tel. 438-921.

VOLKSWAGEN polo (1989) 1,3 benzyna, ford fiesta (1988) 1,0 benzyna — tania. Kołobrzeg, 260-42.

POLONEZA caro (1993). Koszalin, 161-319.

DACIA (1985). Kołobrzeg, 411-02.

FIAT 125p combi (1983). Kobylnica ul. Wodna 3 A, tel. 441-588.

125p (1987 XII). Słupsk, 436-887.

126p (1979) tania. Słupsk, tel. 262-69.

126p (1990). Słupsk, 443-250.

Wigilia

„Szarych Szeregów”

Jak poinformował nas Bernard Konarski, 15 bm. w Koszalinie odbyła się wigilijna zbiórka Kręgu Szarych Szeregów. Na zbiórkę przyjechało 17 szaroszeregowców z województw koszalińskiego i śląskiego. Byli też goście: komendant Ilufca ZHP w Koszalinie harcmistrz Jacek Bartkowski, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk Henryk Kukawski i inni.

Uroczystość rozpoczął harcerski melodek i odczytanie okolicznościowego rozkazu komendanta kręgu. Potem Krzyżem Zastugi dla ZHP z mieczami i rozetą odznaczono byłego żołnierza Batalionu „Parasol” i Powstania Warszawskiego druha harcmistrza Mieczysława Bielskiego.

Zbiórkę zakończył wspólny wigilijny poczęstunek przelatany kołędami, piosenkami harcerskimi, wojskowymi i ludowymi. (jas)

126p (1984). Słupsk, tel. 231-87.

MTZ przedni napęd zamieniany na mniejszy. Sadowski, Gościnko/Karłino.

CIĄGNIK 1222 (1989). Strzyżyno 8, tel. Darnica 59.

A 1200, ACDTV. Tel. ze Słupska, 108-569.

TELEWIZOR kolor tania. Słupsk, 440-335.

KASE pancerną domową, przedwojenną. Słupsk, 236-03 (10 — 18).

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną w Dulinowie. Tel. (059) 141-204.

SPRZEDAM lub wykonam tarcicę sosnową z własnego surowca w ilości 500 m sześć. Sławno, tel. 89-18.

PUDEŁKI miniaturowe. Srebrne z rodowodem. Słupsk, tel. 436-168.

ROTTWEILERY szczepiła. Sławno, 75-24.

KIJARKO-drażarkę z kompletem główek, frezarkę, pięć taśmową pilnicę. Łębork, 624-801.

SPRZEDAM gęsi. Bytów, tel. 155-90.

KUPNO

PILNIE mieszkanie lub działkę pod budowę. Słupsk, tel. 441-173.

KOMBAJN zbożowy, traktor, kupię. Gdańsk, tel. 32-69-35. A-1083

LOKALE

POSZUKUJE pokoju lub kawalerki w Koszalinie, 45-45-19 (dzwonić do piątku).

ZAMIANY

KAWALERKĘ własnościową zamienię na większe lokatorskie. Koszalin, Orla 47/4.

USŁUGI

BIURO ELKO poleca usługi księgowe, podatkowe, prawne. Słupsk, ul. 9 Marca, tel. 236-56.

PRACA

OPIEKUNKA do niemowlęcia potrzebna. Słupsk, 21-931.

RÓŻNE

SPOŁDZIELNIA Inwalidów PRZYMORZE w Sławnie wydierza- w zakład garbarski. Sławno, ul. Chelmońskiego 30, tel. 30-21, fax 39-44.

Koledze

Zbigniewowi
Ostapiukowi

wyrazy głębokiego
współczucia

z powodu śmierci Matki

składają

Pracownicy

Urzędu Gminy

Głównicy.

G-4411

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 grudnia 1994 roku odszedł od nas zawsze w wieku 74 lat

ŚP.

Bronisław
Zacharzewski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 grudnia 1994 roku o godz. 13.40 na Cmentarzu Komunalnym w Słupsku przy ul. Kaszubskiej.

Pograżona w smutku Rodzina

G-4431

W dniu 16 grudnia 1994 roku
zginęła śmiercią tragiczną

Kol.

MAŁGORZATA KOWALCZUK

Pielęgniarka Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sławnie

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie

składa

Okręgowa Rada Pielęgniarek

i Położnych w Słupsku.

G-4410

SZYBY SAMOCHODOWE

JAAN s.c.

Słupsk ul. Przemysłowa 128 tel. 251-80

Koszalin ul. Szczecińska 31 tel. 42-60-93, 42-78-37 w. 321

sprzedaż

montaż

G-4045-0

ADRES REDAKCJI: ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin, centrala telefoniczna 42-44-75; redaktor naczelny — 42-26-93, zastępca redaktora naczelnego Mirosław Węglewicz — 42-42-08, sekretarz redakcji: Roman Wojciech — 42-42-08, Leszek Figas — 42-51-14; dział depeszyowy — 42-44-75; dział reporterski, kierownik Mirosław Stodółka — 42-24-95, 42-44-10; dział publicystyczny 42-42-08; redaktor sportowy — 42-51-14.

DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI, Grażyna Thomas przyjmuje interesantów w godz. 9.30-16 w siedzibie redakcji (sala redakcyjna), także telefonicznie pod numerem 42-50-05.

PRAWNIK udziela porad w czwartki od godz. 13-16 w redakcji (pokój 003, piętro techniczne) — wyłącznie osobiście. W oddziale redakcji w Słupsku — w

poniedziałki i czwartki, godz. 15-17 (p. 107, I piętro). Porady udzielane są bezpłatnie.

ODDZIAŁ REDAKCJI W SŁUPSKU: ul. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk, zastępca redaktora naczelnego, kierownik oddziału Zbigniew Majerowski — 251-95, sekretarz redakcji Ireneusz Wojtkiewicz — 251-95; dziennikarze: 224-56, 251-95, 243-81, 275-91, 239-12; telex — 582213, telefax 251-95.

ODDZIAŁ REDAKCJI W BYTOWIE: ul. Kochanowskiego 8-10, tel i fax 28-97 Jerzy Jobczyk.

ODDZIAŁ REDAKCJI W KOŁOBRZEGU: ul. Ratuszowa 1, pok. 12, 78-100 Kołobrzeg, Piotr Pańkowski — 278-55, lub centrala 240-21 w. 260 (w godz. 9-16).

ODDZIAŁ REDAKCJI W ŁĘBORKU: ul. Armii Krajowej 16, Wiesław Banak — tel./fax 625-588.

Autobusy Dalewo omijają. W nagłych przypadkach pozostał Michałowi Melnychkowi do dyspozycji tylko jeden „środek łączności ze światem” — traktor.

Powrót do „Pamiętnika zleceń”

Działo się to 14 lutego 1976 roku. Michał Melnychok tę datę dobrze pamięta. Była sobota.

Rano złożył w drawskim Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym prośbę o założenie telefonu w swojej zagrodzie w Dalewie. Po południu w Urzędzie Stanu Cywilnego w Drawsku wziął z Anną ślub cywilny. Pod wieczór był ślub kościelny w Suliszewie. A potem wesele.

Udało się Melnychkowi małżeństwo i czworo dzieci. Mirek ma 17 lat i uczy się w Liceum Zawodowym w Drawsku. Andrzej ma 16 lat i chce się wyuczyć na stolarza. Halina chodzi do ósmej klasy, a Zbyszek dopiero do czwartej. Jedno tylko się w żaden sposób nie udało — ów telefon!

Bez listy i kolejności

— Wniosek o założenie telefonu — mówi Andrzej Rudź, dyrektor Rejonu Telekomunikacji Polskiej SA w Drawsku Pomorskim — powinien być zarejestrowany w „Pamiętniku zleceń”, mieć swój numer, określający w jakiej kolejności prośba zostanie spełniona. „Pamiętnik” prowadzony jest solidnie i nie pamiętam, żeby tu kiedykolwiek kogoś pominięto. Nazwiska Michała Melnychoka w „Pamiętniku” nie znalazłem. Dlatego jego pismo w tej sprawie z 6 kwietnia bieżącego roku uznaliśmy za początek jego starań o podłączenie telefonu. Wtedy też dopiero został wpisany do „Pamiętnika” i otrzymał na liście kolejności numer 148/94.

Melnychok nie mógł się pogodzić z takim obrotem spraw. Przedtem nie upominał się tak natarczywie o telefon, bo wszystko układało się inaczej niż teraz. Z Dalewa do Drawska można było pojechać autobusem. Teraz autobusy Dalewo omijają. W nagłych przypadkach pozostał Melnychkowi do dyspozycji tylko jeden „środek łączności ze światem” — traktor. Na kupno samochodu jeszcze go nie stać. Tym bardziej potrzebny stał się telefon. Właśnie teraz.

W dążeniu do celu zaczął szukać pomocy wszędzie, gdzie — jego zdaniem — była na to nadzieja.

Zarezerwowany numer

Zyskał Melnychok poparcie radnych. „Urząd Miasta i Gminy w Drawsku Pom.” informuje, że w dniu 25.04.1994 r. na posiedzeniu Komisji Rolnictwa został zgłoszony wniosek: „Zarezerwować jeden numer dla abonenta miejscowości Dalewo, pana Melnychoka Michała”. W załączeniu przesyłamy podanie zainteresowanego z prośbą o pozytywne rozpatrzenie...”

Tej treści pismo wysłano do Rejonu Telekomunikacji Polskiej SA w Drawsku 26 kwietnia. Autorem wniosku, uchwalonego przez Komisję Rolną, był radny poprzedniej kadencji Jerzy Semer. On również zabiegał o pomoc dla Melnychoka na sesjach Rady Miasta i Gminy w Drawsku, która na mocy swej uchwały z 29 kwietnia 1994 roku wyasygnowała z budżetu 20 milionów złotych na spełnienie wniosku swej Komisji Rolnej. Semer upominał się o telefon dla Melnychoka w rozmowach z dyrektorem Zakładu Telekomunikacji

Polskiej SA w Koszalinie — Leszkiem Czołbą i Janem Adamskim.

— Dalewo straciło wszelki, bezpośredni kontakt ze światem. A właściciel jedynego w tej wsi telefonu na folwarku uparł się: nikomu nie daje dostępu do niego — opowiada Jerzy Semer — We wsi mieszka około dwustu osób. Większość klepie biedę w swoich gospodarstwach. Melnychok mnie zadziwia. Tym, że tak dobrze sobie radzi o własnych siłach: ma sporo bydła, świń, wiele maszyn rolniczych. Takim rolnikom warto pomóc.

Pierwszy termin we wrześniu

„Z Suliszewa do Dalewa biegnie linia telefoniczna — pisze Melnychok do Zakładu Telekomunikacji Polskiej SA w Koszalinie — Na jej słupach, i to wszystkich, są zainstalowane po 2 wolne izolatory. Budowa toru sprowadza się więc tylko do położenia drutów telefonicznych. Jak nie wierzyć, to proszę przyjechać i sprawdzić!”

Od tej pory wszystko wskazuje na to, że niedługo telefon zostanie wreszcie zainstalowany. Jan Adamski, zastępca dyrektora Zakładu Telekomunikacji Polskiej SA w Koszalinie, pisze do Melnychoka:

„Aby możliwe było w pana gospodarstwie w Dalewie przyłączenie stacji telefonicznej, zachodzi konieczność wybudowania 3 km toru, a koszt budowy wynosi około 20 mln złotych”. Akurat tyle, ile na ten cel wyasygnowała z budżetu Rada Miasta i Gminy w Drawsku.

A „rozliczenie... z abonentem, który wnioś włożył własny, może... nastąpić — pisze dalej dyrektor Jan Adamski — przez odstąpienie od pobierania należnych opłat za zrealizowane usługi”.

No, i żeby już nikt nie miał wątpliwości co do tego, że Melnychok niebawem otrzyma swój telefon, Rejon Telekomunikacji Polskiej SA wysłał 26 maja bieżącego roku stosowne pismo, w którym informuje Urząd Miasta i Gminy w Drawsku, że „... jest w stanie wykonać przyłączenie w miesiącu wrześniu (z uwagi na uprawy rolne) po aktualnej stawce RG, która na dzień dzisiejszy wynosi ok. 138 tys. złotych za jedną roboczogodzinę”.

Cztery prośby o pomoc

Tymczasem trzy miesiące później wszystko zaczyna się komplikować po raz drugi.

„... z uwagi na duże koszty inwestycji i jej nieopłacalność nie możemy, zgodnie z obowiązującymi przepisami, podjąć z panem współpracę. Kontrahentem może być dla nas Urząd Miasta i Gminy” — przeczytał Michał Melnychok w piśmie, wysłanym do niego 31 sierpnia przez Zakład Telekomunikacji Polskiej SA w Koszalinie.

A w załączniku do tego pisma poinformowano, że „Koszt budowy telefonicznego toru napowietrznego... według aktualnych średniówek szacuje się na około 50 mln zł.”

— Takiej podwyżki kosztów założenia telefonu w zagrodzie Melnychoka nikt się nie spodziewał — mówi Wies-

ław Lisowski, inspektor do spraw rolnych Urzędu Miasta i Gminy w Drawsku.

— Gmina wyasygnowała na ten cel 20 milionów złotych. Tyle zresztą przeciętnie wynosi obowiązująca stawka — stwierdza Zenon Rzęsa, zastępca burmistrza — Na więcej nie było gminnej stacji.

Wszyscy zainteresowani tą sprawą — członkowie Komisji Rolnej, Urząd Miasta i Gminy, a przede wszystkim Michał Melnychok — zgodzili się, że taka „podwyżka kosztów” mogła im ostatecznie wybić z głowy wszelkie nadzieje na założenie telefonu w Dalewie.

Ale jedynie Michał Melnychok nie opuścił rąk. W odpowiedzi napisał prośbę o pomoc i wysłał ją do: wojewody koszalińskiego Jerzego Mokrzyckiego, do dyrektora Telekomunikacji Polskiej SA w Warszawie, do redaktora naczelnego „Głosu Pomorza” w Koszalinie oraz do Zarządu Miasta i Gminy w Drawsku.

Do młyna i do lekarza

Jestem w domu Michała Melnychoka. Uprawia 22 hektary ziemi. W chlewni ma 10 świń, w oborze 5 krów dojnych i 10 byków, a ponadto 2 konie w stadni oraz traktor i wszystkie — poza kombajnem — maszyny niezbędne do uprawy roślin i zbioru plonów.

— Telefon jest tu stale potrzebny — mówi — Raz po to, aby zamówić inseminatorów, kiedy indziej, żeby wezwać weterynarza czy lekarza, to znów zamówić w Łabędziu kolejkę do młyna, albo podzwonić po sklepach za częściami zamiennymi do maszyn.

Rację Melnychoka podziela Henryk Kobylt, drugi rolnik w Dalewie, o którym mówią, że „radzi sobie o własnych siłach”. Uprawia 38 hektarów ziemi, ma 38 świń, 4 maciory, 3 krowy dojne i 3 cielaki. Ponadto zajmuje się w zagrodzie przecieraniem drewna na palety.

— Z braku telefonu więcej czasu zajmuje mi jeżdżenie samochodem do urzędów, firm, lekarza, weterynarza czy do młyna niż praca w gospodarstwie — twierdzi Henryk Kobylt.

W Dalewie po raz drugi

Nie mam wątpliwości, że rolnicy prowadzący takie gospodarstwa, jakie w Dalewie ma Michał Melnychok czy Henryk Kobylt, nie mogą się w obecnych czasach obyć bez telefonu. Nie ma takich wątpliwości także Andrzej Rudź, dyrektor Rejonu Telekomunikacji Polskiej SA, z którym w Drawsku rozmawiałem po raz drugi po powrocie z Dalewa.

— Myślę, że za te pieniądze, jakie dała gmina, znajdziemy sposób na założenie telefonu w zagrodzie Michała Melnychoka — mówi Andrzej Rudź — Wskażemy miejsce, gdzie i jaki należy kupić kabel. Pomożemy w znalezieniu wykonawcy tego przedsięwzięcia. Uruchomimy to połączenie telefoniczne najniższym z możliwych kosztów. Przed upływem jeszcze tego roku.

— Czy po drodze do Koszalina może pan wstąpić do Dalewa? — pyta Andrzej Rudź.

— Oczywiście, że mogę — odpowiada.

— To proszę powiedzieć Michałowi Melnychkowi, żeby jutro rano konieczne mnie odwiedził. Więcej czasu nie wolno marnować. Do końca roku zostało go niewiele.

LUDWIK LOOS



Sezon myśliwski w pełni. W pełni też załadowany maluch — dwiema sarami i dzikiem. Zwierzę upolowali Tadeusz Burszczyński i Zbigniew Brusilowicz, myśliwi z Siemirów (w gminie Cewice). (wb)

Fot. Jan Maziejuk

Zaciągała spółdzielnia, spłaca lokator

Od kilku dni spłacający kredyt mieszkaniowy członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” w Słupsku otrzymywali druki zobowiązań, które należało wypełnić do 20 grudnia. Podpisanie zobowiązania oznacza możliwość skorzystania z pomocy państwa, polegającej na przejściowym wykupieniu należności banku z tytułu nie spłaconych odsetek od kredytu, zaciągniętego na wybudowanie zajmowanego przez zainteresowanego mieszkania. Podpisując druk, oświadczający zgadza się na spłatę kredytu wraz z odsetkami, w całym okresie spłaty zgodnie z obowiązującymi w tym czasie przepisami ustalonymi przez Radę Ministrów.

Wielu adresatów tego druku ma wątpliwości i boi się konsekwencji. Niektórzy podejrzewają zarząd spółdzielni o matactwo i chęć wyciągnięcia dodatkowych pieniędzy z kieszeni spłacających kredyty. — Ja wpłacam raty spłaty na konto spółdzielni i nie mam żadnej pewności, czy te pieniądze są odliczane od mojego długu. Może już spłaciłem wszystko, a teraz chce się mnie jeszcze naciągnąć na dodatkowe pieniądze — mówi między innymi Edward M., lokator zadłużonego mieszkania w „Kolejarzu”.

Jak się dowiedzieliśmy, do druku zobowiązania zarząd spółdzielni dołączył informację, która wyjaśnia, dla-

czego rozpoczęto akcję zbierania zobowiązań. Okazuje się, że jest ona konsekwencją rozporządzenia Rady Ministrów z 16 maja 1994 roku, które nakłada na spółdzielnie mieszkaniowe obowiązek złożenia w banku kredytu, oświadczając, że posiada pobrane od swoich członków zobowiązania do spłaty kredytu wraz z odsetkami w wysokości 15 procent udokumentowanych miesięcznych dochodów ich gospodarstwa domowego. Brak zobowiązania oznacza, że odsetki od tego kredytu nie mogą być zgłoszone do wykupu ze środków państwa bez względu na to, czy kredytobiorca dokonuje jakichkolwiek spłat.

Elżbieta Durau, naczelnik Wydziału Kredytów II Oddziału PKO w Słupsku, potwierdza, że zobowiązania nie są wymysłem banku ani spółdzielni mieszkaniowych, lecz efektem rozporządzenia RM. — Jeśli ktoś zobowiązania nie podpisze, to będzie musiał spłacać całość naliczonych odsetek i ratę kapitałową. Gdy się z tego nie wywiąże, bank naliczy karne odsetki — powiedziała nam pani naczelnik.

Zobowiązania dotyczą osób, które wprowadziły się do mieszkań budowanych z kredytów zaciągniętych w ich imieniu przez spółdzielnię mieszkaniową. Zawieszenie płatności dotyczy tylko osób, które osiągają dochody poniżej 75 procent najniższej emerytury. Pozostali muszą spłacać raty w wysokości 15 procent miesięcznych dochodów rodziny. Aby mieć pewność, że spłata trafia na konto banku, należy się zwrócić do komisji rewizyjnej własnej spółdzielni mieszkaniowej, do której zadań należy kontrolowanie działalności rady nadzorczej i zarządu spółdzielni. W przyszłym roku zasady spłaty mają ulec zmianie. (maz)

18 lotów na ratunek

W tym roku helikoptery ratunkowe MI-14 PS z 40 Eskadry Ratownictwa Morskiego i Zwalczania Okrętów Podwodnych w Darłowie 18 razy wylatowały na pomoc ludziom potrzebującym jej na morzu.

Siedem osób musiało zostać wciągniętych na pokład śmigłowca, który na ogół przy sztormowym wietrze i w strugach deszczu zawisał nad znajdującą się w tarapatach załogą jednostki pływającej, kołyszącej się w wzburzonej wodzie. Najczęściej były to kutry rybackie, które nie zdążyły skryć się w portach przed sztormem.

Kilka razy niesiono pomoc z powietrza również żeglarzom. Rannych odwołano głównie na lądowisko przyszpitalne w Słupsku.

W grudniu wydarzyły się już dwie tragedie na morzu. Wcześniej, przez kilka miesięcy, nie się nie działo. (ML)

Trzeba nauczyć się pokory wobec swoich wyborców — twierdzi Krystyna Jakielska z Koszalina. (tg)

Cena w górę, jakość w dół

— Zaczęłam robić ciasto na pierogi, bo właśnie miałem przygotować obiad dla rodziny. W trakcie zagniatania ciasta zauważyłem, że w mące są robaki. Zdarzyło się to już nie pierwszy raz, chociaż torebki są szczelnie zamknięte, a towar kupowany w różnych sklepach. Robactwo nie mogło zalegnąć się w domu, bo mąkę kupuję na potrzeby bieżące.

Jak na ironię, znowu wzrosły ceny mąki. No, tak, cena w górę, jakość w dół.

Nie chodzi mi o te kilka tysięcy złotych, lecz o to, że ludziom sprzedawane jest takie świństwo — powiedział Andrzej W. z Koszalina. (tg)

Minister Spraw Wewnętrznych przeprasza Pana senatora Mieczysława Włodękę w związku z narażeniem Go na utratę dobrego imienia przez wskazanie Jego nazwiska i imienia na liście współpracowników byłego Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa.

Minister Spraw Wewnętrznych nie wykazał, by posiadane przez niego materiały potwierdzały fakt współpracy Pana senatora Mieczysława Włodęki z Urzędem Bezpieczeństwa i Służbą Bezpieczeństwa.

Tym samym przekazanie przez Ministra Spraw Wewnętrznych w dniu 4 czerwca 1992 r. członkom Konwentu Seniorów informacji, które mogły sugerować fakt takiej współpracy stanowi naruszenie dóbr osobistych Pana Mieczysława Włodęki.

K-2099

Świąteczna promocja komputerów

2 lata gwarancji		SYSTEM	
HD 170 3x VLB		HD 170 3x PCI	
486 SX mono 25 MHz	21 300	486 DX2 66 MHz color	33 700
486 SX 40 MHz color	25 800	486 DX2 80 MHz color	36 700
486 DX2 66 MHz color	30 500	PENTIUM 60 MHz color	45 500
486 DX2 80 MHz color	33 500	Ceny podane w tys. zł. z podatkiem VAT (22%)	
PENTIUM 60 MHz color	40 500	W zestawie: Obudowa mini tower, karta graficzna 512 kB, kontroler MULTI I/O, stacja dysków 1.44, 4 MB pamięci RAM, klawiatura, monitor	

Dla uczniów i studentów ZNACZNE UPUSTY
Dla szkół, jednostek budżetowych sprzedaż bez cła i podatku VAT

Bezpośrednia sprzedaż, serwis komputerowy

uni-com
Koszalin, ul. Zwycięstwa 6A, tel. (094) 42-78-51 wew. 223

Sprzedaż hurtowa i bezcłowa:
SYSTEM

tel. kom. 0-90/530468

Poszukujemy pomieszczeń biurowych w centrum Koszalina

Poszukujemy redystrybutorów sprzętu komputerowego

Słucham, tu redakcja

Pietruszka... pod świerkami

— Mieszkam w dzielnicy domków jednorodzinnych i mam mały ogród przydomowy. Kłopot jednak w tym, że mały warzywnik usytuowałam w miejscu oddalonym od jezdni, ale w bliskości posesji, a raczej ogrodu sąsiada. Ten kilka lat temu posadził w moim sąsiedztwie drzewa iglaste (choinki), twierdząc, że to tylko chwilowe miejsce, później przesadzi je do strony ulicy. Ponieważ jednak czas leci, drzewa rosną, uważam, że powinien mieć prawo do interwencji w ramach dobrosąsiedzkich stosunków. Aby wiedzieć, jak to wygląda zgodnie z

prawem, udałam się do Urzędu Miejskiego do ochrony środowiska. W odpowiedzi usłyszałam, że pietruszkę, którą uprawiam w moim ogrodzie, mogę sobie kupować na straganie, a miasto chce mieć dużo zieleni i popiera sadzenie drzew. Ale czy to musi być w ogródku przydomowym? — pyta Czytelniczka z Kołobrzegu. (jawro)

Plan miasta z błędami!

— Plan miasta miał być efektem znaczących działań rady Białogardu jego zarządu. Pisała o tym prasa, chwaliła się autorka tekstu. Plan przygotowany również w języku niemieckim i jakież wstyd, gdy na pierwszej stronie widzi się błąd, w legendzie od błędów się roi, nie brak ich też w opracowaniu.

Ile wydano na to pieniędzy, dlaczego nikt tego nie sprawdzał? Jest przecież tłumaczył przysięgły pan Szymczak, który zrobiłby to lepiej.

Czy nie wstyd pokazywać takiego

planu na targach, wręczając obywatelom czy — jak chce rada — sprzedawca?

Plan można poprawić przy następnym wydaniu, ale odpowiedzialnemu pracownikowi urzędu należy zwrócić uwagę już teraz — informuje Czytelniczka z Białogardu. (jawro)

Więcej pokory

— Ze zdumieniem czytam w gazecie informację, jak pan poseł Ulicki prawie dwa miesiące swoją „zniewagą”, doznana od burmistrza Czaplińska, absorbuje komisje sejmowe.

Czy pan poseł ma tak duże mniemanie o sobie i tak mało pracy? Cieszę się, że ja i moi najbliżsi nie głosowali na pana Ulickiego. Teraz jako poseł ma pracować i służyć nam, jako że my na niego placimy. To już nie KW PZPR, skąd dawniej wydawano polecenia. Teraz jest inna Polska i czas najwyższy pozbyć się starych nawyków.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz”
w Słupsku ul. Romera 3

Ogłasza przetarg ofertowy

na modernizację i przekazanie w eksploatację
sieci TV-SAT wraz ze studium TV
na os. „Niepodległości” oraz instalacji TV „AZART”
na osiedlach naszej Spółdzielni.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Posiadanie uprawnień operatorskich wydanych przez PAR
2. Zobowiązanie się do rozliczania z tytułu świadczonej usługi bezpośrednio z członkiem Spółdzielni.

Oferty przetargowe winny zawierać:

1. Nazwę, adres i krótką charakterystykę oferenta
2. Sposób i termin modernizacji sieci TV-SAT łącznie z instalacją „AZART” wg warunków uzyskanych z PAR
3. Propozycję rozwiązań w zakresie sposobu wywiązania się z obowiązku dostarczenia programu I i II TVP oraz publicznej radiofonii dla wszystkich członków Spółdzielni jak również z obowiązku dostarczania oprócz powyższych programów dodatkowo 4 programów satelitarnych dla członków, którzy wpłacili na budowę sieci TV-SAT.
4. Przewidywane obciążenie członków Spółdzielni kosztami przyjętymi do realizacji rozwiązania technicznego oraz przewidywaną wysokość abonamentu.

Oferty należy składać w terminie do 29 XII 1994 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 433-218 wew. 32.

Nadleśnictwo Świdwin ogłasza przetarg nieograniczony

na niżej wymieniony sprzęt i pojazdy.

L. p.	Nazwa sprzętu	Typ	rok prod.	Wartość
1.	Samochód Nysa	521	1972	6 720 000
2.	Opryskiwacz zawieszany	ORZ-300	1981	3 024 000
3.	Przyczepa skrzyniowa	D-4613	1973	2 700 000
4.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	1981	2 720 000
5.	Naczepa asfenzacz.	T-507	1971	2 208 000
6.	Ładowacz Cyldop	T-214	1972	7 140 000
7.	Dmuchawa do słomy	T-257	1983	700 000
8.	Sieczkarnia bębnowa	H-115/1	1970	490 000
9.	Sieczkarnia bębnowa	H-115/1	1970	490 000
10.	Wóz konny	WK-1,5	1975	405 000
11.	Wóz konny	WK-1,5	1975	337 000
12.	Schron przewoźny	Sp-1	1978	660 000
13.	Zbiornik na cement	Z-25	1982	2 948 000
14.	Przetłuszcza-zgrabi.	Sp-1	1984	2 180 000

Przetarg odbędzie się w siedzibie Nadleśnictwa Świdwin przy ulicy Szczecińskiej 58 w dniu 5 I 1995 o godz. 10.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Nadleśnictwa Świdwin w dniu przetargu do godz. 9.

Pojazdy i sprzęt można oglądać w siedzibie Nadleśnictwa od dnia 3 I. Nadleśnictwo Świdwin zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych GDG s.c. w Słupsku

uprzejmie informuje,

że z dniem 19 XII 1994 r. zmieniła

adres siedziby

z ul. Portowej 9 na ul. Lutostawskiego 18.

Numery telefonów pozostają bez zmian.

K-2096

Miejskie Wodociągi i Kanalizacja Spółka z o.o.

w Kołobrzegu ul. Artyleryjska 3

w oparciu o ustawę z dnia 10 VI 1994 r. (Dz. U. nr 76 poz. 344) o zamówieniach publicznych

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Opracowanie dokumentacji technicznej i wykonawstwo w zakresie robót remontowych na istniejącym osadniku radialnym fi 42,0 m znajdującym się na oczyszczalni ścieków w Grzybowie.

2. Wykonanie przepompowni ścieków z rur WIPRO fi 1800 mm, gł. 5,0 wraz z rurociągiem tłocznym z rur PE 200 mm o dł. 1033 m, zgodnie z istniejącą dokumentacją techniczną dla os. Podczele w Kołobrzegu — roboty bud.-montaż. wraz z zasilaniem energetycznym.

3. Wykonanie trzech odwiertów studni głębinowych o głębokościach do 28,0 m i średnicy 508 mm na terenie ujęcia wody dla miasta Kołobrzegu w Bogucinie.

4. Wykonanie zbiornika żelbetowego (na mokro) o średnicy 5,0 m i głębokości 8,0 m wraz z dwoma przewiertami poziomymi fi 500 mm i dł. ok. 30,0 m i 8,0 m na terenie istniejącej przepompowni ścieków P-I przy ul. Frankowskiego w Kołobrzegu.

Planowany termin realizacji ww. robót:

- I-II kw. 1995 r. — ad. 1, 2, 3
- III kw. 1995 r. — ad. 4

Kartę informacyjną określającą warunki przetargu oraz szczegółowy zakres robót można uzyskać w siedzibie spółki pok. 114.

Informacje techniczne oraz dokumentację projektową można uzyskać u mgr. inż. Janusza Struckiego w Wydziale Eksploatacji i Rozwoju w siedzibie spółki tel. 234-96.

Oferty w zalakowanej kopercie z dopiskiem „Przetarg” należy składać w sekretariacie spółki w terminie do 17 II 1995 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 24 II 1995 r. o godz. 11 w siedzibie spółki.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości:

- 100 000 000 zł — zadania poz. 1, 2, 4.
- 10 000 000 zł — zadanie poz. 3.

Wartości powyższe określono w starych zł.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2095

Przedsiębiorstwo Handlowe „DUET” sc

HURTOWNIA PAPIERNICZA
przy ul. Orlej 4A w Koszalinie

zaprasza na zakupy:

- artykułów szkolnych
- artykułów biurowych
- galanterii biurowej
- druków samokopiujących
- kalendarzy i terminarzy
- segregatorów i innych

Oferujemy ponad 1000
pozycji asortymentowych.

Zapraszamy w godz. 8 - 16

wszystkie soboty 8 - 13

Towar dowozimy
własnym transportem.

tel. 411-729

**CENTRUM
EDUKACJI
KOMPUTEROWEJ**

**KOMPUTEROWY
KURS
KSIĘGOWY**

Zapisy do dnia
30 XII 1994 r.
TH „ALPLAST”
Kołobrzeg
HOTEL
„NEW SKANPOL”
tel. 282-11 wewn. 119
tel. 255-51

**ANTENY
SATELITARNE**

duży wybór
Obrotnice sat. Dekodery
Magnetowidy.
TELEWIZORY
Najniższe ceny
PHU „MK-KROS”
Koszalin
ul. Ogonskiego 20
tel. 436-047

**FIRANY
TKANINY**

— zasłonowe
— obciłowe
— suknenkowe
(głównie czarne i białe) atlas, tiul, podszewki.
**GALANTERIA POŚCIELOWA
KOCE, NARZUTY
SERWETY, OBRUSY
inne dekoracyjne
mieszkań**
— **MERKURY** —
KOSZALIN, ul. PIKSUDSKIEGO 12, tel. 42-73-89.
Zapraszamy w godz. 10-18

**Warsztaty
Szkolne ZSM**
w Łęborku

zakupią

1. Prasę hydrauliczną —
— o nacisku od 10 do 25 ton
2. Zagniatarkę do blach —
— grubości gięcia do 2,5 mm.

Propozycje kierować:
Łębork, tel. 622-177.

G-4398

**Spółdzielnia
Kółek Rolniczych**
w Gościńcu

wydzierżawi lub sprzeda

biurowiec
o pow. 242 m²
nadający się na
małą produkcję.

Oczekujemy ewentualnie
innych ofert. Prosimy o kon-
takt osobisty lub telefoniczny
pod nr 125-95.

K-2094

TAPVS

KOSZALIN

- ul. Poławska 8, tel./fax 410-021

TELEWIZORY

RATY

**NAJWIĘKSZY WYBÓR
NISKIE CENY**

**AUDIO
-VIDEO**

TAPVS

KOSZALIN

- ul. Poławska 8, tel./fax 410-021
- ul. Dworcowa 4

SPRZĘT AGD

RATY

**NAJWIĘKSZY WYBÓR
NISKIE CENY**

pralki - lodówki - zamrażarki - odkurzacze itp

Bezpłatny transport na terenie Koszalina

G-4395-0

LIM

**Komputerowe
Systemy
Informacyjne**

ul. Gustawa Morcinka 21, 76-200 Słupsk, tel. 443261, 437892

Zaprasza do skorzystania

z oferty: **SIECI KOMPUTEROWE**

KOMPUTERY I OPROGRAMOWANIE

SERWIS

SKOLENIA

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku '95

G-4405



ZAK Electronics

76-200 Słupsk, ul. Kopernika 37A (I piętro)
tel./fax 250-38

**Komputer
pod choinkę**

Zapraszamy na przedświąteczne zakupy.

dobieramy sprzęt pod potrzeby klienta
prowadzimy sprzedaż ratową oraz leasing

**Sędzia Komisarz
masy upadłości**

Spółdzielni Pracy Handlowo-Usługowej „SCh” w Miastku
zawiadamia,

że postanowieniem z dnia 16 września 1994 r. w sprawie sygn. akt. U-52/92
ustalona została lista wierzycieli, którą można przeglądać w sekretariacie Są-
du Rejonowego w Bytowie — Roki Sądowe w Miastku ul. Armii Krajowej 30.
Sprzeciw co do uznania bądź odmowy uznania wierzycieli można wnieść w
terminie 2 tygodni od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia stosownie do
art. 162 prawa upadłościowego.

G-4403



**Powszechny
Zakład Ubezpieczeń SA**

informuje, że przedłużono na stałe czas
pracy inspektoratów województwa
słupskiego codziennie do godziny 17,
w każdą sobotę do godziny 13.

K-2092

KAWA
W CENACH PRODUCENTA
**AK NATURAL
AK PREMIUM**
Słupsk
ul. Leszczyńskiego 8
tel./fax 44-23-51; tel. 43-25-82



**pompy
GRUNDFOS**

**grzejniki
elektryczne**

**zawory
termostatyczne**

Heimeier

MERITUM II

HURT ■ DETAL ■ RATY
76-200 Słupsk, ul. Gdańska 4a
tel. 246-32



blacha trapezowa

blachodachówka

G-4323-0

**Największa na Pomorzu Środkowym hurtownia
materiałów elektrycznych i narzędzi**

poleca pełen asortyment:

- żarówek głównego szeregu
- rur jarzeniowych w różnych odcieniach i barwach produkcji krajowej oraz firm PHILIPS, OSRAM
- żarówek energooszczędnych marek PHILIPS, OSRAM
- żarówek do opraw ulicznych i parkowych produkcji polskiej oraz firm PHILIPS, OSRAM, TESSLA
- żarówek halogenowych
- zestawów oświetleniowych choinkowe w 15 rodzajach

Oferowany towar polecamy w cenach producenta.

Przy zakupie większej ilości możliwość negocjacji cen.

Nasz adres: ul. Bałtycka 7, Słupsk tel. 43-68-53
Godziny otwarcia: 8-16 hurtownia
9-17 sklepy

G-4401

Redakcja: — Pretekstem do tej debaty jest „Głos Solidarności”, opublikowany na początku listopada w naszej gazecie. Zawarte w nim niektóre oceny i sformułowania PSL zdecydowanie odrzuca. Dlaczego?

Kazimierz Dziurski: — Początkowo myślałem, że „Głos Pomorza” przekształca się we „Włókna” i „Głosie” — ale okazało się później, że tekst sponsorowany. Zdziwiło nas, że związkowcy w ten sposób wydają pieniądze. Można je było przeznaczyć choćby na paczki świąteczne dla najuboższych lub dzieci. Pewne sformułowania nas dotknęły i musieliśmy na nie zareagować. Są tendencje i zbyt napastliwe.

Władysław Etc: — Na co związek wydaje pieniądze, to jego sprawa. Czas zależności minął. Uznaliśmy, że informacje zamieszczone w „Głosie Solidarności” powinny dotrzeć do społeczeństwa, które nie ma pełnej wiedzy, czym się zajmujemy. Tym bardziej, że było to tuż po naszym zjeździe, a publikatory o nim milczały, pisząc tylko o spotkaniu z panem prezydentem. A jeśli chodzi o dzieci, od pięciu lat organizujemy obozy i kolonie ze składek związkowych i datków społecznych nie nagłaśniając tego, tak jak pan wojewoda, który przekazał ostatnio parę owoców...

Red.: — Może PSL wymieni swoje zarzuty...

K. Dziurski: — Zrobiliście sondę, nie mówiąc kiedy był i kto w nim uczestniczył. W moim przekonaniu, po co prowadzić sondę, czy jest dobrze czy źle, skoro większość społeczeństwa twierdzi, że żyje mu się biednie i źle... Druga sprawa — gospodarka w regionie. Cokolwiek by powiedział, za rządów tej koalicji sytuacja trochę się poprawiła, jeśli chodzi o bezrobocie (6 tysięcy osób mniej). Przychody przedsiębiorstw są wyższe o 46 procent niż w roku ubiegłym. Gorzej jest w rolnictwie, ale trzeba jasno powiedzieć, że to nie wina koalicji, ale określonych warunków, w tym pogody. No, i — bądź co bądź — wynikiem poprzedniej ekipy, za której czterech lat rządów sytuacja w rolnictwie drastycznie się pogorszyła. Działalność PSL wielokrotnie podkreślali w rozmowach z wojewodą Stanisławem Sochą, że sprawy realizują w złym kierunku. Niestety, zmierzana była wówczas polityka spalanej ziemi i rozwalania wszystkiego. Powstała w 1992 roku Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w zasadzie nie miała czego przejmować, przejmowała puste budynki i odgryzając ziemię.

W. Etc: — Specjalną sondę robił we wrześniu „Gryfex”. Uczestniczyło w niej ponad 100 osób. Wojewoda się chwalił, że dostał wysoką ocenę 5,2. Zapomniał dodać, że taką ocenę dostał za reprezentowanie urzędu na zewnątrz i uczestnictwo w różnych imprezach. Pozostałe oceny jego pracy były negatywne. A w drugiej sondzie wyprzedzali się nasi związkowcy, mówiąc o dzisiejszej sytuacji i naszych zadaniach. Pan mówi, że tamta koalicja przyczyniła się do upadku rolnictwa. Ja się z tym zgadzam. Mam osobisty żal do Wydziału Rolnictwa UAW, że nie przyczyniła się, do pobudzenia, natomiast zrobił wszystko, aby położyć pegeery znajdujące się w bardzo trudnej sytuacji. A sytuację pogarszały wtedy strajkujące załogi i rady pracownicze, głoszące za parcelacjami. Kierownicy podburzali ludzi do tego.

K. Dziurski: — Częściowo zgadzam się z panem przewodniczącym. Nie zapominajmy jednak, że organem założycielskim pegeerów był wojewoda. Pewne sprawy wynikały z nieuwolności, ale też i z względów politycznych — chodziło przecież o rozwalenie pegeerów jako tworu komunistycznego. Są to sprawy powszechnie znane. Ale za takie rzeczy, które zrobiono na przykład w Strzelce, ktoś powinien pójść siedzieć... W ciągu pół roku rozłożono dobry kłód.

W. Etc: — Pan mówi, że się poprawiło, spadło bezrobocie. Faktem jest, że bezrobocie u nas spadło, ale powodem było... „czyszczenie ewidencji” — skreślenie kilkuset osób. Tak więc to nie jest sukces tej koalicji, bowiem fikcją są nowe miejsca pracy. Byłaby się oczywiście chęć do MOPS, albo po ulicach...

K. Dziurski: — Proszę pana, przyrost miejsc pracy jest w statystykach. Zgadzam się jednak, że pewne porządkowanie w statystykach również jest. Prasa i pan wyśmiewacie stosowany przez wojewodę i wicewojewodę styl u społeczeństwa pewnych procesów, konsultacji i rozmów. I bywania, przyglądania się wielu sprawom na miejscu, a nie tylko zza biurka. Pan wojewoda Socha robił to odwrotnie. Jego największą, podkreślaną zresztą zasługą było to, że osiągnął apolityczność Urzędu Wojewódzkiego. Ale to za jego czasów — niestety — nastąpiła degradacja naszej gospodarki. W rolnictwie na przykład z pierwszej dziesiątki spadliśmy na ostatnie miejsce, w zbiorach co najmniej do roku sześćdziesiątego. Obecny styl polega na tym, że władza chce iść do ludzi — z ludźmi rozmawiać. Że nie wszyscy wychodzą — ja się z panem

* Czy rolniczych urzędników „kosi się” ludzi „Solidarności”? * Czy wraca nomenklatura? * Czy „Solidarność” jest partią? * Czy poseł Ryszard Ulicki „trzęsie” województwem?

PSL kontra „Solidarność”

Dyskusja z udziałem Władysława Etc — przewodniczącego Zarządu Regionu Koszalińskiego „Pobrzeże” NSZZ „Solidarność”, i Kazimierza Dziurskiego — sekretarza Zarządu Wojewódzkiego PSL w Koszalinie.

przewodniczącym zgadzam. Ale zastaliśmy do województwa w stanie opłakanym i próbujemy coś zrobić. Stąd między innymi próby porozumienia siedmiu województw północnych, program restrukturyzacji naszego regionu. Na czymś trzeba się oprzeć...

W. Etc: — Ja się cieszę, że wojewoda realizuje, że koalicja realizuje. Przejmując władzę mówiliście panowie, że macie przygotowany plan poprawy. Ale do dziś nie został on przedstawiony społeczeństwu, nie jest realizowany. Jest dopiero tworzenie. To, co jest teraz robione, to co pan uważa za sukces siedmiu województw — to nie kto inny tylko „Solidarność” zgłosiła za poprzedniej ekipy. Ale plan nie dotyczy siedmiu województw, tylko trzech: piskiego, koszalińskiego i słupskiego. Nie trafiliśmy w Urzędzie Wojewódzkim na ludzi, którzy chcieliby to realizować,



Władysław Etc

może nie podobało się, że to był nasz pomysł... Dwa lata temu złożyliśmy takie dokumenty w urzędzie. Mówi się w nich, że trzeba się nastawić na turystykę, małą produkcję, przetwórstwo. Została powołana Rada do Spraw Restrukturyzacji, składająca się ze strony rządowej, samorządowej, związkowej, pracodawców, administracji bankowej. Podzieliła się ona zadaniami, ale inicjatywa została wyhamowana. Cieszę się, że niektóre nasze pomysły są podejmowane. Bo nieważne kto, ważne, że coś się robi.

Na pierwszym spotkaniu z panem wojewodą przypomniałem, że są u niego gdzieś w biurku lub na szafie te projekty, żeby ruszyć z nimi. Pan wojewoda powiedział: rozeznaj, dam odpowiedź i wystąpię do realizacji. I do dzisiaj drugiego spotkania nie było...

K. Dziurski: — Takiego zarzutu, że nie mamy programu dla województwa, pan nam nie może postawić. Na kolejnych zjazdach myślał taki program wypracować, a że prasa go nie nagłośniła — mimo że chcieliśmy — to inna sprawa. Nie my jesteśmy właścicielami prasy...

W. Etc: — Wy macie uwagi do prasy, my również...

Red.: — Takie pretensje zgłasza nie tylko ten związek i ta partia... Ale wróćmy do rzeczy. Zauważamy, że będąc w opozycji widzi się we władzy same złe elementy. Nasze sfery polityczne nie są przyzwyczajone do sytuacji, że raz się rządzą, raz się jest w opozycji. Kiedyś PSL mocno atakowało wojewodę Sochę, teraz „Solidarność” — która wcześniej była u władzy — atakuje zaciekle obecną koalicję.

W. Etc: — „Solidarność” nigdy nie była w tym kraju u władzy. To jest pewien dogmat...

Red.: — ...poprzez Obywatelski Klub Parlamentarny...

W. Etc: — ...nawet nie przez OKP. Jest to wydumana interpretacja mass mediów. Może wreszcie panowie napiszecie, jak było. Powstały Kluby Obywatelskie, założone przez pana prezydenta. Był taki klub wojewódzki, były miejskie, gminne, różne. I siedem klubów w województwie koszalińskim (na trzydzieści parę) wystąpiło w czasie kampanii wyborczej i zarejestrowało się jako komitety wyborcze, prosząc o nadanie im znacząca „Solidarność”. To było błędem i do dzisiaj pokutuje.

Co do wojewody Sochy. Myśmy Sochę też atakowali, bodajże do wiosny ubiegłego roku. Do czasu, kiedy w URM otrzymaliśmy od pani Suchockiej zakres czynności wojewody i doszed-

łem do wniosku, że jest on — tak jak to interpretował — przedłużeniem ramienia rządu i nie więcej. Nie jest żadnym gospodarzem, niewiele może zrobić, jest „chłopcem do bicia”. Ja z obecną ekipą rozmawiałem, czy mają świadomość, że wojewoda jest ograniczony w kompetencjach. Jeździłem do Suchockiej z wnioskiem o przyznanie szczególnych uprawnień dla wojewody. To nam się odbiło czkawką, bo wtedy zmieniliśmy taktykę, gdyż nie było sensu atakować wojewody, który nie mógł zrobić. A uznano, że go bronimy. Apelowaliśmy w waszej gazecie do wszystkich ugrupowań o połączenie sił, żeby wywodzić restrukturyzację województwa i uprawniać dla wojewody — a do piero potem go rozliczyć. Bez echa...

Red.: — Obecny wojewoda koszaliński przedstawił program rozwoju województwa. Jak go panowie oceniają?

W. Etc: — Żadnego programu nie ma. Są podane tylko pewne kierunki, w których województwo powinno się rozwijać. Wojewoda powołał komisję, są w niej Jacyś Amerykanie i dopiero ta komisja ma opracować program.

Red.: — Ale czy przynajmniej kierunki są wybrane prawidłowo?

W. Etc: — Kierunki są zasadne. Red.: — W jakim stopniu przygotowywany program odzwierciedla dążenia koszalińskiego PSL?

K. Dziurski: — Zgadzam się z panem przewodniczącym, że program nie jest jeszcze do końca opracowany. Przygotowane są tylko zryby i PSL w tych pracach uczestniczy. Przedstawiliśmy kilka kierunkowych propozycji, ale szczegółów musimy opracować specjalnie. Nie zgadzam się z opinią, że program przygotowuje firma amerykańska, bo w pracach biorą udział polscy fachowcy, czyli dajemy zarobek swoim.

Red.: — Jest to więc program, który PSL może poprzeć?

K. Dziurski: — Nie widzimy innych szans dla naszego województwa, jak rozwój rolnictwa, przetwórstwa rolnospożywczego na wysokim poziomie. Widzimy konieczność pewnej regionalizacji polityki rolnej. Powinna rozwijać się gospodarka morska i rybołówstwo, turystyka, leśnictwo — przemysł czysty i ekologiczny. Nie będziemy popierać na przykład hodowli kóz, bo dla nas jest to taka bieda-krowa. Tu powinno hodować się krowy i świnie, siano zboża i rzeźać. To jest podstawa rolnictwa...

W. Etc: — Na wszystkich gruntach? K. Dziurski: — Nie, część ziemi nadaje się tylko do zalesienia.

Red.: — „Solidarność” wypowiada się nie tylko w sprawach gospodarczych, ale często w politycznych. Czy jest nadal związkiem zawodowym czy stał się partią polityczną, jak wielu sądzi?

W. Etc: — Jesteśmy na pewno związkiem zawodowym. Na kilku zjazdach krajowych i regionalnych podejmowano temat przekształcenia „Solidarności” w partię polityczną, ale za każdym razem pomysł taki odrzucano. Są tylko jednostki, które chciałyby nadać związkowi taki kierunek.

Dla każdej władzy byliśmy i będziemy rewizyjnym związkiem zawodowym. Z poprzednim rządem podpisaliśmy porozumienia, które i tak nie były realizowane. Z obecną ekipą w ogóle nie rozmawiamy, bo i po co? Nagłaśniamy natomiast pewne problemy po to, by stały się impulsem dla niektórych ugrupowań politycznych. Teraz nie ma partii, które by jednoznacznie określiły, że to, co prezentuje związek, jest również w ich programie.

Red.: — A jak widzi tę kwestię PSL?

K. Dziurski: — Pan przewodniczący może widzieć swoje działania jako związkowe, my uważamy natomiast, że w zasadzie „Solidarność” jest związkiem politycznym.

W. Etc: — Dodam jeszcze tylko, że „Solidarność” w regionie koszalińskim jest związkiem zawodowym, ale szef kreuje jakąś politykę. Na pewno jednak wszyscy zauważali brak udziału w działaniach typowo politycznych.

Red.: — Wiele kontrowersji i emocji wywoływały zmiany personalne w Urzędzie Wojewódzkim w Koszalinie. Czy w opinii „Solidarności” mamy do czynienia z powrotem na stanowiska komunistycznej nomenklatury czy też

może znaleźli się na nich kompetentni specjaliści?

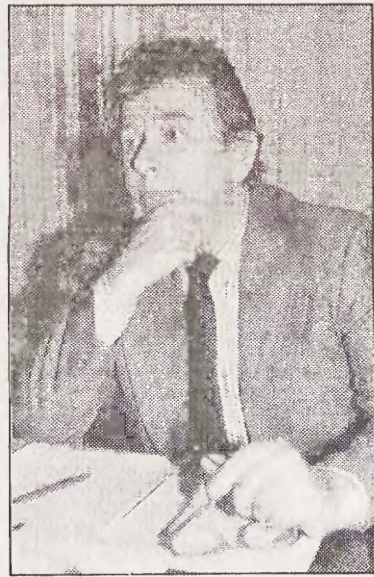
W. Etc: — W moim przekonaniu, wracają osoby, które w okresie transformacji ustrojowej albo — inaczej mówiąc — po przejściu władzy przez poprzedników, niekoniecznie były odwołane. Często odchodziły same, teraz zaś wracają, i to nie tylko do Urzędu Wojewódzkiego, ale i do innych instytucji. Niektórzy „podwieszali” sobie nawet emeryturę.

Red.: — Jakie instytucje ma pan na myśli?

W. Etc: — Nie trzeba daleko sięgać. Żona wojewody Mokrzyckiego odeszła na emeryturę w wyniku reorganizacji, ale teraz powróciła na swoje stanowisko.

Red.: — Czy nie są to jednak fachowcy?

W. Etc: — Należałoby sięgnąć wstecz — odpowiedzieć na pytanie, dlaczego kiedyś pełnili swoje funkcje. Różni już było przed 1989 rokiem. Miałem wtedy, z racji pracy w biurze interwencji, możliwość rozmawiania z nimi i rozwiązywania różnych problemów. Byli to ludzie typu „przyłóż do rany”, teraz nie mamy z nimi wspólnego języka. Jeszcze w latach 1989-90 przychodzili do nas i oferowali daleko idącą współpracę, rozmowy z nimi trwały godzinami. Obecnie wszystko zapomnieli, nawet nie odpowiadają na nasze listy.



Kazimierz Dziurski

Red.: — Jak PSL postrzega zmiany kadrowe w Urzędzie Wojewódzkim?

K. Dziurski: — Uważamy, że żadnej rewolucji personalnej do tej pory nie przeprowadziliśmy. Zmieniono trzech dyrektorów wydziałów, w dwóch przypadkach były zmiany w Urzędzie. Urzędnicy, którzy pracowali dobrze, mają dalej szansę na pracę i w moim przekonaniu obowiązki będą wykonywali prawidłowo.

Red.: — Czyli wracają specjaliści?

K. Dziurski: — Nie można wojewodzie, wicewojewodzie i dyrektorem wydziałów w Urzędzie Wojewódzkim zarzucić braku kompetencji. Rozumiemy o bawę pana przewodniczącego zwaną z powrotem panów Jurgielca czy Bastryka. Ale w przypadku tego ostatniego — czy w województwie można by znaleźć lepszego fachowca od kultury?

W. Etc: — Przypisuje się nam niemal powszechnie, że mieliśmy w województwie koszalińskim wpływ na obsadę personalną stanowisk w poprzednim okresie. Ale my nigdy tego nie robiliśmy.

Jeśli chodzi o pana Bastryka, za moją oceną niech posłużą następujący przykład. Wszystkim środowiskom, PSL-owi na pewno też, zależy na promieniu walorów województwa i miasta. W związku z tym zaproponowaliśmy niegdyś zorganizowanie jednego z etapów międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Solidarności” w Koszalinie. Oznaczało to jednak udział w części kosztów. Wysłałem pismo do wojewody i dyrektora Bastryka z pytaniem, czy przeznacza na ten cel 300 milionów złotych. Były jakieś rozmowy, powołano komitet, ale nas, inicjatorów i najbardziej zainteresowanych, nie zaproszono! Następnie otrzymaliśmy odpowiedź odmowną. Podobna historia zdarzyła się podczas niedawnych obchodów Święta Niepodległości, kiedy wystąpiliśmy do Urzędu Wojewódzkiego o dofinanso-

wanie pokazu sztucznych ogni. Pan Bastryk odmówił, twierdząc, że „tej” organizacji pieniędzy nie da. Dopiero po mojej rozmowie z wojewodą, gdy przypominałem mu historię z wyścigiem, pieniądze się jednak znalazły.

Potwierdza to moją tezę, że były to decyzje polityczne i pojawia się pytanie, jak to się ma do kompetencji.

K. Dziurski: — Panie przewodniczący, my też nie dostaliśmy ani grosza na wojewódzkie uroczystości Święta Ludowego, które przecież nie jest świętem partyjnym, ale chłopskim — chociaż jesteśmy w koalicji.

Red.: — Czy panów zdaniem, istnieje zjawisko, które by można nazwać „koszeniem” ludzi „Solidarności” z urzędów? Wskazać można na przykład Ryszarda Pelczara, zwolnionego ze stanowiska dyrektora Wydziału Polityki Regionalnej.

W. Etc: — Trudno mi powiedzieć, czy Ryszard Pelczar nadawał się do pełnienia tej funkcji czy nie. Charakterystyczne jest jednak, że Wydział Polityki Regionalnej został zlikwidowany, a sędzią się od niedawna, że odwoływał się go z powrotem, ale już pod nazwą Agencji Rozwoju Regionalnego, z inną osobą na czele. Czyli o co chodzi? Instytucja jest potrzebna, ale trzeba „wyciąć” niewygodnych?

Inny przykład pochodzi z Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. Wojewoda Socha, chociażby o nim mówić, zaobowiązuje, że zachowa w niej równowagę różnych opcji politycznych. Po objęciu urzędu przez wojewodę Mokrzyckiego nastąpiło „ciekawo” posunięcie, a mianowicie powołano nowych członków Rady, nie odwołując starych. W tej chwili zostały w niej tylko dwie osoby przychylne „Solidarności”.

K. Dziurski: — Ja rozumiem, obawy „Solidarności”, która miała poprzednio ogromny wpływ na bieg spraw państwowych...

W. Etc: — Gdybyśmy mieli rzeczywiście tak wielki wpływ, jak pan sugeruje, to w ramach rewizyjności majątku związkowego odzyskalibyśmy go w całości.

K. Dziurski: — Ale mieliście 10 milionów członków i prędko „Solidarności” na wszystkie dziedziny życia społecznego była ogromna. Teraz „Solidarność”, jak pan mówi, zobowiązuje się być tylko związkiem zawodowym. Jest jednym z wielu. Być może, dlatego członkowie „Solidarności” czują, że są pomijani, spychani, że rząd nie realizuje postulatów „Solidarności”.

W. Etc: — Nawet kiedy koszalińska organizacja PSL organizowała rolniczy „okrągły stół”, były to niegdyś zaproszone różne organizacje i związki zawodowe, ale nie „Solidarność”.

K. Dziurski: — Przepasram, zaprosiliśmy „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Uważaliśmy, że należy zaprosić tylko związki rolnicze.

W. Etc: — Ale nasi członkowie są licznie reprezentowani w środowisku wiejskim, zwłaszcza wśród pracowników byłych przetwórców.

K. Dziurski: — „Samoobronę” jednak zaprosiliśmy.

W. Etc: — Czyli są lepsi i gorsi? K. Dziurski: — Nie.

Red.: — Coraz głośniejszy mówi się, że w Koszalinie koalicja PSL i SLD się rozpada; świadczyć o tym mogą kłopoty z wyborem prezydenta miasta. Czy panów zdaniem, dotrwa ona do końca kadencji Sejmu czy poróżnią ją trudne do rozwiązania problemy województwa?

W. Etc: — Koalicja wojewódzka jest tylko odbiciem koalicji na szczeblu krajowym. Sądzę, że po uchwaleniu budżetu państwa nastąpi jej rozchwianie. W kraju obserwuje się polityczną polaryzację i coraz wyraźniejszy podział na lewicę i prawicę. PSL zaczyna sterować w kierunku centrum i centroprawicy. Chłopi, czyli elektorat PSL, nie są lewicowi i to właśnie oddali PSL i SLD. W Koszalinie koalicja też „trzeszczy” i to nie dajcie się ukryć. Koalicja to tylko umowa — i nic więcej.

Red.: — Czy obecnych sojuszników łączy wspólny interes i chcą rozwiązywania trudnych problemów czy tylko kontrakt polityczny?

W. Etc: — Z moich rozmów w środowisku wiejskim wynika, że sądzi się tam, iż koalicja z SLD już zbyt dużo kosztuje straconictwo premiera Pawła. PSL zapewne rozstrzygnie przyszłość

tej koalicji na swoim kongresie, na początku przyszłego roku.

K. Dziurski: — Mam inne spojrzenie na te sprawy. Przed wyborami chcieliśmy stworzyć w województwie bardzo szeroką koalicję. W ostatniej chwili organizacje solidarnościowe — PSL „Solidarność” i „Solidarność” Rolników Indywidualnych — wycofały się. PSL było za tym, żeby wokół wspólnego programu wychodzenia z biedy i kryzysu skupić jak największe siły społeczne.

Obecny układ jest trudny. Obecnie jednak uznajemy koalicję z SLD za jedyną z możliwych. Próbowaliśmy przecież znacznie wcześniej rozmawiać z dawną Unią Demokratyczną i Unią Pracy, ale obie partie bały się chyba stracić „polityczną cnotę”. Nadal w niektórych środowiskach PSL postrzegane jest jako postkomuna, jako arbuz z wierzchu zielony, ale wewnątrz czerwony...

W. Etc: — Czy pan to słyszał kiedyś ode mnie?

K. Dziurski: — Od pana nie, ale od innych związkowców niejednokrotnie. Wracając jednak do tematu — to duża wartość dla kraju: stabilny rząd i stabilna większość w parlamencie. Natomiast jak będzie wyglądała przyszłość koalicji, trudno powiedzieć. My, jako ludowcy, staramy się umów dotrzymywać. Mimo iż prasa „bija pianę”, wynajdując piętnastu kandydatów na stanowisko wojewody, został nim ten, kto był zapisany w umowie koalicyjnej.

K. Dziurski: — Na pewno ta koalicja będzie atakowana ze wszystkich stron, przede wszystkim przez prezydenta...

W. Etc: — Ale przecież PSL przybliżył się do Belwederu!

K. Dziurski: — Raz się przybliży, innym razem oddala. W tej chwili premier Pawlak zaproszono na ministerialne stanowisko kandydata nie Belwederu, a więc będzie się oddalał.

Najważniejsze jest to, aby udało się uchwalić budżet. Niewiadomą kwestią jest referendum konstytucyjne i wybory prezydenckie. Jeżeli umowa koalicyjna przynosi sukcesy — a to wiadać, bo gospodarka idzie do przodu, rozwija się handel zagraniczny, reformy się jakoś posuwają, chociaż może w nieco zwolnionym tempie — nie ma powodów, by taką umowę zrywać. Chyba że partner okaże się nieojajny. Jeśli tak, to przecież na wieki ślubów z lewicą nie zawieraliśmy.

Red.: — Słyszysz się opinie, że w województwie nie rządzą wojewoda, nie liczą się umowy koalicyjne, ale szara eminencja, czyli osoba, która faktycznie ma decydujący wpływ na władzę, szczególnie zaś na układy personalne, jest poseł SLD Ryszard Ulicki. Czy panowie podzielają te opinie?

W. Etc: — W migawkach telewizyjnych pokazywany jest blisko lidera SLD Aleksandra Kwaśniewskiego.

K. Dziurski: — Myślę, że pan Ulicki jest dość znaną osobistością. W Socjaldemokracji jest czwartą-piątą osobą w hierarchii, ma więc większe wpływy niż pozostali przewodniczący rad wojewódzkich tej partii. Nie chcę się wypowiadać na temat, czy „trzęsie” województwem koszalińskim, aczkolwiek mogę powiedzieć, że pewne koncepcje są uwzględniane w działalności Urzędu Wojewódzkiego, podobnie zresztą jak i nasze. Zdarzają się między koalicjantami różnice zdań, ale my generalnie jesteśmy zadowoleni ze współpracy z SLD na szczeblu wojewódzkim i nie jest tak, że ktoś narzuca nam swoją wolę. Również poseł Ulicki tej woli nam nie narzuca.

W. Etc: — Pan Ulicki jest na pewno szarą eminencją i ma duży wpływ na poczynania wojewody. Stara się też oddziaływać na samorządy. Jakiś twój dowodem jego wpływów jest stanowisko Sojuszu przy wyborze prezydenta miasta. Radni nie podejmują żadnej decyzji aż do przyjazdu pana Ulickiego i zanim on się nie wypowie. Innym przykładem może być historia w Czapliniu, gdzie chciał wyznaczyć samorządnie utrzymanie filii biura poselskiego.

Red.: — Na zakończenie powróćmy do pretekstu tego spotkania, czyli dodatku „Głos Solidarności”, który wywołał tak ostry protest PSL. W piśmie, skierowanym do redakcji, czytamy, że PSL liczy na „poważne, konstruktywne i rzeczowe propozycje związku”. Czy w następnej wkładce związku takie propozycje się znajdują, czy też znów ktoś może poczuje się urażony?

W. Etc: — Już wcześniej, że związkiem złożył wcześniej takie propozycje władzom i ciągle czeka na odpowiedź, na rozmowy. Przygotowujemy raport o gospodarce województwa koszalińskiego i przedstawiamy go wojewodzie i mieszkańcom województwa. W najbliższych wkładkach natomiast zajmujemy się problemem bezrobocia, ale nie odejdzijmy od pewnych przykładów, wycieczki z regionu”.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali:

MIROSLAW SŁODZIŃSKI
I PIOTR URBAN
Zdjęcia: Izabela Oleś

Takie piękne — arcypolskie...

Są w naszym narodowym kalendarzu różne daty utrwalone tradycją pokoleń. Ta jednak jest szczególna. Święta Bożego Narodzenia...

Rozpoczyna je wieczór wigilijny, który ma charakter wyjątkowy.

„A trzy krzesła polskim strojem
kolo stołu stoją próżne
I z opłatkiem każdy swoim
Idzie do nich splotać dłużne
I pokłada na talerzu
Anielskiego chleba kruchy
Bo w tych krzesłach siedzą duchy”

Tak o Wigilii pisał Wincenty Pol. Co prawda, w naszych tradycyjnych m-i-łach tam nie ma miejsca na "trzy

krzesła próżne", ale jedno zawsze czeka. Na spóźnionego gościa, na kogoś kto jest daleko, na kogoś kto od nas odszedł na zawsze, ale obecny jest duchem...

Wigilia, wieczór o sakralnym niemal charakterze i w swoim odwiecznym rytuale i doborze potraw na stół, wysłany na pamiątkę betlejemskiej stajenki sianem, łączy w sobie tradycje różnych pokoleń i epok. Przyroda również w jakiś szczególny sposób przydaje blasku tym dniom: biel śniegu i dostojna cisza zimowego wieczoru potęgują jego podniosły charakter. No i choinka — boże drzewko, drzewko życia...

W ten niezwykły wigilijny wieczór jesteśmy bardziej serdeczni wobec siebie i silniejsi wiarą w krzepiącą moc życzeń dzielonych wraz z opłatkiem...

Cisza i majestat zimowego pejzażu to naturalne tło dla kolęd:

„Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie, pasterze, Bóg się Wam rodzi!
Czym prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie,
Przywitaj Pana.”

Te Święta, czas rodzinny i domowy, to jeden z najcenniejszych składników naszej narodowej tożsamości. To święta arcypolskie swoją treścią i duchem. Były i są wspólnym spoiwem polskości w wymiarze rodzinnym i narodowym.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia wszystkim mieszkańcom pięknej ziemi koszalińskiej składamy moc najgorętszych, z serca płynących życzeń wszystkiego co najlepsze, pomyślności i pogody ducha oraz zdrowia i siły, która jest nam wszystkim potrzebna do pokonania wszelkich przeciwności, jakich nam życie nie szczędzi.

Oby nadchodzący Nowy Rok był lepszy i szczęśliwszy niż lata poprzednie.

W imieniu Zarządu Regionu
przewodniczący
Władysław Etc



Grudzień jest dla nas — Polaków — miesiącem wyjątkowym. Z jednej strony radośnym — bo święta Bożego Narodzenia, z drugiej strony (o czym coraz mniej się pamięta) jest on miesiącem tragedii. Grudzień 1981 roku to: wprowadzenie stanu wojennego, delegalizacja związków zawodowych, to zamach na wolności osobiste każdego obywatela. To wreszcie tragedia w Kopalni Węgla Kamiennego "Wujek", gdzie z zimną krwią zastrzelono górników, wśród których był również mieszkaniec Koszalina — Janek Stawisiński. Ta tragedia jest jeszcze świeża i wielu z nas będzie ją pamiętało przez długi czas. Mało kto jednak dzisiaj wraca w pamięci do jeszcze jednego tragicznego grudnia, tego z 1970 roku.

Na dwa dni przed wprowadzeniem stanu wojennego, 11.12.1981 r. tak pisało o tej tragedii w "Tygodniku Solidarność": "(...) Drzwi. Na nich leży zabity. Niesie go sześciu. Z przodu biało-czerwony sztandar, z tyłu szary tłum. To zdjęcie zrobione ukradkiem, poprzez bezlistne drzewa, obiegło cały świat. Stało się symbolem przemocy, walki i ofiary. (...) Do robotników idących spokojnie do pracy oddano serię z karabinów maszynowych. Stąd w spontanicznym pochodzie poniesiono na drzwiach siedemnastoletniego chłopca zabitego strzałem z helikoptera. Ludzie szli z rozpaczą, przerażeniem i determinacją, by pokazać

Polskie grudnie

władzom miasta co się dzieje, by zapytać: dlaczego? za co? Zabitego niesiono przed Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Po drodze przebiegały wiele razy zagradała milicja. Rozpędzała, biła, strzelała. Złapanych prowadzono właśnie do budynku Prezydium. W nim mieścił się sztab akcji, a jednocześnie miejsce kaźni. (...)”

Ten opis grudnia 1970 roku można byłoby umieścić równie dobrze w 1981 roku czy w latach późniejszych, tak podobne działania podejmowała "władza ludowa" przeciwko polskim robotnikom. Nie zawahała się nigdy przed użyciem najcięższych argumentów, czołgów i broni palnej. Strzałami z karabinów i szeregiem gąsienic czołgów "przewodnia siła narodu" próbowała stłumić dążenia Polaków do wolności, do godnego życia. O wielu ofiarach tych grudniów nie wiemy do dziś, wiele z nich jest w dalszym ciągu bezimiennymi.

Jest jeszcze jedna wspólna cecha tych dwóch tragicznych dat: do dnia dzisiejszego nie zostało ukarać winnych, zarówno morderców, jak i tych którzy roz-

kazy o użyciu broni wydali. I to wszystko pomimo tego, że od pięciu lat żyjemy podobno w państwie prawa.

Przyszli nocą w uśpiony dom,
Zabierali nas chytliwym jak zbrojnie,
Drzwi zamknięte otwierał tom,
Idą, idą pancerni na "Wujek",
A gdy opadł i strach i gniew,
Stanął wybór: kopalnia strajkuje,
choć staniła bardzo nasza krew,
Idą, idą pancerni na "Wujek".
W tłum do matek i żon,
Z płacht na murach klejonych zlatuje
Czarna treścią komunikat WRON
Idą, idą pancerni na "Wujek".
Kilof, tańców ścisła nasz dłoń,
Wózków szereg bieg czołgów wstrzymuje

Już milicja repetuje broń,
Idą, idą pancerni na "Wujek".
Placzą znicze ku zabitym chwale,
Ale zgłasza nadzieja na potem,
Gdzie twe czyste ręce, generale?
Zawracają pancerni z powrotem.
(Wiersz najprawdopodobniej z 1982 roku, autor niezany)

Wieści z regionu

1. DRUGIE DNO. Po osiągnięciu dna w budownictwie mieszkaniowym — 405 mieszkań przekazanych do użytku w całym województwie koszalińskim w ciągu 10 miesięcy br. — w 1994 r. osiągnięto również dno w rolnictwie. Wojewoda koszaliński pociesza się i nas, że jak już mamy dno, to gorzej być nie może i że czeka nas już tylko rozwój. Nie ma to jak dobre samopoczucie.

2. ROLNICZE KOROWODY. Podczas sejmiku samorządowego, po raz kolejny, chochoł tanciec wokół koszalińskiego rolnictwa wykonali "wszyscy którym sprawy wsi nie są obojętne". Poza agresją wobec reform, totalną beznadzieją wobec rzeczywistości oraz żądaniem jeszcze większych pieniędzy — nic więcej na sejmiku się nie zdarzyło. Kolejnym miejscem tanecznej zbiórki będzie "rolniczy okrągły stół". Wodzirejami mają być ponownie wojewoda Jerzy Mokrzycki i wicewojewoda Bolesław Kilian. No cóż, można i na stole.

3. PAPIEROWE SUKCESY. Statystyczne manipulacje to specjalność obecnej postkomunistycznej władzy. Ileż to zwycięstw odniesiono w PRL-u, zanim nie rozpadł się w grzyby. Próbkę tego typu działań mamy przy rozwiązywaniu problemu bezrobocia w naszym województwie. Dla zbicia statystyk podjęto akcję "czyszczenia rejestrów". Skale zjawiska ilustrowały m.in. następujące liczby: z powodu nie potwierdzenia gotowości do pracy w ciągu trzech kwartałów 1993 roku wyrejestrowano 1400 osób, natomiast w ciągu trzech kwartałów 1994 r. wyrejestrowano ponad 7600 osób, czyli ponad 5 tysięcy więcej. Bezrobocie w tym okresie spadło o około 1800 osób.

4. ZNOWU U WŁADZY. Postkomunistyczna grupa radnych Koszalina z SLD i LSM w ciągu 5 miesięcy sprawowania władzy w mieście przypominała wszystkim do czego jest zdolna. Ciągłe aferki, brak programu, gry personalne i kosztowne zmiany kadrowe, destabilizujące pracę urzędu w oczywisty sposób, obnażają brak kwalifikacji tych panów do sprawowania władzy w mieście.

5. PODSLUCHANE. Burmistrz Czaplinka "skarżył się" w kulisach, podczas jednej z narad, że parlamentarzyści i prominentni działacze SLD — po incydencie z posłem Sojuszu Ryszardem Ulickim — w trakcie oficjalnych spotkań nie witają się z nim, nie podają mu ręki. Pytanie: polityczna klasa, czy partyjna kultura.

6. COŚ ZA COŚ. Coraz więcej tzw. pragmatyków z prawicowej opcji Unii Wolności i "Naszego Koszalina" przechodzi do sprawującego władzę, postkomunistycznego obozu SLD i LSM. Ceną są mniej lub bardziej lukratywne posady w urzędzie i okoliczności.

7. DIABELSKIE SPRAWKI. Wojewoda koszaliński po raz kolejny — tym razem w "Gońcu Pomorskim" z 21.11.94 — zadeklarował gotowość "sprzymierzenia się z siłami nieczystymi" dla dobra województwa. Sądząc jednak po miernych efektach działalności wojewody — to albo "nieczyste siły" nie mają najmniejszej ochoty podjąć z nim współpracy, albo współpracę tę podjęły, lecz kierując się swoją wredną naturą, bardziej szkodzą niż pomagają. Jaka władza takie dylematy.

8. KASA GRA. W ciągu 9 miesięcy 1994 r. z funduszu pracy w województwie koszalińskim na prace interwencyjne i roboty publiczne z zaplanowanych na cały rok 200 miliardów złotych wydano jedynie 107,5 miliona czyli ponad 50 procent. Ciekawe jak w ciągu 3 miesięcy tego roku urzędy pracy wydały pozostałe 100 miliardów. Ci to chociaż nie mają problemu z brakiem pieniędzy.

Pomóżmy sobie sami

Życie ludzkie to nie tylko radość, ale również momenty kryzysu, zmęczenia i rozczarowania. Dobrze wówczas spotkać takich, którzy nie mają nas obojętnie, nie patrzą na nas z pogardą. Takich, którzy niosą nadzieję.

Od 1989 roku działa w Szczecinku Rada Pomocy Społecznej przy Biurze Terenowym NSZZ "Solidarność". Swoją działalność skierowaliśmy na pomoc dla najuboższych rodzin. Zbieramy nie tylko pieniądze, ale również wszelkiego rodzaju dary: żywność, ubrania, sprzęt gospodarstwa domowego.

Naszym hasłem jest: Pomóżmy sobie sami.

W okresie jesiennym codziennie wiele osób potrzebujących pomocy odwiedza naszą siedzibę w Szczecinku przy ul. 3 Maja 2. Każdy kto znajduje się w trudnej sytuacji materialnej może liczyć na nasze zrozumienie.

Przed zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia Rada Pomocy Społecznej zamierza dostarczyć najbardziej potrzebującym artykuły żywnościowe a dzieciom — zabawki. Do udziału w tej akcji zapraszamy wszystkich, zwłaszcza właścicieli sklepów. Niech w najbardziej potrzebujących rodzinach nie zabraknie chleba. Niech dla nich stół wigilijny będzie również radosny.

Dary prosimy składać w siedzibie naszego biura w godzinach od 7 do 15.

Dotychczasowym ofiarodawcom za okazaną pomoc serdecznie dziękuję.
Brunon Urban.

W wywiadzie z Jerzym Mokrzyckim, wojewodą koszalińskim opublikowanym 21 listopada 1994 r. w "Gońcu Pomorskim" tak naprawdę na uwagę zasługuje tylko tytuł — "Dziura w jezdni jest bezpartyjna". To wręcz genialne odkrycie, jak na prominentnego przedstawiciela SLD, jest tym bardziej doniosłe, gdy uwzględnimy, że jeszcze nie tak dawno wszystko co złe, w tym dziury w jezdniach, było dziełem liberalno-prawicowych machinacji ekip władzy z 1989-1993.

Odkrycie to byłoby krokiem w dobrym kierunku, gdyby wojewoda i działacze SLD sami zaczęli stosować je w prakty-

Mistyfikacje

ce. Niestety — zostało ono dokonane na użytek innych.

Panowie z SLD nadal bez żadnych skrupułów niszczą wszystko to, co nie jest z ich nadania, kierując się w ocenie ludzi, pomysłów i działań często prymitywnie pojmowanym interesem politycznym. Niszczą wszystko co nie chce się podporządkować ich władzy, traktując województwo jak folwark, na którym są niepodzielnymi panami.

Sprawa rezygnacji kierownika Rejonowego Urzędu w Kołobrzegu, destrukcji w Radzie Miejskiej w Szczecinku, paraliż Urzędu Miasta w Koszalinie, ingerencja w obsadę stanowiska dyrektora Delegatury NIK w Koszalinie, czy też arogancja posła SLD w Czaplinku — to tylko niektóre przykłady z ostatnich tygodni rzeczywistego działania ludzi związanych z Sojuszem Lewicy Demokratycznej.

Informacje

* Adres Zarządu Regionu: 75-028 Koszalin, ul. Zwycięstwa 7-9, tel. 42-45-46, tel/fax: 42-58-08.

* Adresy Biur Terenowych Zarządu Regionu:
— Szczecinek, ul. 3 Maja 2, tel/fax: 434-41;
— Kołobrzeg, ul. Armii Krajowej 8, tel/fax: 249-50;

W biurach tych pełnią dyżury inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy:

— w Szczecinku: w każdą środę w godz. od 8.30 do 10.30;
— w Kołobrzegu: w każdy pierw-

szy czwartek miesiąca w godz. od 8.30 do 13.

* W Koszalinie radcy prawni przyjmują:

— Piotr Gumiński: we wtorki, środy i czwartki w godz. od 9 do 14;

— Mariusz Hewelt: w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 9 do 14. Poradnictwo dla członków NSZZ "Solidarność" z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest bezpłatne.

* Dyżury:
— Komisja Emerytów i Rencistów

NSZZ "Solidarność" — od poniedziałku do środy w godz. od 11 do 15;
— Solidarność Polskich Kombatanów — w czwartki od godz. 10 do 12.

* Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy czynne jest codziennie (oprócz sobót) w godz. od 8 do 15. Adres biura: Koszalin, ul. Zwycięstwa 7-9. Oferty drukuje również "Głos Pomorza".

* Konta Zarządu Regionu:
— Zarząd Regionu Koszalińskiego "Pobrzeże" NSZZ "Solidarność"
BGŻ O/W 833028-28710-2710;
— Regionalny Fundusz Strajkowy

— BG III/O Koszalin — 303202-16391-132.

Bezrobocie

Od kilku miesięcy Wojewódzki Urząd Pracy w Koszalinie, a za nim lokalne środki przekazu informują o stałym spadku liczby bezrobotnych w naszym województwie. Po latach 1990-1991, gdy wzrost bezrobocia następował gwałtownie, kiedy to blisko 48 tysięcy osób stało się bezrobotnymi oraz po okresie 1992-1993 kiedy to bezrobocie wzrosło o 24 tysiące osób, bieżący rok może być pierwszym, w którym bezrobocie w naszym województwie zacznie maleć.

Bardzo ważne w tej sytuacji jest określenie przyczyn spadku bezrobocia. Na ile jest to wynik realnych procesów gospodarczych, w ramach których powstają nowe, stałe miejsca pracy, a na ile — efekt działań poprawiających co prawda statystyki, ale nie zmieniających rzeczywistej sytuacji na rynku pracy.

Jest faktem, że od września 1993 r. dynamika wzrostu bezrobocia uległa bardzo znacznemu zmniejszeniu i że sytuacja ta również utrzymuje się w 1994 r. Niestety nie można jeszcze powiedzieć, że mamy do czynienia z odwróceniem trendu. Według wstępnych i bardzo ostrożnych szacunków, bezrobocie powoli, ale wciąż rośnie — w ciągu trzech kwartałów 1994 r. o około 3-4 tysiące osób. Wzrost ten jest już na tyle niewielki, że urzędy pracy poprzez różnego typu działania, często o charakterze organizacyjnym, są w stanie rozpocząć poprawianie statystyk.

Bowiern bezrobocie można "likwidować" na wiele sposobów.

Można zmienić definicję bezrobotnego i już otrzymamy dwie różne liczby. W Polsce stosowane są dwie definicje. Pierwsza używana przez urzędy pracy, według której bezrobocie w kraju maleje i druga definicja, obowiązująca w krajach Unii Europejskiej, stosowana przy analizie rynku pracy przez GUS, według której bezrobocie wciąż rośnie. Liczba bezrobotnych wyliczona według obu tych metod różni się o 0,5 miliona osób.

Można ograniczyć dostęp do zasiłku albo prawa do rejestracji jako bezrobotny.

Można w sposób sztuczny tworzyć miejsca pracy i poprzez różnego typu subwencje i dopłaty obniżać koszty robocizny, zwiększając tym samym popyt na pracowników. W Polsce są to przede wszystkim prace interwencyjne i roboty publiczne.

Można również wspierać rozwój gospodarczy, a poprzez to tworzyć warunki dla powstawania nowych miejsc pracy. O wspieraniu rozwoju gospodarczego jednak dobrze się tylko mówi, gdy trzeba przejść do działań, czyli do obniżenia inflacji, zachowania dyscypliny finansowej, ograniczenia konsumpcji — to chętnych jest jakby mniej.

Zmiany w statystykach urzędów pracy w naszym województwie już od dłuższego czasu w coraz mniejszym stopniu odzwierciedlają realne procesy zachodzące na rynku pracy. Marcowy, kwietniowy czy majowy spadek bezrobocia to nie wynik realnego wzrostu popytu na siłę roboczą, a efekt intensywnego naboru do prac publicznych i interwencyjnych. Gwałtowny wzrost bezrobocia w grudniu czy w styczniu, to nie przejaw spadku zapotrzebowania na pracę, a radykalne ograniczenie zatrudnienia w ramach tych samych prac.

miesiąc i rok	ilość bezrobotnych	Ilość zatrudnionych przy pracach intrwen. i publiczn.
	w tysiącach	
sierpień '93	70,2	5,1
styczeń '94	73,6	2,6
maj '94	69,1	5,6

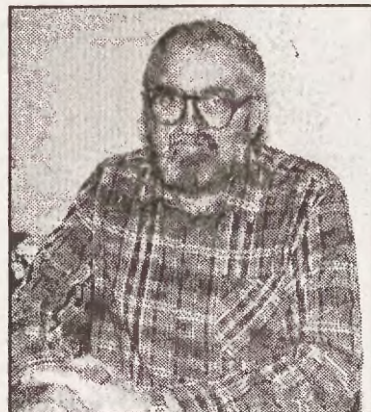
Urzędy pracy od samego początku ich istnienia krytykowane były za to, że w swoich rejestrach mają bardzo wielu bezrobotnych nie zainteresowanych pracą. Szacunki mówią o 15-20 procentach tego typu osób. Jednakże "czyszczenie" rejestrów urzędów pracy podjęty tak naprawdę dopiero w 1994 r. (patrz — "Więści z regionu")

Oczywiście są to działania ze wszechmiar pożądane, jednakże dwie sprawy nadają tej akcji pewnej dwuznaczności. Po pierwsze — przedstawianie efektów tych działań jako wynik realnego procesu zmniejszania się poziomu bezrobocia, po drugie — nagła zmiana stanowiska Wojewódzkiego Urzędu Pracy w tej sprawie. Jeszcze na przełomie 1993/94 roku WUP nie widział potrzeby permanentnej selekcji rejestrów, które wówczas — jego zdaniem — poprawiłyby jedynie statystykę.

Należy przy tym mieć na uwadze, że działania tego typu spychają coraz większą — liczoną w tysiącach — grupę osób poza jakiegokolwiek statystyki. Tak rozumiana potrzeba uzyskania gwałtownego "sukcesu" może szczególnie w rejonach wysokiego bezrobocia dotknąć restrykcjami ludzi rzeczywiście szukających pracy.

Druga, obok działań "porządkujących", przyczyną zmniejszenia liczby bezrobotnych w województwie są rozwijane na szeroką skalę prace interwencyjne i publiczne. W 1994 r. wydano na nie ok. 200 mld zł (100 mld zł — w roku 1993). By utrzymać osiadczenia w drugiej połowie 1994 r. poziom zatrudnienia przy tych pracach (7-8 tysięcy osób) w 1995 r. wydać będzie trzeba blisko 300 mld zł. Dzięki tym robotom skreślono z rejestru w 1994 r. (w stosunku do roku ubiegłego) o około 3 tysiące bezrobotnych więcej. Na podstawie powyższych faktów można zauważyć, że bardzo duży wysiłek organizacyjny i finansowy, by w 1994 r. zbić oficjalne statystyki bezrobocia.

Rzecz jednak nie w statystykach. Problem polega na tym, że jeżeli w najbliższym czasie nie uda się wprowadzić w życie rozwiązań, które zaczęły w rzeczywisty sposób zmniejszać bezrobocie, to grozi nam stan chronicznego bezrobocia i to na bardzo wysokim poziomie. W dłuższym okresie może to doprowadzić do zapaści gospodarki regionu.



Z MARKIEM BACZEM, członkiem Rejonowej Rady Zatrudnienia w Koszalinie, rozmawia Elżbieta Rychter

— Ustawa o zatrudnieniu i bezrobociu stwierdza, że przy rejonowych urzędach pracy powołuje się rejonowe rady zatrudnienia. Co robi Rejonowa Rada Zatrudnienia w Koszalinie?

— Na wstępie trzeba przypomnieć, że Rada jest ciałem społecznym i składa się z równych częściach z przedstawicieli związków zawodowych, związków pracodawców oraz urzędników administracji państwowej i samorządowej. Kompetencje rady szczegółowo określa ustawa. Mówiąc najkrócej, działalność rady obecnie sprowadza się do opiniowania podziału pieniędzy pochodzących z funduszu pracy. Pieniądze te przeznaczane są na prace interwencyjne, roboty publiczne, pożyczki dla bezrobotnych, chcących podjąć działalność gospodarczą oraz na pożyczki na uruchomienie nowych miejsc pracy.

— Sądząc po tym co pan mówi, rada ma duży wpływ na zmniejszenie bezrobocia w rejonie koszalińskim.

— Tylko teoretycznie. Wpływ na zmniejszenie bezrobocia ma przede wszystkim zainteresowanie inwestorów zewnętrznymi, a z tym w naszym rejonie nie jest najlepiej. Pozostają więc jedynie prace interwencyjne, roboty publiczne i w niewielkim stopniu tworzenie nowych stanowisk pracy.

— Dużo wątpliwości budzi możliwość uzyskania pożyczki przez bezrobotnego. Szczególne wątpliwości budzą kryteria przydziału takiej pożyczki. W jaki sposób opiniujecie takie wnioski?

Kasa pełna pieniędzy

— W tej chwili praktycznie nasza rada już nie opiniuje wniosków o pożyczki. Stworzyliśmy bardzo szczegółowy i rygorystyczny regulamin przyznawania pożyczek i tylko w bardzo wątpliwie przypadki są przedstawiane Rejonowej Radzie Zatrudnienia. W tym regulaminie ustaliliśmy pewne priorytety, to znaczy pożyczki przyznawane są w pierwszej kolejności na tworzenie miejsc pracy w produkcji, usługach, a na końcu — w handlu. Może to powodować pewien niedosyt, czy podejrzenia tych, którzy o tym nie wiedzą, szczególnie wtedy, jeżeli wnioskodawca złożył wniosek w "dziale" — handel. Moim zdaniem, takie ustawienie kolejności w udzielaniu pożyczek jest jak najbardziej słuszne.

— Rad ma w swoich uprawnieniach opiniowanie wniosków o umorzenia pożyczek. Czy takich wniosków jest dużo?

— Są, ale jest to raczej sprawa marginalna i dotyczy przede wszystkim przypadków niewypłacalności pożyczkobiorców, związanych ze zdarzeniami losowymi, na przykład z powodu długotrwałej choroby, kalektwa bądź śmierci.

— Podobno w tym roku rejon koszaliński nie wykorzystał pieniędzy z funduszu pracy. Czy to prawda?

— Istnieje duże prawdopodobieństwo, że tak będzie, głównie w puli prac interwencyjnych. Gminy jakby nie do końca mają pomysły, jak przysłać im pieniądze wykorzystać. Niestety tych pieniędzy nie możemy przenieść na inne formy aktywnego łagodzenia skutków bezrobocia. Takie jest prawo. Jeśli więc do tego dojdzie, najprawdopodobniej zasilą one inne rejon naszego województwa.

— Czy mógłby pan powiedzieć, jaką sumą pieniędzy, dysponuje rada?

— Ogólnie rzecz biorąc są to duże pieniądze, rzędu 100 miliardów złotych. Oczywiście są to środki na tak zwane aktywne zwalczanie skutków bezrobocia, czyli poza kwotami na zasiłki dla bezrobotnych.

— Aby gmina uzyskała pieniądze na roboty publiczne musi wnieść do swego projektu robót również część własnych środków finansowych. Jak duże?

— Każdy projekt traktujemy indywidualnie. Za mojej kadencji nie udało się, aby udział gminy był mniejszy niż 50 procent.

— Czy mógłby pan powiedzieć, co w ostatnim okresie czasu w ramach robót publicznych wybudowano w rejonie koszalińskim?

— Rada ma w swoich uprawnieniach również funkcję kontrolną. W ostatnim okresie dwukrotnie zorganizowaliśmy sesję wyjazdową, aby właśnie skontrolować prawidłowość wydawania pieniędzy przyznanych gminie. Otóż w naszym rejonie z tych pieniędzy wybudowano, bądź kończy się budować między innymi szkołę w Małachowie, szkołę wiejską w gminie Darłowo. W Dąbkach pieniądze są wykorzystywane na zagospodarowanie wybrzeża oraz na uruchomienie tak zwanej zielonej szkoły. W Polanowie wybudowano domy komunalne, a w Bobolicach oczyszczalnię ścieków i stację uzdatniania wody. W samym Koszalinie prace drogowe przy ulicy Zwycięstwa też są wykonywane w ramach robót publicznych.

— Rada jest w połowie swojej kadencji. Czy mógłby pan ocenić jej działalność? Czy była ona twórcza, czy też należałoby dokonać pewnych zmian w sposobie działania?

— Biorąc skalę ocen od 1 do 6, działalność naszej rady ocenilibym na czwórkę, a jedyne co bym sobie życzył to to, aby wszyscy członkowie rady poczuwali się do obowiązku uczestniczenia w obradach. Większość członków rady jest aktywna, ale są i tacy przedstawiciele, którzy zaszczycili nas swoją obecnością tylko dwa razy. Nazwisk oczywiście nie podam, sami zainteresowani domyślą się o kim mówię.

— Dziękuję za rozmowę.

Protest służby zdrowia

Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ "Solidarność" prowadzi od 18 września br. akcję protestacyjną przeciwko decyzjom koalicyjnej rządowej SLD-PSL, które utrzymują w stanie zapaści sferę budżetową. Protest został poparty przez wszystkie struktury związku oraz przez pracowników służby zdrowia, pomocy społecznej, oświaty, nauki i kultury.

Na ręce marszałka Józefa Oleksego przedstawiciele NSZZ "Solidarność" złożyli w tej sprawie kilkadziesiąt tysięcy protestacyjnych listów. Niestety, ta demokratyczna forma protestu wyborców nie wpłynęła na decyzje parlamentu. Ustawa, uchwalona głosami SLD i PSL, przy znaczącym poparciu OPZZ i ZNP — prowadzi do dalszego realnego ob-

niżenia wynagrodzeń pracowników sfer budżetowej. „Dość traktowania pracowników sfer budżetowej jako obywateli trzeciej kategorii” — stwierdzają w swoim apelu organizatorzy protestu. Placę w „budżetowce” wynoszą 68 procent średniej płacy w przedsiębiorstwach. Jak twierdzą protestujący, projekt bu-



żetu przygotowany przez min. Kołodkę przerzuca ciężar kosztów ochrony zdrowia na chorych i ich rodziny. Ządają więc jego zmiany, żądają zwiekszenia nakładów na zdrowie narodu.

„Przłącz się do protestu!” — apeluje Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”.

Uwłaszczyć społeczeństwo

Prezydium Zarządu Regionu Koszalińskiego "Pobrzeże" NSZZ "Solidarność" stanowczo przeciwstawia się poczynaniom obozu rządzącego i sejmowej pseudoopozycji, zmierzających do zubożenia społeczeństwa naszego kraju. Przed wyborcami hasło neokomunistów spod znaku SLD — „Tak dłużej być nie musi” — zrealizowano, pokazując nam, że może być gorzej. Tak zwane „Narodowe Fundusze Inwestycyjne” czy „Strategia dla Polski” są częścią planu, który w ostatecznym rezultacie oznacza oddanie rodzinnej gospodarki w obce ręce, zaś Polaków sprowadzi do roli taniej siły roboczej bez praw narodowych i pracowniczych.

Ostatnie miesiące przyniosły nowe, zabójcze dla ludzi pracy, skokowe wzrosty cen żywności i artykułów pierwszej potrzeby.

Jeśli dodamy do tego wysokie i nadal rosnące czynsze mieszkaniowe oraz podnoszenie kosztów energii elektrycznej, ciepłej i gazu — wówczas otrzymamy ponury obraz naszej gospodarki, w której obciąża się najbardziej słabsze, a złodziei i aferaistów obdarza przywilejami i otacza opieką pseudoprawa.

Tym niemniej, poddanie się stymu-

lowanym przez ośrodki władzy i upowszechnionym przez mass media nastrojom zniechęcenia i bierności, zamknięcie się w zakładach i wyłączanie skoncentrowanie na działalności bytowej, stanie się zabójcze dla całego kraju.

Nadszedł oto najwyższy czas, by dążyć do wprowadzenia w życie programu powszechnego uwłaszczenia narodu.

Jedynie powszechne uwłaszczenie narodu może spowodować realizację od dawna wysuwanych przez "Solidarność" postulatów:

- powołania instytucji skarbu państwa;
- likwidację zbędnych ministerstw;
- zrównania wszystkich podmiotów gospodarczych w zakresie obciążeń podatkowych i dostępności kredytów;
- uzdrowienia systemu podatkowego państwa;
- wdrożenia polityki podatkowej i celnej sprzyjającej rozwojowi rynku wewnętrznego oraz eksportu;
- określenia właściwych kierunków polityki przemysłowej i rolnej;
- rzetelności, a nie jedynie pozorowanej zniesienie zobowiązań budżetowych, takich jak dywidenda i popiwek;

— zaniechania ciągłych podwyżek cen nośników energii; traktowanych przez władze jako sposób uzupełnienia budżetu kosztem najmniej zasobnych portfeli;

— przewartościowania polityki inwestycyjnej państwa, które dotychczas, nie inwestując celowo w rozwój produkcji krajowej, pozostaje na łasce obcych producentów, ze wszystkimi, negatywnymi skutkami takiego stanu rzeczy.

Chcemy zmądrzeć wszystkim Polakom, że jeśli pragną radykalnego obniżenia podatków — przy jednoczesnym wzroście płacy, rent i emerytur — muszą bezwzględnie poprzeć program powszechnego uwłaszczenia.

Prezydium Zarządu Regionu wzywa wszystkie komisje zakładowe do podjęcia szerokiej akcji wyjaśniającej ten program, a w dalszej kolejności — do podjęcia takich działań politycznych, które umożliwią jego realizację. Zdajemy sobie sprawę, że jest to program niewygodny dla wrogów Polski; że wrogowie zrobią wszystko, by przedstawić go jako utopię, ośmieszyć i zniszczyć w zarodku. Tym bardziej zatem należy zgłębiać go, upowszechniać i popierać.

Prezydium ZR

Kobiety tylko do trzydziestki

Od pierwszego sierpnia 1993 roku w województwie koszalińskim działają cztery związki biur pracy NSZZ "Solidarność" (w Koszalinie, Kołobrzegu, Białogardzie i Szczecinie), a ich podstawowym celem jest poszukiwanie miejsc pracy dla zgłaszających się do bezrobotnych. Pośrednicy związkowi zatrudnieni są w ramach prac interwencyjnych, co pozwoliło maksymalnie ograniczyć koszty działania biur.

Czy związkowe biura pracy są potrzebne? Czy nie powielają tylko ofert rejonowych urzędów pracy? Czy nie tworzą złudnych nadziei?

— Tak na pewno nie jest. Oczywiście są oferty, które się powtarzają, ale głównie sami wybieramy pracodawców zaniebujących obowiązkami zgłaszania pojedynczych wakatów w RUP — stwierdza Irena Moskalić, "szefowa" Związku Biura Pracy przy Zarządzie Regionu NSZZ "S" w Koszalinie. — Staramy się nawiązać z nimi stałą współpracę, bo wówczas pracodawcy niejednokrotnie sami dzwonią do nas z informacją o wolnych miejscach. Oferta pracy nie jest zbyt bogata, z reguły jest to około trzydziestu miejsc, przeważnie w zawodach budowlanych. Trafiają się i zapotrzebowania specjalistyczne na przykład na chemika czy farmaceutę, a jeszcze parę lat temu zdobyte fa-

chowca w takich zawodach nie było trudne. Teraz ich brakuje.

Bardzo niepokojące jest natomiast to, że od początku działania naszego biura nie było ofert dla osób niepełnosprawnych! Podobnie wygląda sytuacja kobiet. Panie po trzydziestce mają minimalne szanse na przyjęcie do pracy. Zaskakujące jest to, że nawet w zgłoszeniach pracodawców na stanowisko krawcowych są wymagania — kobieta młoda i reprezentacyjna.

A jak swoją sytuację widzą same bezrobotne?

Teresa M., lat 46, samotnie wychowująca 18-letnią córkę: — Od ponad ośmiu miesięcy jestem bez pracy. To, że odczuwam chroniczny brak gotówki, nie jest w moim przypadku najgorsze.

O wiele gorsze są depresje psychiczne. Dwa miesiące temu w niedzielę dostałam drgawek i to był już ostateczny sygnał, aby udać się do lekarza psychiatry. Gdybym była mężatką, to może byłoby inaczej. Trzeba byłoby ugotować, wyprać, a tak dwie kobiety w domu, każda zajęta swoimi sprawami. Pani sobie wyobraża, że podczas rozmowy z lekarzem rozplakałam się z bezsilności. Jak twierdzi, mam zbyt dużo mam wolnego czasu i muszę znaleźć sobie pracę, inaczej choroba mo-

ja będzie postępowała. Nie powinnam się denerwować, a coraz bardziej jestem przerażona, bo gdzie przyjdą do pracy kobiety prawie pięćdziesięcioletnie ze średnim wykształceniem. Teraz trzeba mieć nogi do samej głowy, bujne blond włosy i wszystkie zęby, a i nie zaszkodziłoby mieć ponad sto w biuście.

Joanna P., lat 49, syn i córka oboje dorośli, mają na emeryturze: — Co tu dużo gadać. Jest bardzo ciężko, trzeba się liczyć z każdym groszem. Ja dla siebie dużo nie chcę, aby byłoby co do garnka włożyć, ale mąż jest po zawale i musi być dobrze odżywiany, a na to nas nie stać. Czasami wieczorem, gdy nikt nie widzi, popłaczę sobie w poduszkę, ale rano wstaję i głowiąku co zrobić na obiad. Mąż twierdzi, że może być ze mnie dumny, ponieważ przy tak małych dochodach nie zalegamy z żadnymi opłatami. Wiadomo, że do pracy już nie wrócę, bo kto przyjmie kobietę przed emeryturą...

Wysłuchała:

ELŻBIETA RYCHTER

Materiały zebrali i opracowali Elżbieta Rychter i Andrzej Maciejewski

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, ul. Arciszewskiego 22A

**ogłasza przetarg ofert na sprzedaż sam. m-ki
Polonez nr rej. SLA 025K rok produkcji 1989.**

Cena wywoławcza pojazdu 68 000 000 zł.
Oferty należy składać do dnia 30 grudnia 1994 roku w sekretariacie WSP.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2088



Firma handlowo-usługowa

Zaprasza na zakupy za gotówkę i na RATY

- * glazura, terakota
- * ceramika łazienkowa
- * kabiny prysznicowe
- * wanny narożne
- * armatura łazienkowa i kuchenna
- * galanteria łazienkowa
- * wyroby ze szkła, ceramiki i mosiądzu

Ozdoby choinkowe i świąteczne!

Kołobrzeg ul. Dubois 29 10-18, soboty 10-14 tel. 273-77, 254-03

G-4047-0

METRON — FEST.

Autoryzowany Dystrybutor

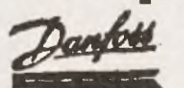
**Fabryki Wodomierzy Metron
i „Powogaz”**



Słupsk, ul. Orzeszkowej 2, tel. 260-51 do 55, wew. 20

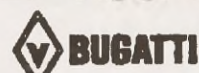
oferuje

GRUNDFOS



- wodomierze
- ciepłomierze
- zawory termostatyczne

- zawory kulowe
- pompy obiegowe
- automatyka ciepła



Zapraszamy!

G-4383-0



Fabryka Nici „ODRA” S.A.

67-100 Nowa Sól ul. Wrocławska 20
Tel. 0-688/702 41, fax 0-688/746 01, tlx 0432148

**POLECA W NAJSZERSZYM ZAKRESIE
ASORTYMENTOWYM I KOLORYSTYCZNYM**

NICI SYNTETYCZNE

- odzieżowe
- techniczne
- zdobnicze

NICI LNIANE

- wędliniarskie
- techniczne
- specjalne

PRZĘDZE

- lniane
- bawełniane
- poliestrowe

WŁÓCZKI

- bawełniane
- lniane
- NICI BAWELNIANE**
- zdobnicze

Chcesz szyć dobrze — kupuj w „Odrze”

A-1070-0

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Sławnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 31 stycznia 1995 r. o godz. 9 w budynku Sądu Rejonowego w Sławnie ul. I Pułku Ułanów 20 odbędzie się I licytacja nieruchomości położonej w Osowie gm. Kępice stanowiącej własność dłużnika Zdzisława Kowalczyka.

Dla nieruchomości jest założona w Sądzie Rejonowym w Słupsku księga wieczysta Nr 32905.

Nieruchomość składa się z budynku mieszkalnego z kotłownią i częścią gospodarczą, kurnika (1464 m²) oraz gruntów rolnych o pow. 9,07 ha.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 1 800 300 000 zł.

Cena wywołania na I licytacji wynosi 1 350 000 000 zł.

Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 180 000 000 zł.

Wadium wpłacić można gotówką lub na rachunek 77637-39-136-1 w PKO BP Sławno najpóźniej do dnia 30 I 1995 r.

Można również złożyć książeczkę oszczędnościową z zachowaniem przepisów art. 953 par. 1 pkt 4 kpc.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją można będzie oglądać nieruchomość i przeglądać w sądzie akta postępowania egzekucyjnego.

K-2087

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Sławnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 31 stycznia 1995 roku o godz. 9.30 w budynku Sądu Rejonowego w Sławnie ul. I Pułku Ułanów 20 odbędzie się I licytacja nieruchomości położonej w Kwasowie gm. Sławno stanowiącej własność dłużnika Mirosława Hołowaty.

Dla nieruchomości jest założona w Sądzie Rejonowym w Słupsku księga wieczysta Nr 14515.

Nieruchomość składa się z budynku mieszkalnego z kotłownią i częścią gospodarczą, ubojni oraz gruntów rolnych o pow. 5,07 ha. Nieruchomość oszacowana została na sumę 589 900 000 zł.

Cena wywołania na I licytacji wynosi 442 425 000 zł.

Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 58 990 000 zł.

Wadium wpłacić można gotówką lub na rachunek 77637-39-136-1 w PKO BP Sławno najpóźniej do dnia 30 I 1995 r.

Można również złożyć książeczkę oszczędnościową z zachowaniem przepisów art. 953 par. 1 pkt 4 kpc.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją można będzie oglądać nieruchomość i przeglądać w sądzie akta postępowania egzekucyjnego.

K-2086

KOMUNIKAT

Miejski Zakład Komunikacji w Koszalinie informuje, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Koszalinie nr VI/44/94 z dnia 9 XII 94 — od dnia 1 I 1995 wznoszą opłaty za przejazdy środkami zbiorowego transportu lokalnego tylko na liniach podmiejskich w następującej wysokości:

bilety jednorazowe za przewóz 1 osoby
do 5 km — 8 000 zł (0,80), m-ne — 320 000 zł (32) zł
od 6-10 km — 9 000 zł (0,90), m-ne — 400 000 zł (40) zł
od 11-20 km — 13 000 zł (1,30) m-ne — 470 000 zł (47) zł
w nawiasie podane wartości po denominacji.

K-2085

Miejski Zakład Komunikacji
w Słupsku, ul. Kopernika 18

**ogłasza
przetarg nieograniczony na sprzedaż:**

- autobusy Jelcz M-11, rok produkcji 1985-1987
 - sztuk 6 — cena wywoławcza 80 mln zł
 - samochód ciężarowy Star 266 — Żuraw — rok produkcji 1983
 - cena wywoławcza 50 mln zł
 - trolejbusy ZIU 9B — rok produkcji 1985, szt. 2 cena wywoławcza 15 mln zł
- Przetarg odbędzie się dnia 6 I 1995 r. o godz. 10 w świetlicy MZK, przy ul. Kopernika 18 w Słupsku.
- Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie MZK do godz. 9 w dniu przetargu. Pojazdy oglądać można w zajezdni MZK Słupsk, ul. Kopernika 18 w dniu przetargu od godz. 7.
- Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu lub wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn.
- W razie niedojścia do skutku I przetargu, o godz. 13 w tym samym dniu odbędzie się II przetarg.
- Informacji udziela Dział Eksploatacji MZK Słupsk, tel. 240-65 wew. 236.

K-2089

OC
POSIADACZY POJAZDÓW

w roku 1995

To ubezpieczenie musisz mieć Opłać je tam, gdzie

- * bezpiecznie
- * wygodnie
- * pewnie



**dla posiadaczy samochodów osobowych
za darmo**

**Zielona Karta
Assistance**

(pomoc medyczna i techniczna w razie wypadku lub awarii pojazdu za granicą)

**Przy opłacie składki rocznej jednorazowo
korzystasz dodatkowo z 10% obniżki**

niezależnie od zniżek:

do 60%

za bezszkodowy przebieg ubezpieczenia

50%

dla inwalidów wojennych i wojskowych
oraz inwalidów - kombatanów

5%

za kontynuację ubezpieczenia w PZU SA

5%

dla osób fizycznych posiadających karty Club „S”

sigma INTERNATIONAL (POLAND) LTD

K-2044-0

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku informuje, że w roku bieżącym przystąpił do indywidualnego opomiarowania mieszkań w zasobach Łęborka (Uchwała ZPCz z dnia 28 VI 1994).

Wyjaśnia się, że od roku bieżącego Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łęborku nie otrzymuje dotacji z budżetu państwa na centralne ogrzewanie.

Mając na uwadze zagrożenie rosnących kosztów z tytułu dostawy ciepła, Zarząd opomiarowuje indywidualne mieszkania w termozawory i podzielniki ciepła.

Zgodnie z Dz. U. 27 VI 1994 roku, w którym to rozporządzeniu Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w sprawie podziału zasad i sposobu udzielania dotacji dla sp-ni zapewnia się dotację w wysokości 50% kosztów do zaworów termostatycznych, dokumentacji technicznej i robocizny.

Dokonane wpłaty z tytułu centralnego ogrzewania w miesiącu czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień 1994 roku są przeznaczone na zakup i montaż zaworów termostatycznych w wysokości 50% oraz podzielników elektronicznych w wysokości 100% (pismo z dnia 29 VI 1994).

Informujemy, iż sp-nia co miesiąc reguluje bieżące rachunki z tytułu dostawy energii cieplnej do mieszkań dla MPEC Łębork, dlatego istnieje konieczność zaliczkowego pobierania opłat od lokatorów w dotychczas stosowanym systemie.

W związku z licznymi pytaniami naszych członków wyjaśniamy, że płatność za centralne ogrzewanie trwa od m-ca października 1994 roku (jest to data ruchoma) do miesiąca maja (jest to również data ruchoma).

Pozostałe miesiące tj. częściowo maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień danego roku nie będą obciążały członka sp-ni za zużycie c.o.

Po zakończeniu sezonu grzewczego w miesiącu maju, tj. od 15 maja do 30 lipca będą prowadzone odczyty w każdym mieszkaniu z zarejestrowanych (umownych) jednostek na podzielniku.

Obecność lokatora w mieszkaniu ww. terminie będzie miała wpływ na szybkość i terminowość indywidualnego rozliczenia mieszkania. Powyższe odczyty stwierdzają wiarygodność poboru jednostek cieplnych, którymi będzie obciążone każde mieszkanie.

Ponieważ lokatorzy zadają pytania odnośnie montażu podzielników ciepła i prawidłowości działania zaworów termostatycznych, Zarząd Sp-ni wyjaśnia:

— montaż podzielników ciepła jest zgodny z opracowaną dokumentacją i założeniami technicznymi (decyzja BRTI — Instal nr 184/93 z dnia 23 IX 1993 roku dopuszczająca do stosowania w Polsce). Podzielnik ciepła winien być zamontowany na wysokości 1/4 od góry grzejnika, a 3/4 od dołu grzejnika.

Mocowanie zestawu grzejnikowego tzw. szpilki jest w połowie długości grzejnika, stąd też zawieszenie podzielnika przenosi się (wymóg techniczny) na następne żebro grzejnika w stronę zaworu termostatycznego.

Takie mocowanie nie ma wpływu na zwiększenie pobranych jednostek przez podzielnik.

Prawidłowe działanie zaworów termostatycznych nie jest uwarunkowane mniejszą lub większą ciepłotą grzejnika, lecz żądaną temperaturą w danym pomieszczeniu, a ilością pobranego ciepła.

Skrecając zawór termostatyczny w stronę pola niebieskiego zmniejsza się przepływ na grzejniku.

W związku z powyższym będzie występowała różnica temperatur (między zasileniem a powrotem (tj. górą grzejnika gorąca, dół schłodzony).

Należy stosować w praktyce dostarczoną przez monterów instrukcję użytkowania termozaworów.

G-4380

*Zdrowych i Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia,
Szczęśliwego Nowego Roku
życzy wszystkim
swoim Słuchaczom i Klientom
Radio Vigor FM*



NEPTUN SERWIS

sprzedaż sprzętu RTV
bez zryantów
Prowadzimy naprawę telewizorów
i magnetowidów.

SŁUPSK ul. Konopnickiej 11
tel. 436-861
ul. Solskiego 19 tel. 298-46

ZRÓB GWIAZDKĘ SOBIE
I RODZINIE

K-1949-0



ZABAWA
NA ŻYWO

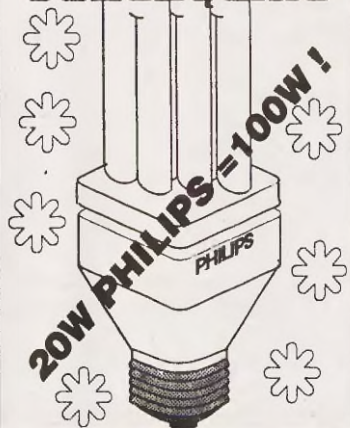
**SZALONA
LIVIA**

0/01 15 0505 0505

Bez żadnych rozmów o seksie.

A-1003-0

**Świątecznie i
Oszczędnie**



Żarówki Świetłówki
Latarki Baterie

Makro-Hurt
ul. E. Orzeszkowej 2
tel./fax 439-285
76-200 Słupsk G-4179-0



**KOSZALIŃSKA
CENTRALA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

75-950 Koszalin, Mickiewicza 26
tel. (094) 42-30-48
(094) 42-45-58
fax (094) 42-30-40

HURTOWNIA

Koszalin, ul. Szarych Sierwów 20, tel./fax 43-08-39

U nas tanio kupisz

- blacha trapezowa kryta poliestrem
- blacha dachówkowa kryta poliestrem
- blacha ocynk - 0,55 mm
- kątownik - 8 asortymentów
- dwuteownik - 100, 120, 140, 160, 200
- stal zbrojeniowa gładka - Ø 6, 8, 14, 16, 16, 18,
- rura kwadratowa - 50x50x3
- rury ocynk - Ø 15, 32, 40

G-4374-0

**JESTEŚMY
TWOIM OKNEM
NA ŚWIAT...
BUDOWNICTWA**

**SYLWESTER 94/95
W MIAMI NICE**

Atrakcją Nocy Sylwestrowej będzie
możliwość wygrania,
dla jednej z par...

**...wycieczki
do Paryża
lub Rzymu!**



Będzie również wiele konkursów i
niespodzianek z nagrodami...!

Cena biletu do stolika od osoby - 490 tys. zł

Cena biletu przy barku - 200 tys. zł

Liczba miejsc ograniczona.

Rezerwacja i sprzedaż miejsc
w kantrze Miami Nice oraz
pod tel. 234-21

Zapraszamy w pierwszy i drugi dzień świąt
w godzinach 21⁰⁰-3⁰⁰



ZAPRASZAMY!

PLASTIC S.C.

STOLARKA PCV - OKNA, DRZWI

★ PROFIL panorama ☐ KBE

★ OKUCIA **WINK HAUS**

★ SZKŁO FLOAT (szyby zespolone)

ceny konkurencyjne ceny konkurencyjne ceny konkurencyjne

ZAKŁAD PRODUKCYJNY: Sławno
ul. Koszalińska 53
tel. (0-59) 10-37-80

PUNKTY SPRZEDAŻY:
Słupsk ul. Garncarska 7
tel. (0-59) 282-23

Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Wita Stwosza 73
tel. (0-58) 52-13-12 w. 36



**RADIO
PÓLNOC**

Koszalin 68.85 MHz



*Jeże, Jeżynki, świeże choinki
fiesta, karnawał, zabawek nawet
bombki, cytrusy, ekstrabonusy
pączki, napoje, dziecięce stroje
klocki, bajerki i fajerwerki
Prosto z ulicy wejdź do piwnicy
na odlotowy kiermasz radiowy*

Klub Radia Północ zaprasza na świąteczny kiermasz upominków dla dziecka. Koszalin ul. Zwycięstwa 106-108, pod empikiem. Do 24 grudnia codziennie od 10 do 20.

K-2052-0

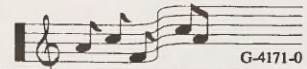
ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

- Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139, tel/fax 42-22-91, centrala 42-79-21 wew. 260, ttx 0532275, w godz. 8-17
— „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32, tel/fax 45-29-33 całodobowe B.O. na telefon i fax 45-29-33
- „Nor-Kar” tel. 43-38-96 godz. 8-10
— „Ekolam” J. Zieliński, tel. 42-28-03 do godz. 9 i po 18
— Agencja „Bernat” tel. 45-75-37 do godz. 11
- Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, pok. 12, tel. 278-55 lub 240-21 wew. 260, w godz. 9-16
— „Khan” ul. Sienkiewicza 17, pok. 9 tel. 271-64
- Szczecinek, ul. Kardynała Wyszyńskiego 36 tel/fax 403-11 (hol PZU)
- Słupsk, al. Sienkiewicza 20, tel. 266-08, ttx 582213, fax 251-95, godz. 9-16
— Biuro Ogłoszeń i Promocji „Polipress” ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biurowiec PKP) tel/fax 289-54, ttx 582419, tel. 436-436 (cała doba)
- Białogard: Dom Kultury ul. Kochanowskiego 15, tel. 23-34 (do godz. 15)
- Bobolice: Baza GS nr 1, ul. Pocztowa, tel. 495
- Bytów: ul. Kochanowskiego 8-10, czynne w godz. 13-16, tel. 28-97
— TUiR „Warta” ul. Kochanowskiego 3, tel. 23-80, godz. 8-16
- Czuchów: „Ruch” SA ul. Zamkowa 5, tel. 739, ttx 0533163
- Darłowo: Biuro Usług i Pośrednictwa „Faktor” ul. Młyńska 26, tel. 29-36 (oś. Cztery Kąty)
- Drańsko Pomorskie: OKZ ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21,
— ul. Moniuszki 9/2, tel/fax 331-31 (cała doba)
- ul. Pocztowa 1 (PZMot. 7-15)
- Łębork: ul. Armii Krajowej 16, tel/fax 625-588 (godz. 8-15)
- Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29, tel. 53-08
- Połczyn-Zdrój: Zakład Usługowo-Handlowy „Dukat” ul. Grunwaldzka 4
- Sławno, ul. Rapackiego 2, tel. 70-12
- Stargard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21, tel/fax (0-92) 73-26-35.
- Świdwin: Biuro Ubezpieczeń, ul. Krzywoustego 1, tel/fax 526-24
- Ustka: PHUPIT „Bałtyk” ul. Żeromskiego 9 godz. 8-16.

SALON MUZYCZNY

„FORTE”

Koszalin ul. 1 Maja (róg ul. A. Lampego)
Zaprasza na świąteczne zakupy
Duża oferta instrumentów
**YAMAHA, CASIO,
ROLAND**
gitary, nagłośnienia, kolumny
płyty CD, kasety
Tel. 410-590



G-4171-0

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAŻ

NISSAN primera 2.0 diesel. Słupsk, tel. 444-699.

GOLF diesel rok 1978, stan dobry, Bytów tel. 43-56.

OPEL kadett 1.6 D combi (1985) 108 000 000. Koszalin, 45-09-28.

VECTRA (1991), kadett (1991), corrado (1991), ford sierra combi (1991/1992), ford transit (1992). Miasto, 53-05.

AUDI 100 L 1.6 (1981). 43 000 000. Koszalin, 43-69-95 lub 45-23-35 wew. 22

VOLKSWAGEN transporter 2000, (1980), zatory silnik. Koszalin, 43-41-11.

OPEL Corsa 1.2 po wypadku. Pile 21 A, tel. 575-17, po 21.

TANIO ład 1500 rok 1981. Miasto tel. 34-62, po 16

VW passat kombi 1.9 D (rok 1992) składak. Oświetlenie do dyskoteki z gwarancją Bolkowo 27, tel. 617-96.

126P (1991). Kolobrzeg, 207-90.

OPEL omega 2.3 D (1990). Kolobrzeg, 293-30.

AUTO-Handel-Banasik — do 36 rat — PTS, komis-zamiana, leasing, wszystkie opłaty na miejscu, osobowe, dostawcze, ciężarowe. Samochodowy lombard. Koszalin, Gnieźnieńska 38, tel. 42-24-64, czynny 7 dni.

AUTO — Handel — Komis Mokrzejki, Etc Koszalin, ul. Władysława IV tel/fax 43-47-93. Bogata oferta, leasing, wymiana, raty 36, PTS. Formalności kredytowe na miejscu

AUTO — pośrednictwo. Słupsk, tel. 438-786.

AUTO — Części (zachodnie). Koszalin, Gwardii Ludowej 7. Skup części oraz samochodów po wypadku, tel. dom. (po 18) 408-610.

AUTO — Handel — Victoria — komis samochodów, sprzedaż, zamiana. Lombard samochodowy, raty PTS Invest Bank. Wynajem przyczep. Części na zamówienie, Słupsk, Szczecińska 57, tel/fax 432-860.

CIĄGNIK, rozsiwacz, przyczepy, prasa. Polanów, tel. 188-388.

DZIAŁKI budowlane ziemie/niem — budowlane (woda, energia) w pobliżu Szczecińskiej. Słupsk, 43-83-33.

TANIO działki nad morzem Grzybowo Kolobrzeg, 221-64

KOMPUTERY PC na RATY „ATECOM” Słupsk, ul. Kołłątaja 15, II piętro.

KSEROKOPIARKI -Tanio! Gwarancja. Koszalin, 43-22-64.

KSEROKOPIARKA Canon NP 3725 - 55 000 000. Koszalin, 43-22-64.

PANASONIC, Technics, Jamo, Pioneer. Dom Handlowy MOKRZEJKI Słupsk, Filmowa 1, tel. 283-58

INFO STUDIO komputery, oprogramowanie edukacyjne, szkolenia. Słupsk, 44-11-73.

COMMODORE 64, monitor, stacja dysk. Koszalin, 42-57-01.

OKNA i drzwi plastikowe aluminiowe, drewniane -raty. BOAZERIA PCV sufity podwieszane. BRAMY garażowe, rolety, markizy Koszalin, 42-40-72, 8-16

KOŁDRY — poduszki. Wroby antyalergiczne i welne w różnych rozmiarach. Producent „ANDRA” Koszalin, ul. Mieszka 1 24, tel. 42-62-15, 41-05-00. Zapraszamy od 7-17, soboty 9-15.

WYPOSAŻENIE łazienek. WE-REX, Kolobrzeg, Budowlana 41, tel/fax (0965) 282-50.

DYWANY, chodniki, duży wybór. Koszalin, Morska 33 (KAZEL).

WORKI foliowe różne produkcja Słupsk, ul. Sportowa 61, 430-564.

ROLETY zabezpieczające, producent ROLMONT -Sławno, 38-54; Koszalin, Pawła Findera 27 A, 427-336; Słupsk, Filmowa 1.

DAMBO -Hurtownia Zabawek Słupsk, Przemysłowa 25. Duży wybór, niskie ceny!!!

ZAMKI, klódki, klamki zaatęstem polijci bez wkładki do zamków kolki rozporowe, wroby z mosiądzu, żarówki -d nabycia DH MERKURY Słupsk, ul. Filmowa 1

CHOINKI srebrne, serbskie cięte, z korzeniami. Centrum Ogrodnicze HORTULUS Dobrzyca 76, czynne codziennie.

Dziękuję wojewodzie panu Kleinie za urzędowe spowodowanie naprawy dachu przy Batorego 6 w Słupsku.
Dziękuję też dyr. Opieki Społecznej pani Pawłowskiej, przewodniczącemu R.M. panu Szmukiemu, kier. Schroniska „Albert” p. Zielonca oraz dekarzom za sumiennie wykonaną pracę.

Maria Olcha

G-4404

CHOINKI NA TELEFON do domów i firm, dowolne wymiary dostarczam. Słupsk, tel. 44-32-16

SPRZEDAM klacz. Konikowo 66.

SPRZEDAM Fabrykę Mebli. Wia-domość: Koszalin, tel. (094) 40-58-12 do godz. 10, po godz. 19.

STYROPIAN budowlany, kasety styropianowe, sufitowe, klej do styropianu. TERMEX Koszalin, Morska 41, tel. 43-29-22.

DRZWI dębowe antywłamaniowe, zamki z atestem. Słupsk, tel. 270-38.

HURTOWNIA Odzieży Używanej zaprasza na nową dostawę atrakcyjnej odzieży z Niemiec. 77-230 Kępcze ul. Składowa 5, tel. 60-26, domowy po 17 63-96

TRZY krowy wysoko cielne, dwie jałówki cielne. Siciemini 8, tel. 185-908, Zasada.

SPRZEDAM maszyny do produkcji wafli do lodów -różni kubeczki. Lębork, 61-11-62.

PRZEDWOJENNE pianino — tanio. Szczecinek, tel. 421-59, po 20.

SPRZEDAM Spółkę z o.o. Ustka (059) 145-509.

KUPNO

125-6P, ładę, poloneza, zagraniczny, również po wypadku. Koszalin, 415-479.

126P poloneza do remontu. Słupsk, tel. 246-93

FIATA panda do remontu lub na chodzie. Koszalin, tel. 40-40-41.

KUPIĘ ciągnik MTZ -82 w bardzo dobrym stanie, niskopodwoziowe ciągnikowe, traktor na części. Sławno, 35-45.

KUPIĘ do ciągnika 1224 przedni napęd używany. Jankowice, tel. 29, 86-320 Łasin woj. toruńskiego.

VW passata 1600 po wypadku powyżej 10 lat. Brzeźno Szl. tel. 18-645 od 8 do 15.

DOM Ustka 14-50-07

MIESZKANIA -FART Słupsk, 276-25.

CZTEROPOKOJOWE 70 m, pilne. WEX Nieruchomości, Słupsk, 437-903.

KAWALERKĘ kupię. Kolobrzeg, 288-91.

KUPIĘ zboża na cele paszowe. Lębork 612-186. Koszalin, 457-158 (po 16).

BUTLE acetylenową, tlenową. Koszalin, tel. 115-691.

FRYTKOWNICE, mikrofalówki -używane, mieszkanie 2-, 3-pokojowe w Lęborku. Lębork, tel. 623-808.

LOKALE

AGENCJA nieruchomości LEOMAR Słupsk, Sienkiewicza 20, 229-24

FART — Nieruchomości kupno — sprzedaż. Gwarantowana fachowość, bezpieczeństwo transakcji. Sprzedaż mieszkań bez prowizji. Słupsk, Grodzka 8, 276-25

LOKUM — Nieruchomości, kupno, sprzedaż, zamiana. Słupsk, Piekietko 12, 231-03. Poszukujemy mieszkań do sprzedaży.

PREFABUD Słupsk, tel. 249-61, oferuje działki budowlane, budowę domków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej, mieszkań własnościowych 2-, 3-, 4-pokojowe na osiedlu w Słupsku, Wiatraczna — Konarskiego.

DELTA — Nieruchomości. Sprzedaż, kupno -mieszkań, domów, działek. Zapewniamy kompleksową, fachową obsługę transakcji. Słupsk, Filmowa 2, 234-00

FACTORIA — Kancelaria Prawnicza oraz Koszalińska Giełda Nieruchomości i Praw. Koszalin, Laskonogiego (przy katedrze), tel/fax 41-07-69. Kupiny stare domy do remontu. Pro wizja 1,5 %.

WANDOM -Nieruchomości. Koszalin, 45-30-51 w. 277. Piłsudskiego 56. Pilnie zakupimy mieszkania.

ANKAM -Nieruchomości. Koszalin, Zwycięstwa 109, 42-26-19. Trzypokojowe 60 m kw. ZWM 360 000 000.

AGENCJA Nieruchomości -WYSOKIŃSKI, Rynek Staromiejski 1, Koszalin, 42-36-44, 4-pokojowe, 57 m, II piętro. Poszukujemy 2-pokojowego -partu I piętro.

NORD -Nieruchomości. Poszukujemy do dzierżawy lub kupna obiektów handlowych, gastronomicznych w Międzyzdrojach, Koszalin, Zwycięstwa 137, tel/fax 425-039, 422-921 wew. 176.

POMPY
GRUNDFOSSPRZEDAŻ
HURTOWA
I DETALICZNA

Oferujemy wszystkie typy i odmiany pomp firmy GRUNDFOS. Do wszystkich pomp zakupić też można osprzęt i regulatory.

SZCZEGÓLNE POLECAMY POMPY:

- obiegowe do instalacji c.o. i ciepłej wody,
- ogrodowe typu JP,
- zatapialne KP (np. do wypompowywania wody lub ścieków),
- głębinowe,
- hydroforowe wraz z zestawami hydroforowymi.

NA WSZYSTKIE POMPY UDZIELAMY GWARANCJI:

- 2 lata dla pomp obiegowych,
- 1 rok dla pozostałych pomp.

ZAPEWNIAMY:

- doradztwo techniczne,
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Przedsiębiorstwo Techniki Instalacyjnej „MEGATECH” s-ka z o.o.
ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin
tel. 42-49-33, 42-79-21 wew. 159 lub 160, fax 42-49-33

G-3850

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa

KOLEJARZ Słupsk, Romera 3, tel. 433-218 wybuduje do sierpnia 1995, mieszkania o pow. 30-85 m kw. za gotówkę, kredyt hipoteczny. Koszt budowy 7 970 000/m kw. Przysługuje ulga podatkowa.

DO wynajęcia lub wspólnego zagospodarowania pawilon 140 m w Słupsku, ul. Findera 38, handel, gastronomia.

MIESZKANIE kat. M-2 do M-5 do nabycia w SM „DOM nad Słupią” Słupsk, Rejtana 10/41. Technologia tradycyjna, opomiarowanie. Słupsk, tel. 430-154.

INFO STUDIO Giełda Nieruchomości Pośrednictwo. Pełna obsługa prawna. Słupsk, 44-11-73.

DO wynajęcia! Pomieszczenia na sklep, biura inne propozycje (zróżnicowany metraż 25-60 m kw.) w nowo powstającym CENTRUM HANDLOWYM w Lęborku 626-726 9-17, 623-213 17-22.

SZUKAM dwupokojowego mieszkania do wynajęcia w Miastku, Słupsku lub Ustce. Miastko, tel. 26-35.

SPRZEDAM mieszkanie 78 m. Koszalin, Jagoszewskiego 4 A/7.

DOM 200 m, ogród 1000 m, pięknie zagospodarowany. Lębork, 625-125 lub 624-271.

ZAKŁAD Budowlany wybuduje na własnych działkach mieszkania — parter handlowy -ze środków przyszłych właścicieli. Mieszkania mogą być dzielone, blisko centrum. Lębork, 626-991.

SZUKAM 2-pokojowe mieszkanie do wynajęcia w Miastku, Słupsku lub Ustce. Tel. 26-25 Miastko.

USŁUGI

GIEŁDA długów — „Info-Business” Koszalin, 41-17-96.

WYWIADOWNIA Gospodarcza INFO — BUSINESS Usługi Detektywistyczne, Koszalin, Gnieźnieńska 7, tel/fax 41-17-96. Bank 700 000 firm, filie w 19 województwach, obsługa prawna, windykacja długów, sprawdzanie wiarygodności. (Polska, Niemcy).

BIURO Usług Księgowych MARK Słupsk, Kilińskiego 3, 262-21.

TELENAPRAWA. Słupsk, 248-83.

TELEWIDENAPRAWA. Słupsk, 43-45-63.

TYNAPRAWA solidnie w domu. Słupsk, 430-264.

TELENAPRAWY przestrajanie 230-20 Kolobrzeg.

VIDEOPILLOWANIE. Słupsk, 257-39.

PRALKONAPRAWY domowe. Słupsk, 436-083, Opar.

PRALKONAPRAWY. Słupsk, 432-810

ŻALUŻJE, stoisko Rolniczy Dom Towarowy. Słupsk, tel. 284-49.

PRODUCENT żaluzji, wertykali, rolet antywłamaniowych. Słupsk, Wolności 11, 235-34.

ŻALUŻJE, wertykale, rolety antywłamaniowe. Słupsk, 261-30.

ŻALUŻJE. Słupsk, 44-35-81.

K-1962.

ŻALUŻJE wszystkie typy okna PCV BRO-KAT Kolobrzeg, 234-35, 206-39.

ŻALUŻJE, wertykale, tapicerka drzwi. Słupsk, 44-05-36.

CYKLINOWANIE, układanie parkietów. Słupsk, 43-43-20. Kaliszewski.

PRANIE dywanów, tapicerek samochodowych, meblowych. Koszalin, 40-52-01.

MAŁOWANIE, tapetowanie, glazura. Słupsk, 435-563.

OGRODZENIA drewniane. Koszalin, 40-52-01.

AUTOALARMY, blokady, znakowanie, radiodiodwarzacz, głośniki, anteny. Profesjonalny montaż AUTO — PLUS. Koszalin, tereny poddożynkowe 452-500, Słupsk, Zielona 439-145.

SZYCIE kółder, czyszczenie pierza, sprzedaż wyrobów gotowych. Słupsk, Tuwima 20, tel. 278-73.

PRZEPROWADZKI. Koszalin, 40-50-16.

AUTO GLAS Kobylnica — szyby samochodowe. Słupsk, tel. 439-745.

AUTOALARMY, blokady, znakowanie, radiodiodwarzacz. Raty ELSAM Słupsk, 21-621.

PACIENIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych, samochodowej. NAJSOLIDNIE! Słupsk, tel. 442-372

WYPOŻYCZALNIA samochodów. Koszalin, Gnieźnieńska 38, 42-24-64.

NAJNOWSZA TECHNOLOGIA USA — GLAS WELD — SYSTEM.

Naprawa uszkodzonych szyb samochodowych: gwiazdki, oczka, pęknięcia, szyby zmatowane, pęknięte lampy zespolone, reflektory. Koszalin, Sianowska 40, tel. 40-59-09. Codziennie 9—17, soboty 9-13.

USŁUGI transportowe 1,5 tony. Kobylnica, tel. 439-745.

NAPRAWIANIE junkersów -szybko. Koszalin, 40-25-25.

SZKLARZ obniżka cen. Słupsk, 235-34, Wolności 11.

NAPRAWA polorowania pękniętych szyb i reflektorów samochodowych Kobylnica, ul. Woźna 12, tel. 297-22.

AUTOPOŚREDNICTWO. Lębork, 612-846.

NAUKA

PRYWATNE CENTRUM EDUKACYJNE — JĘZYKI OBCE. Koszalin, Piłsudskiego 28, 42-48-20.

PRYWATNE CENTRUM EDUKACYJNE Koszalin, Piłsudskiego 28, 42-48-20; organizuje kursy: wychowawców kolonii, kosmetyczek, masażu, aerobiku, pedagogiczny, księgowości komputerowej, maszynopisania, obsługi firm, języków obcych, matematyki, palaczy, wózków widłowych, BHP, komputerowe.

KURSY komputerowe najlepsze na Pomorze iCMA, Koszalin, tel. 41-42-44, 45-09-12. BiCom Szkoła Komputerowa, Słupsk, tel. 44-14-48.

K-1987

ZDZ Słupsk, Grodzka 9, 249-35. Prowadzi na bór na kursy czeladniczo — mistrzowskie, palaczy, wózków, poddostaw, podstaw księgowości, obsługi komputera, pedagogiczne, gastronomiczne, wykładowców instruktorów nauki jazdy, przewoźników materiałów niebezpiecznych, inne.

AGENT celny -kurs. Koszalin, 414-244, 431-511 wew. 192.

K-2036

WIEDZA Koszalin organizuje kursy: kasjera walutowego +elementy nowych nominalów, komputerowe, nowoczesna sekretarka -asystent dyrektora, kosmetyczek, obsługa finansowo prawną firm -ludności, inne. Koszalin, Zwycięstwa 140, pok. 417, tel. 42-77-51 wew. 204.

Kursy walut

20 XII 1994		dolar USA	zmiana	marka RFN	zmiana
PKO Koszalin	kupno sprzedaż	23 900 24 420	— —	15 230 15 380	— —
PKO Słupsk	kupno sprzedaż	23 880 24 380	+30 +30	15 200 15 450	— —
Kantor ul. Zwycięstwa 44A Koszalin	kupno sprzedaż	23 900 24 250	— —	15 200 15 350	-50 —
Kantor „Miami” Słupsk	kupno sprzedaż	23 900 24 150	— —	15 280 15 350	— —
NBP	kupno sprzedaż	23 894 24 870	+53 +55	15 163 15 781	-8 -8

Giełda Papierów Wartościowych

Wyniki sesji giełdowej z 20 XII 1994 r.

NAZWA SPÓŁKI	KURS (w mln zł)		Zmiana %	Wart. obr. w mln zł	Wolumen obrotu	DOGRYWKA	
						Oferta poczt	Realizacja
AGROS	283.0		-5.1	11,183	19,348		BEZ
BIG	60.0		-4.8	24,826	206,883	S 9,751	100.0%
BIG 2	74.0	ns	5.7	295	1,993	S 2,841	0.0%
BRE	359.0		-1.6	11,357	15,818		BEZ
BSK	1,185.0		-1.3	23,074	9,736		BEZ
DEBICA	172.0	nk	-3.9	7,069	20,549	K 7,097	4.2%
DEBICA 2	168.0		-1.2	10,632	31,643	K 27,646	46.2%
ELEKTRIM	1,030.0		3.0	13,097	6,358	S 721	0.7%
ESPEBEPE	180.0		-3.2	4,949	13,747		BEZ
EXBUD	130.0		-3.0	10,844	41,708	S 7,024	100.0%
IRENA	233.0	nk	-5.3	12,637	27,118	K 6,910	20.3%
JELFA	203.0		-0.5	10,831	26,677		BEZ
KABELBPK	137.0		-4.9	2,199	8,026	K 789	100.0%
KABLE	260.0		-3.7	4,778	9,188	S 1,208	100.0%
KREDYT B.	84.0		-4.5	8,669	51,691	K 21,670	100.0%
KROSNO	183.0		-7.6	5,989	16,363		BEZ
MOSTALEXP	150.0	ns	0.0	22,672	75,573	S 12,266	4.1%
MOSTALWAR	65.0	nk	-9.1	2,939	22,608	K 25,647	0.0%
NOVITA	109.0		---	7,687	35,261		BEZ
OKOCIM	700.0		0.0	1,656	1,183		BEZ
OKOCIM 2	855.0		9.6	378	221		BEZ
OPTIMUS	252.0		-1.2	2,797	5,550		BEZ
OPTIMUS 2	236.0		-4.1	1,229	2,604	K 1,132	52.2%
POLIFARBK	102.0		-2.9	4,920	24,118		BEZ
POLIFARBW	35.0	nk	-1.4	24,411	348,729	K 270,267	21.2%
PRABANK	500.0	ns	0.2	1,156	1,156	S 1,209	0.0%
PRÓCHNIK	255.0		-5.2	1,439	2,822		BEZ
RAFAKO	130.0		-7.1	8,609	33,112		BEZ
REMAK	77.0		-3.8	3,457	22,448		BEZ
ROLIMPEX	235.0		-6.0	6,964	14,817		BEZ
SOKOŁÓW	20.3	nk	-9.8	7,280	179,310	K 83,846	0.0%
STALEXP	230.0		-3.4	17,330	37,674		BEZ
STALEXP 2	234.0		-10.0	2,017	4,310	K 435	100.0%
SWARZEDZ	193.0		-3.5	3,337	8,645		BEZ
TONSIL	189.0		-1.6	9,531	25,214	S 11,085	100.0%
UNIVERSAL	104.0		-9.6	53,825	258,774	K 8,585	100.0%
VISTULA	118.0	nk	-6.3	5,349	22,665	K 25,998	49.5%
WBK	64.0		-8.6	14,541	113,602		BEZ
WEDEL	1,690.0	nk	-7.7	19,138	5,662	K 1,196	0.0%
WÓLCZANKA	260.0		-3.7	1,903	3,660		BEZ
ŻYWIĘC	1,650.0		0.0	7,904	2,35	S 703	71.1%



TELEFONY

Słupsk. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodokanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (podstacja przy ul. Banacha: 43-13-71); Weterynaryjne: 226-31; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paszportowa: 955; Kolejowa – pociągi przyjeżdżające do Słupska: 934; Komunikacja MZK w Słupsku: 240-60; RADIO TAXI – dla osób niepełnosprawnych, Słupsk, tel. 444-447; INFORMACJA o AIDS: 958; TELEFON ZAUFANIA: (czynny w g. 15-20); ALKOHOLOWY telefon zaufania: 242-78 (czynny w godz. 16-20, wtorki i czwartki); PUNKT KONSULTACYJNY dla NARKOMANÓW: 274-32 (czynny poniedziałki, wtorki i czwartki, 10-16); ALKOHOLOWY telefon zaufania: 439-850 (klub „Aqua Vita” czynny codziennie, oprócz niedziel, 16-21); PSYCHO-TELEFON ZAUFANIA: 257-18, czynny w dni powsz. 11-13

USŁUGI

RADIO TAXI – dla osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH, SŁUPSK, tel. 444-447
TELEWIDEONAPRAWA – autoryzowany serwis „VIDEOSONIK”, Słupsk, ul. Dmowskiego 10 (Pstrowskiego), tel. 434-563
„ALARMY” Leleniewski & Szanel. Alarmy włamania, pożaru, Słupsk, Norwida 20/33, 441-444, 218-34
NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH w domu klienta, Słupsk, tel. 44-22-46

POMOC DROGOWA CALODOBOWA, blacharstwo samochodowe, autonaprawy, Słupsk, Bałtycka 9, 240-93
NAPRAWA ŁÓDÓWEK, ZAMRAŻAREK, Tadeusz Piotrowski, Słupsk ul. Chrobrego, tel. 433-731
DORĘCZANIE KWIATÓW tel. 259-86 oraz wiązanki ślubne, wyroby pogrzebowe, „KOMPOZYCJA”, Słupsk, Murarska

POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe, Słupsk, tel. komórkowy 0-90525005
USŁUGI POGRZEBOWE „HERMES”, Słupsk, Tuwima 3, tel. 284-95, 443-083 (cała doba)
POGRZEBOWE „HADES” CAŁA DOBA, Słupsk, Kopernika 15, tel. 298-91, 436-449

POGRZEBOWE „KALLA”, Słupsk, Armii Krajowej 15, 281-96, 212-85 (cała doba)

DYZURY

SŁUPSK: „NAD SŁUPIĄ”, ul. Kilińskiego, tel. 266-50
USTKA: „PANACEUM”, ul. Kopernika, tel. 144-367

WYSTAWY

SŁUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO czynne 10-16. Zamek książąt Pomorskich, „Słaby książę pomorski”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII w.”, „St. I. Witkiewicz – firma portretowa”, „Plakat przełomu XIX i XX wieku ze zbiorów Muzeum Miejskiego we Flensburgu”; MŁYN ZAMKOWY – „Dawna i współczesna sztuka ludowa na Pomorzu Środkowym”; BASZTA CZAROWNIC: Dariusz Słota – malarstwo i rysunek; GALERIA KAMERALNA – ul. Partyzantów 31a, (czwartna 10 – 18) – Marian Panko – malarstwo
USTKA: BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI – Jolanta Winiszewska – malarstwo
KLUKI: SKANSEN, czynny 9 – 16, „Kultura i sztuka ludowa Słowińców”

KINO

SŁUPSK: MILENIUM (tel. 251-91) – „Klient” (USA, 1.15), godz. 18; „Maverick” (USA, 1.15), godz. 20
USTKA: DELFIN (tel. 144-677) – nieczynne

O wszelkich zmianach prosimy informować telefonicznie, Słupsk, tel. 251-95 lub pod adresem al. Sienkiewicza 20, pok. 106. (Teb)

TV kablowa

Dzisiaj (21.12) w programie ATV dla sieci kablowej BTT-T SA w Słupsku: godz. 9.05 – A to Dodo, 9.10 – Tajemnice Wiklinowej Zatok, 9.40 – Kimba – biały lew, 10.05 – Santa Barbara, 10.55 – Lista przebojów „Tyłko rock”, 11.35 – Między nocą a świtem (dramat psychologiczny), 13.15 – Teatrzyk intryg, 13.40 – Mroczne odbicie (dramat sensacyjny) – powtórki, 18. – Serwis słupski.
BTT-T S.A. i TK „Vectra” w Słupsku i Uście: godz. 18.30 – Ulice San Francisco, 19.20 – Maguy, 20. – Zamienimy się miejscami, 21.35 – Teatrzyk intryg, 22. – Teatr śmieci (thriller), (fen)



W Słupsku drzewek choinkowych nie powinno zabraknąć. Zadbali o to operatywni handlowcy dostarczając świerki różnej wielkości na osiedla. Na placu przy alei Sienkiewicza było w czym wybierać. (joj)

Fot. Jan Maziejuk

Pierwsze prezenty

Wiele jest rodzin, które gotowe są podzielić się podarunkami z biednymi dziećmi. Wierzymy, że nasi stali Czytelnicy nie zawiodą i po raz kolejny włączą się do akcji pn. „Prezent dla dziecka”. Codziennie w godz. 9 – 16, w siedzibie redakcji „Głosu Pomorza” (pokój 105) przy al. Sienkiewicza 20 w Słupsku przyjmujemy dary. Mamy już pierwszych ofiarodawców. Słupszczanka pani Barbara Rzemieniecka przekazała nową huśtawkę. Starszy pan, który nie chciał ujawnić swego nazwiska wpłacił 100 tys. zł. Anonimowi ofiarodawcy podarowali dwie reklamówki zabawek (pajace, misie, klocki, lalki i różne maskotki). Ofiarodawcom – dziękujemy. Zapewne w ślady tych pierwszych darczyńców pójdą inni ludzie

dobrych serc. Jak zwykle liczymy na właścicieli firm, hurtowni, sklepów i zakładów pracy. W okresie świątecznych porządków w wielu domach znajdują się dobre, ale niepotrzebne książki, sprzęt sportowy i zabawki. Te dary mogą ucieszyć inne dzieci. Pamiętajcie o tym. Zainteresowani akcją, którą objętych zostanie ponad 200 dzieci, mogą kontaktować się z nami pod numerem telefonu 239-12. (fen)



W „dziewiątce” o pandemii

Samorząd uczniowski w Szkole Podstawowej nr 9 w Słupsku zainicjował w listopadzie ubiegłego roku inscenizację o charakterze audycji telewizyjnych, na których omawia się ważne problemy społeczne. Pisaliśmy o pierwszej audycji, ze spikerami i osobami udzielającymi wywiadów, na temat skali narkotyków.

W połowie grudnia w sali gimnastycznej w tej szkole zebrała się liczna grupa uczniów na audycję poświęconą AIDS – dżumie dwudziestego wieku, rozprzestrzeniającej się także w Polsce.

Bardzo interesującą skonstruowaną scenografię, na płótnie wizerunek kościoła, tuż obok studio telewizyjne ze spikerami, w sąsiedztwie, za osłoniętym parawanem, widać postać lekarza rozmawiającego z dziewczyną chorą na AIDS. Pomysłowo zilustrowano anonimowy charakter wywiadu lekarza z pacjentką, bowiem przykre dla chorych są ich doświadczenia w najbliższym otoczeniu. Walka z epidemią (pandemią) tej choroby, ogarniającej całą kulę ziemską, wymaga dbałości o odczucia osobiste, o psychikę chorego, narażonego na liczne niedogodności.

W rozmowie telewizyjnej z polską przedstawicielką od spraw AIDS w ONZ, w wywiadzie lekarskim, w rozmowie z chłopcem chorym – siedzącym na ulicy z tabliczką na piersi – przekazano bardzo dużo informacji. Na pewno wiele zapamiętają. A ponieważ taki był cel spotkania, można uznać inicjatywę samorządu uczniowskiego i grona nauczycielskiego tej szkoły za udaną. Uzupełnieniem inscenizacji były ekologiczne akcenty słowno-muzyczne w wykonaniu dziewczyny grającej na skrzypcach oraz odwołanie do taśmy przeboju Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat”.

W styczniu przyszłego roku tematem audycji będą problemy alkoholizmu. (joj)

„Grand Prix”

SŁUPSK. W sali Wyższej Szkoły Pedagogicznej odbył się II turniej o „Grand Prix” w tenisie stołowym. Czołowe lokaty wywalczyli: gry pojedyncze – do lat 18: 1. Grzegorz Skrzyniarz (Zespół Szkół Zawodowych), 2. Robert Błażej (Technikum Elektryczne), 3. Tomasz Furman (Liceum Społeczne); mężczyźni – 1. Marek Lipiński, 2. Karol Rudniak (obydwa TKKF „Płomień”), 3. Leszek Krotowski (Urząd Miejski); gry podwójne: 1. M. Lipiński – K. Rudniak, 2. L. Krotowski – Jan Biel (UM – WSP), 3. Jacek Bransiewicz – Andrzej Murawski (Grasino – Słupsk). (fen)

Ryby i choinki w cenie

Największym powodzeniem na słupskich targowiskach cieszyły się wczoraj ryby świeże i... choinki. Święta tuż, tuż i zapobiegliwie gospodynie wolały mieć produkty na wigilijny stół już w domu. Przed budkami z rybami tworzyły się duże kolejki. Kilogram świeżego karpia kupowało się po 50 tysięcy złotych, makreli – 25 tys. fileta z tułgry – 62 tys. świeżego pstrąga – 57 tys. śledzia dalekomorskiego – 20 tys. Oliwa do smażenia sprzedawana była po 35 tys. zł.

Na rynku zielonym najwięcej kupowano kapusty kiszzonej, po 13 tys. świeżej – po 3,5 tys. buraki po 8 tys. suszone grzyby – 15 tys. mały wianuszek, pieczarki – 35 i 45 tys. kg, pomidory – 35 tys.

Potaniały świeże kurczaki na 37 tys. zł za kg, udka – 50 tys. piersi – 84 tys. Z owoców – jabłka po 14 tys. mandarynki – 35 tys. gruszki – 20, pomarańcze – 22 tys. zł. Podrożały łuskane orzechy laskowe na 160 tys. za kg, orzechy brazylijskie – 120 tys. włoskie – 150 tys. zł. Paczuska bakali kosztowała 22 tys. zł, mieszanki owocowej – 19 tys.

Duży jest wybór choinek. Plastikowe, sprowadzane z Chin (najefektowniej) sprzedaje się od 350 tys. zł do 2, a nawet 4 milionów zł. Powodzeniem więc cieszą się nadal nasze, rodzime – prosto z lasu po 150 tys. bez względu na wielkość. (a)

Kino w sądzie?

– Kaloryfer jest zimny, bo w stu procentach oddaje ciepło – miał powiedzieć Romanowi Borowskiemu fachowiec ze spółdzielni „Kolejarz” w Słupsku. To przepełniło miarę. Młody lokator zdecydował się na proces ze spółdzielnią.

R. Borowski dwa lata temu kupił mieszkanie przy ul. Kotarbińskiego za 250 milionów złotych. Natychmiast dostrzegł w nim wady: wysokość o pięć centymetrów poniżej minimalnej (245 cm), źle zaprojektowana instalacja rur z ciepłą wodą, zardzewiałe i źle osadzone ościeżnice, przez co drzwi same się otwierają oraz nie trwałe podłogi pod płytkami podłogowymi.

– Wyjmuję je palcem, więc nie chciałbym nazywać tego betonem.

R. Borowski domaga się rekompensaty za poniesione nakłady i odszkodowania za... straty moralne, które oszacował na 30 procent wartości mieszkania. Jako dowód, chce wyświetlić sądowi 20-minutowy film wideo, który nakręcił w mieszkaniu.

– Będzie mógł, jeśli sąd dopuści film jako dowód. To jest możliwe, choć trzeba postępować bardzo ostrożnie, bo wiadomo, co z takim filmem potrafi zrobić zdolny monta-

Wiceprezydent o wspólnotach mieszkaniowych

Nie jest tak czarno

(dokończenie ze str. 1)

– Nie przypuszczam, aby pobierano od państwa zaliczka (5 620 zł za metr kw. – przyp. red.) jeszcze wzrostu. W niektórych przypadkach koszty mogą okazać się mniejsze – stwierdził wiceprezydent J. Wandzel, zapytany o przewidywaną wysokość opłat eksploatacyjnych. Uważa, że mogą one być różne w poszczególnych wspólnotach (tworzonych w budynkach powyżej 10 mieszkań), których w Słupsku od stycznia będzie 484. Wszystko zależy od ich ustaleń. Pierwsze zebrania zostaną zwołane po 9 stycznia. Tylko w trzech budynkach prywatni właściciele mają większość udziałów. Te wspólnoty nie będą musiały powierzać zarządu budynku ZBK. Ustawa zobowiązuje go jednak do pokrywania wszystkich wydatków takiej wspólnoty w części odpowiadającej powierzchni zajmowanej przez najemców mieszkań nie wykupionych na własność prywatną. W przypadku, gdy we wspólnocie prywatni właściciele nie będą posiadać 50 proc. powierzchni budynku, zarządcą pozostaje ZBK.

– Nie można nagle wyrzucić ludzi na bruk. Musimy to systematycznie naprawiać – odpowiadał na zarzut, że Zarząd Budynków Komunalnych nie obniża kosztów, bo ciągle zatrudnia zbyt dużo urzędników i źle pracujących „fachowców”. Zapowiedział jednak, że pewne zmiany są już przygotowywane. Dyrektor ZBK będzie namawiał sprzątaczkę i konserwatorów do tworzenia prywatnych firm lub spółek i działalności na zlecenie także poza nieruchomości komunalnymi. Rozważa się też kilka formuł zmiany zasad funkcjonowania bazy transportowej ZBK. To wszystko ma dać oszczędności i umożliwić pozyskanie pieniędzy na remonty mieszkań komunalnych.

Nieunikniona jest jednak podwyżka czynszów w mieszkaniach komunalnych. Zgodnie z ustawą o najmie lokali Rada Miejska musi to zrobić do 12 maja 1995 roku. Wiceprezydent Wandzel spodziewa się, że stosowny projekt wejdzie do programu obrad lutowej sesji Rady Miejskiej. Terapii szokowej podobno nie będzie. Jerzy Wandzel opowiada się za tym, aby po-

czątkowo lokator pokrywał tylko koszty eksploatacji bieżącej. Widzi też konieczność dalszej sprzedaży mieszkań dotychczasowym najemcom i stosowania atrakcyjnych ulg przy ich wykupie. Chciałby im również sprzedawać nowo budowane mieszkania, a część starych przeznaczyć na mieszkania socjalne. Na razie jednak nadal obowiązywać będą obecne zasady sprzedaży mieszkań komunalnych, umożliwiające jedynie rozłożenie spłaty na wysoko oprocentowane raty.

– Przyznaję popełniliśmy błąd, ale już przygotowaliśmy wspólnie z Komisją Gospodarki Komunalnej projekt, który wniesie znaczące korekty. Mam nadzieję, że Rada Miejska go zatwierdzi – wyjaśniał rozgoryczonym najemcom garaży. Nie zgodził się natomiast z sugestią pana Henryka Baranowskiego, że 15 tys. zł za metr kw. garażu to też za dużo. – Wiem, że ZBK nie nie pomagał w ich eksploatacji, ale skąd pieniądze na miejskie wydatki musimy brać. Poza tym każde miasto ma swoją specyfikę. W Bydgoszczy na przykład za metr garażu płaci się 20 tys. zł czynszu – dodał. Nowy czynsz będzie prawdopodobnie obowiązywał od stycznia. Za listopad i grudzień trzeba będzie zapłacić aktualne stawki. Jeśli ktoś będzie miał kłopoty, aby go uregulować, ZBK roz-

łoży należności

nawet na trzy

raty. Nie przewi-

duje się żadnych

karnych odsetek.

Ta sama zasada

dotyczy będzie

najemców skle-

pów i biur, w

których przewi-

duje się korek-

cynne obniżenie

czynszu. Ponad-

to prezydent

Wandzel poin-

formował, że

Wydział Geode-

zji UM został

zobowiązany do

uruchomienia

„szybkiej ścież-

ki” obsługi osób

zainteresowa-
nych tym problemem. W tym celu musieli jedynie ci, którzy nie mają jeszcze wydzielonej działki i założonej hipoteki. Obiecał też pomóc w wyjaśnieniu spornej sprawy własności działek (miejskie czy spółdzielcze), na których zbudowano garaże przy ul. Nad Słuzami.

Zapewnił, że do końca marca przyszłego roku Społeczna Komisja Mieszkaniowa opracuje listę oczekujących na przydział mieszkania komunalnego na rok 1995. – Jeszcze nie otrzymaliśmy odpowiedzi od ministra finansów, czy pieniądze zebrane za parkowanie będą mogły trafić wprost do budżetu miejskiego. Jeśli będziemy musieli się nimi dzielić z wojewodą, to w ogóle z tego pomysłu zrezygnujemy – skomentował pytanie o to, czy znowu trzeba będzie płacić za parkowanie na miejskich terenach w Słupsku.

Pytań było jeszcze wiele. Bardzo dużo dotyczyło kwestii szczegółowych. Do niektórych z nich wrócimy w osobnych publikacjach.

ZBIGNIEW MARECKI

Na zdjęciu: wiceprezydent Jerzy Wandzel przy redakcyjnym telefonie.

Fot. Sławomir Żabicki



Radni obradują

Na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Słupsku rajcowie zdecydowali m.in., czy dokonać korekty zasad ustalania stawek czynszu najmu lokali użytkowych i garaży w zasobach komunalnych. Dyskutować będą nad uchwałą w sprawie sprzedaży lokali użytkowych. Wypowiedzą się także, czy chcą likwidacji Miejskiego Zakładu Budżetowego Oświaty i nadania przedsięwzięciu miejskim statusu zakładów budżetowych. Ponadto określi zasady i zakres przyznawania dotacji zakładom budżetowym i ustali główne kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego Słupska na lata 1994-1998. (maz)

Zuchy śpiewają

Pomysłowo zorganizowano w Szkole Podstawowej nr 15 w Słupsku grudniowy popis śpiewających drużyn zuchowych i harcerskich. W atrakcyjnie pomyślanych inscenizacjach każda z siedmiu występujących grup zaprezentowała po dwie piosenki – w tym jedną kolędę.

Jury pierwsze miejsce w kategorii zuchów przyznało reprezentantom 70 Gromady Zuchów „Białe Orły”. W kategorii drużyn harcerskich dwa równorzędne pierwsze miejsca przyznano 64 Drużynie Harcerskiej im. Andrzeja Małkowskiego i 67 Wodnej Drużynie Harcerskiej im. Krzysztofa Kolumba. Po festiwalu była harcerska Wigilia. (joj)

Na zdjęciu: „Białe Orły” przy choince śpiewają kolędę.

Fot. Jan Maziejuk



W skrócie

Wojsko docenia

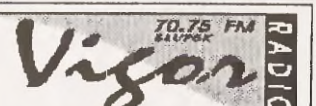
Zołnierz z jednostki 1872 w Słupsku za naszym pośrednictwem dziękują za miłą obsługę paniom Małgorzacie i Idzie z nowego sklepu przy końcu ul. Westerplatte.

Pies w dobre ręce

Pani Wiesława T. musi rozstać się z psem – półtoraroczną suczką, kundelkiem, cichą i łagodną. Odda piaska do przyjaznego domu, najchętniej samotnej pani. W razie potrzeby będzie pomagała w wyżywieniu zwierzaka. Kontakt pod nr. tel. 43-73-37. (mara)

Z szachownic

SŁUPSK. W szachowych turniejach o mistrzostwo miasta zwyciężył Jerzy Walawiec (TKKF Stal Jeżewice) – 10 pkt. Kolejne miejsca zajęli: 2. Brunon Studziński (Zryw Słupsk) – 8 pkt, 3. Andrzej Jaworski (TKKF Stal) – 7,5 pkt. Zawody odbyły się w Domu Kultury Kolejarza. (fen)



TELEFON INTERWENCYJNY 439-927 (czynny całą dobę). Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.15 do 22.15 – co godzinę; Radio dla kierowców: 8.15, 12.15, 16.15; Ogłoszenia drobne: 8.50, 10.50, 12.50, 16.50; Wiadomości kulturalne: 11.45, 14.45; Wiadomości lokalne: 7.15, 10.15, 13.15, 17.15, 21.15; Herbatka z Radiem Vigor – 17.00, 22.45; Kursy walut: 9.55, 11.50; Horoskop: 6.00, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 21.00
ŚWIĘTA Z „VIGOREM”: 10.05 Z psychologii świąt; 11.25 Świąteczny konkurs „za ile?”; 13.06 Pomagamy w zakupach czyli „Świąteczny sklep radiowy”; 14.25 Świąteczna sonda; 16.25 Rozmowy o świątach; 17.05 Świąteczny duet – Przemek Brosz i Hanna Jednaszewska 6.00 – 12.00 Blok muz. M. Rogali; 7.00 Powtórka na luzie (konkurs edukacyjny); 6.30 Co, gdzie, kiedy (zapowiedzi imprez i wydarzeń); 7.30 Giełda pracy; 7.45 Gość Radia Vigor; 8.30 Przegląd prasy; 10.30 Kronika wypadków; 12.00 – 18.00 Blok muz. P. Brosza; 15.30 Giełda papierów wartościowych; 18.00 – 24.00 Blok muz. M. Broksa; 18.00 Lista przebojów dyskoteki „MIAMI NICE”; 20.22 Igraszki z Vigorem – pr. rozrywkowy; 24.00 – 6.00 Muzyka z „Vigorem”; 24.00 1.00 Muzyka dla zakochanych i nie tylko. (Teb)

„Złota Piłka” dla Stoickowa

Dziennikarze francuskiego tygodnika piłkarskiego „France Football” tradycyjnie już wybrali najlepszego piłkarza Europy. W 1994 roku został nim napastnik reprezentacji Bułgarii i hiszpańskiego klubu FC Barcelona Christo Stoickow, który ostatnie dwa miesiące może zaliczyć do bardzo udanych w swojej karierze. Otrzymał on w Paryżu „Złotą Piłkę” — główne trofeum konkursu.

Drugie miejsce w tym roku przypadło włoskiemu piłkarzowi Roberto Baggio z Juventusu Turyn. Przypominamy, że to właśnie on odbierał „Złotą Piłkę” rok wcześniej. Na trzecim miejscu znalazł się inny Włoch, Paolo Maldini z AC Milan, który w plebiscycie Czytelników tygodnika „World Soccer” został uznany w 1994 roku najlepszym piłkarzem świata. (suw)

Malbork zdobyty

Siatkarki z roczników 1980 i młodsze rywalizowały w ogólnopolskim turnieju w Malborku. Udany występ zanotowała reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 17 ze Słupska. Słupszczanki zajęły I miejsce (5 zwycięstw po 2:0, 1 porażka 1:2) i wyprzedziły Gdańsk, Malbork, Wejherowo, Świecie, Ostrołękę i Łomżę. Wśród wyróżnionych znalazły się dwie siatkarki ze Słupska: Milena Rosner (najlepsza zawodniczka turnieju) i Sylwia Zakonek (najlepsza rozgrywająca). W zespole prowadzonym przez Andrzeja Jęwniewicza poza wyżej wymienionymi grały jeszcze: Marta Serafin, Aleksandra Drwiga, Anna Olczyk, Marta Porzych, Ala Kalinowska, Joanna Czerniecowa, Magda Pająk i Katarzyna Serkowska. (fen)

Młodzież pod koszem

Juniorci

W kolejnym meczu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej juniorów, koszykarki AZS Koszalin przegrały na własnym parkiecie z Unią Swarzędz 70:129 (33:73).

Przez całe spotkanie zdecydowaną przewagę miały zawodniczki ze Swarzędza. Koszalinianki tradycyjnie już bardzo słabo zagrały w obronie. Jedynie w ataku podobać się mogła gra Małgorzaty Hryczakowskiej, która zdobyła — 21 pkt i Agnieszki Pawlak — 24 pkt.

Wśród zwycięzczyń najcenniejszą rzuciła E. Borys — 32 pkt.

O puchar burmistrza Połczyna-Zdroju

W Połczynie-Zdroju odbył się turniej siatkówki w kategorii młodzików o puchar burmistrza tego miasta. Trofeum przypadło drużynie SP 3 Września, która w pojedynku finałowym pokonała SP 1 Połczyn-Zdrój 3:0.

Dalsze miejsca zajęły zespoły: 3. SP 10 Świnoujście; 4. SP 2 Połczyn-Zdrój; 5. SP 3 Darłowo.

W opinii trenerów i sędziów najlepszym zawodnikiem imprezy został Dawid Kutkowski (SP 3 Września).

Organizatorem turnieju był Marek Dunder — nauczyciel wychowania fizycznego w SP 1 Połczyn-Zdrój. Impreza doszła do skutku między innymi dzięki wydatnej pomocy firmy „Prospromas”, Urzędu Miasta i Gminy w Połczynie-Zdroju, dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Połczynie-Zdroju, PP „Uzdrowisko” Połczyn-Zdrój, Centrum Animacji Społecznej oraz Zarządu Miejsko-Gminnego Szkolnego Związku Sportowego. (suw)

TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Moda na sukces” — serial USA
8.30 Dla dzieci: Muzyczna skakanka z Gwiazdą — Jerzy Bończak
8.45 Gimnastyka
8.50 „Dziwny świat kota Filemona” — serial anim. dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzyczny Comes Back
10.00 „Zespół adwokacki” (1/12) — serial TVP (1993)
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.30 Nasze państwo — magazyn
11.55 Nasze państwo — aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
TELEWIZJA EDUKACYJNA
12.15 Magazyn Notowań; 12.40 — 14.50 Środy artystyczne; 12.40 English and Arts: Sztuka urządzania przyjęć; 12.55 Opowieści Dziwnoluda: „Zimowe uroki” — widowisko poetyckie; 13.10 Spotkania z literaturą: „Bo w życiu jak w tańcu...” — Tadeusz Peiper; 13.40 Historia Polskiego Radia; 14.00 Trwam niby modlitwa — Bolesław Leśmian na ziemi zamojskiej; 14.25 „Biblia w malarstwie dawniej i dziś” — film dok.
14.50 Program dnia
15.00 Drągwy — magazyn
15.30 Raj — magazyn
15.55 Muzyczna Jedynka

SPORT

Koszalin: 42-51-14, Słupsk: 239-12

Wojewoda nagrodił i podziękował

Wczoraj w Koszalinie odbyło się spotkanie przedstawicieli władz regionu z zawodnikami, trenerami i działaczami kultury fizycznej. Gospodarzem tej dorocznej imprezy był wojewoda koszaliński, Jerzy Mokrzycki.

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego zgromadziło się kilkadziesiąt osób najbardziej zasłużonych w rozwijaniu i upowszechnianiu sportu oraz turystyki.

Dorobek województwa koszalińskiego w tych dziedzinach przedstawił dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, Jan Witek. Warto podkreślić, że mimo dotkliwych trudności finansowych władze województwa potrafiły wygospodarować niezbędne środki na szkolenie i organizację imprez o zasięgu ogólnokrajowym i

wojewódzkim. Te pieniądze pomnożone zapobiegawczo działaczy przyniosły wymierne efekty. Województwo koszalińskie ma w tym roku mistrzów Europy i kraju oraz dziesiątki medalistów mistrzostw Polski we wszystkich kategoriach wiekowych.

Nie więc dziwnego, że grono wyróżnionych stanowiło kilkadziesiąt osób. Otrzymały one listy gratulacyjne, nagrody finansowe i wyróżnienia.

W toaście kończącym spotkanie, wojewoda Jerzy Mokrzycki złożył swoim gościom i ich rodzinom serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne oraz pomyślnych startów i owocnej działalności w przyszłym roku.

W spotkaniu uczestniczył również przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Koszalińskiego Eugeniusz Żuber. (suw)

„Szesnastka” trzecia w Łodzi

Młode koszykarki ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Koszalinie uczestniczyły w ogólnopolskim turnieju minikoszykówki pn. „Gwiazdka '94”, który odbył się w Łodzi.

W eliminacjach grupowych dziewczęta z koszalińskiej „szesnastki” przegraly najpierw z SP 198 Łódź 21:24, a następnie zwyciężyły z: Orlikiem Brzeg 22:9, SP 3 Wołomin 46:12 i Unią II Swarzędz 44:8.

W meczu o III miejsce koszalinianki wygrały z SP 13 Gorzów Wlkp. 35:29 i otrzymały puchar ufundowany przez Szkolny Związek Sportowy w Łodzi.

W turnieju triumfowała Unia I Swarzędz przed SP 198 Łódź. Punkty dla SP 16 w całym turnieju uzyskały: M. Markowska — 43, A. Sobczak — 35, A. Wiliczko — 33, Kinga Ślipek — 18, Magda Skoczny — 14, M. Grynkiewicz — 8, M. Zasztowt — 5, M. Nowicka i K. Nowaczyk — po 4, A. Wolańska i K. Markowska — po 2 oraz M. Kijak — 0. Opiekunem koszalinianek jest Przemysław Pacynko.

Nagrodę jako wyróżniającą się zawodniczką w zespole z „szesnastki” otrzymała Michalina Markowska. (suw)

Kadeci

Bardzo dobrze spisali się w Poznaniu młodzi koszykarze Kotwicy Kołobrzeg. Pokonali oni w pojedynku ligi międzywojewódzkiej kadetów zespół tamtejszego Lecha II 85:33 (53:10). Najwięcej punktów dla kołobrzezan zdobyli: M. Leśniak — 21, T. Barański — 14 i M. Juszcak — 12. W zespole poznańskim najcenniejszą rzucił J. Oliwierski — 10 pkt.

Nie powiodło się natomiast koszykarzom AZS-ZAGAZ. Przegrali oni wyjazdowy mecz w Starogardzie Szczecińskim z tamtejszą Spójnią II 74:100 (38:46). W drużynie koszalińskiej najskuteczniej zagraли: P. Kowalczyk i S. Balcerzak — po 18 pkt oraz K. Wierzchowski — 16 pkt.

Teraz nastąpi przerwa w rozgrywkach do 7 stycznia przyszłego roku. (suw)

Tęcza mogła być wyżej

Dobiegła końca pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo II ligi strefy pomorskiej w tenisie stołowym mężczyzn. W 9. kolejce padły następujące rozstrzygnięcia: Elektryk Toruń — Zagłębie Bielawy 4:8, Gwiazda Bydgoszcz — MRKS Gdańsk 7:7, Mlexer II Elbląg — Piast Łasin 4:8, Noteć Inowrocław — MMKS Chelmno 7:7. Wynik meczu Tęcza Nowa Wieś Łęborska — Olimpia Grudziądz podaliśmy w poniedziałkowym wydaniu gazety. Przypominamy go: 5:8.

Tabela:			
1. Zagłębie	9	16	66-29
2. Elektryk	9	15	67-32
3. Piast	9	13	60-42
4. Olimpia	9	12	62-42
5. Tęcza	9	12	64-40
6. Gwiazda	9	7	40-59
7. MMKS Chelmno	9	4	41-66
8. Mlexer II	9	4	40-60
9. MRKS Gd.	9	4	35-66
10. Noteć	9	3	28-67

(fen)

Dwa razy do „tytu”

W meczach o mistrzostwo makroregionu pomorskiego w siatkówce juniorów młodszy Jantara Ustka doznał dwóch porażek. W Gdańsku nie dali rady Stoczniovcowi przegrywając 2:3 (0:15, 16:14, 15:11, 13:15, 13:15), a u siebie z Korabiem I Puck 1:3 (15:10, 4:15, 8:15, 13:15). (fen)

35. Konkurs-Plebiscyt „Głosu Pomorza”

Wybieramy najlepsze „piątki” i „trójki”

Jeszcze tylko przez dziesięć dni będziemy przyjmowali typowania naszych Czytelników na najlepsze „piątki” sportowców i „trójki” trenerów Pomorza Środkowego (osobno w obu województwach, koszalińskim oraz słupskim) w naszym tradycyjnym 35. Konkursie-Plebiscycie. Termin nadsyłania kuponów (oryginalnych wyciętych z „Głosu Pomorza”) mija bowiem 30 bm.

Jeszcze raz prosimy Czytelników, aby wypełniali kupony w całości, a nie wstawiali na przykład po jednym lub po dwa nazwiska kandydatów. Głosujemy przecież na pięciu sportowców i trzech trenerów. Zapraszamy do udziału w naszej plebiscytwie zabawie. Czekamy na kolejne kupony.

Korespondencje prosimy przysłać pod adresem: Redakcja „Głosu Pomorza” — 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139 oraz 76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20.

Kupony można również wrzucać do naszych redakcyjnych skrzynek pod wyżej wymienionymi adresami i w naszych oddziałach: Bytów, ul. Kochanowskiego 8-10; Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1; Lębork, ul. Armii Krajowej 16; Miastko, ul. Dworcowa 29; Szczecinek, ul. Wyszyńskiego 36. Prosimy o dopisek na kopertach „Konkurs-Plebiscyt”.

Tradycyjnie przedstawiamy kilka losowo wybranych typowań na sportowców i trenerów woj. koszalińskiego, które przysłał nasi Czytelnicy. Oto one:

Agnieszka Minda ze Słupska: sportowcy — 1. Ewa Krause, 2. Waldemar Aleksandrowicz, 3. Joanna Nowicka, 4. Agnieszka Rylik, 5. Ryszard Trzcinski; trenerzy — 1. Andrzej Adamski, 2. Stanisław Stulgłowa, 3. Andrzej Kluszo.

Jarosław Gajos z Myśliborza (woj. gorzowskie): sportowcy — 1. Ewa Krause, 2. Dorota Wota, 3. Ryszard Trzcinski, 4. Agnieszka Rylik, 5. Leszek Dolinski; trenerzy — 1. Andrzej Adamski, 2. Zygmunt Kret, 3. Stanisław Stulgłowa.

Wiesław Jakubowski ze Świdwina: sportowcy — 1. Wojciech Pismenko, 2. Ewa Krause, 3. Leszek Dolinski, 4. Andrzej Sowa, 5. Joanna Nowicka; trenerzy — 1. Stanisław Stulgłowa, 2. Andrzej Adamski, 3. Jerzy Olejniczak.

Stanisława Słomska z Korzybia: sportowcy — 1. Ewa Krause, 2. Agnieszka Rylik, 3. Waldemar Aleksandrowicz,

4. Joanna Nowicka, 5. Wojciech Natusiewicz; trenerzy — 1. Andrzej Adamski, 2. Jerzy Olejniczak, 3. Stanisław Stulgłowa.

Przypominamy, że można już zamawiać i kupować bilety na „Bal Sportowca” w Kołobrzegu, który odbędzie się 14 stycznia 1995 roku w restauracji „Skandynawia” w hotelu „Skanpol”. Dystrybucja biletów (cena — milion złotych od osoby) potrwa do 30 bm. Wszelkich informacji na ten temat można zasięgnąć w siedzibie Klubu Sportowego Mewa lub pod nr telefonu 295-76 w Kołobrzegu. Dla chętnych, którzy będą chcieli skorzystać z noclegu, będzie możliwość zakwaterowania w dwuosobowych pokojach. Cena noclegu — 500 tysięcy złotych (bez śniadania) oraz 650 tysięcy (ze śniadaniem). Zapraszamy do udziału w naszym tradycyjnym balu. (suw)

KUPON KONKURSOWY

Województwo.....

SPORTOWCY:

1.
2.
3.
4.
5.

TRENERZY:

1.
2.
3.

adres

W SKRÓCIE

W Sanoku zakończyły się mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie szybkim. W trzecim dniu czwarty tytuł mistrzowski wywalczyła Agnieszka Magiera. Tym razem na dystansie 1500 m. O dwa kolejne złote medale MP. zdobyła także Jaromir Radke. Wyprzedził on na dystansach 10 km i niepodzielanie na 1000 m.

W półfinale tenisowego turnieju juniorów w Delray Beach, który jest uważany za nieoficjalne drugie mistrzostwa świata reprezentantki Polski (A. Olsza i M. Grzybowska) przegrały z Węgierkami (K. Nagy i I. Mandula) 0:2. Przypominamy, że w ubiegłym roku Polki przegrały w finale z Argentynkami.

Reprezentacja polskich hokeistów zajęła trzecie miejsce podczas turnieju, który rozegrano w Ljublanie. Polacy najpierw zwyciężyli olimpijską reprezentację Francji 9:1, a następnie przegrali ze Słowenią 2:5 oraz z Kazachstanem 3:5. W imprezie triumfowali Słoweni.

Piłkarze Palmeiras po raz czwarty w historii zdobyli mistrzostwo Brazylii. W rewanżowym meczu finałowym rozegranym w Sao Paulo zremisowali oni z drużyną Corinthians 1:1 (0:1). Pierwszy mecz zwyciężył zespół Palmeiras wygrywając 3:1.

W Calgary o punkty do klasyfikacji Pucharu Świata rywalizowali saneczkarze. W „jedynkach” mężczyzn zwyciężył Niemiec J. Müller przed Austriakiem M. Prockiem, który prowadził w klasyfikacji ogólnej. Najlepsza wśród kobiet była Niemka Gabriela Kolisch, a w „dwójkach” mężczyzn triumfowali jej rodacy Krauze i Berendt. (suw)

RADIO KOSZALIN

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 24.00.

Skrót wiadomości: 7.30, 8.30, 9.30, 11.30, 16.30, 17.30

Serwis dla kierowców: 6.00, 8.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00

Pogoda na morzu: 9.05, 13.05, 19.05, 21.05

5.00-9.00 Studio Bałtyk, w nim: 5.50 Kronika policyjna; 6.20 Prognoza pogody dla regionu środkowopomorskiego; 7.45 Wiadomości sportowe; 8.50 Propozycje kulturalne; 9.00-13.00 Studio Kontakt, w nim: 10.30 „Długa wojna światowa” — odc. 8 pow. W. S. Churchill; 11.10 Przegląd prasy ogólnopolskiej; 12.15 Radio-Ruleta; 13.05 Muzyczne wędrowki; 14.00-17.00 Popołudnie z nami, w nim: 14.30 IMPULSY — aud. dla niewidomych i słabo widzących; 15.30 Kącik melomana; 16.30 Magazyn katolicki; 17.00-18.00 ATUT — program reporterów, w nim: 17.30 Wiadomości sportowe; 18.05 Od rocka do rocka — aud. P. Mrocza; 20.05 Wieczorne spotkanie — Stwardnienie rozsiane; 21.05 Ze sceny i estrady; 22.00 BBC; 23.00-3.00 Radio Koszalin nocą; 3.00-5.00 Muzyka nocą

Laureaci I edycji współzawodnictwa SKS

W siedzibie Zarządu Okręgowego Koszalińskiego Szkolnego Związku Sportowego odbyło się spotkanie z laureatami I edycji wojewódzkiego współzawodnictwa sportowego Szkolnych Klubów Sportowych.

Wśród 144 Szkolnych Klubów Sportowych działających w szkołach podstawowych w miastach województwa koszalińskiego trzy czołowe lokaty zajęły i otrzymały puchary od organizatorów: 1. SKS SP 1 w Szczecinku — opiekun Roman Toboła, 2. SKS SP 1 w Złocięcu — opiekun Jan Macul, 3. SKS SP 18 w Koszalinie — opiekun Bogdan Ciesielski.

Najlepsze we współzawodnictwie wśród szkół wiejskich były Szkolne Kluby Sportowe z: 1. SP Bierznica (gmina Świdwin) — opiekun Mariusz Samulak, 2. SP Ostrowice (gmina Malechowo) — opiekun Marek Jarosz (dyrektor szkoły), 3. SP Redło (gmina Polczyn) — opiekun Aneta Nieborak.

Z 42 Szkolnych Klubów Sportowych ze szkół ponadpodstawowych laureatami współzawodnictwa zostali: 1. SKS ZSO Szczecinek — opiekun Jerzy Glaza, 2. SKS ZSO Kołobrzeg — opiekun Michał Barta, 3. SKS ZSO nr 1 Koszalin — opiekun Józef Janiak.

Podczas spotkania rozmawiano o zamierzeniach programowych dotyczących kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży szkolnej w nadchodzącym 1995 roku. (suw)

Dwie wygrane STS Kospel

Siatkarze III ligi rozegrali kolejną rundę spotkań.

W grupie „A” Kotwica Kołobrzeg pokonała Pocztowca Poznań 3:1 (15:8, 12:15, 15:12, 15:12) i 3:2 (15:4, 7:15, 15:12, 13:15, 15:10). Cztery spotkania przegrał szczeciński Wielim z Jokerem Piła kolejno: 1:3 (12:15, 15:5, 5:15, 14:16), 1:3 (15:17, 15:6, 1:15, 11:15) oraz w meczach zaległych: 1:3 (8:15, 11:15, 15:9, 13:15) i 2:3 (15:11, 12:15, 12:15, 15:13, 12:15).

W innym dwumeczu Olimpia Sulęcina wygrała z Żakiem Pyrzyce 3:2 i 3:0.

Tabela			
1. Joker	18	32	48-18
2. Żak	18	31	41-26
3. Pocztowiec	18	26	32-33
4. Olimpia	18	25	30-36

Jesienne Grand Prix

W Koszalinie odbył się IV turniej z cyklu „Jesienne Grand Prix Koszalin '94” w badmintonie, którego organizatorem jest Klub Sportowy Motus Koszalin. Startowało 40 zawodniczek i zawodników.

Wśród badmintonistów nie zrzeszonych w poszczególnych kategoriach wiekowych triumfowali: 10 lat — Małgorzata Jasńska oraz Konrad Harat (oboje z Miastka), 12 lat — Katarzyna Siwicka oraz Krzysztof Śródka (oboje z Miastka), 14 lat — Tomasz Adamiec (Miastko), 16 lat — Edyta Śródka (Miastko), 18 lat — Maciej Siwicki (Miastko), 30 lat — Mariusz Dąbrowski (Koszalin), 40 lat — Leszek Rorat (Koszalin), 50 lat — Zygmunt Sikorski (Miastko).

Zwycięzcy wśród zawodników zrzeszonych zostali: 10 lat — Tomasz Spolski; 12 lat — Marcin Reesmann (oba Start Miastko), 14 lat — Karolina Lewandowska oraz Tomasz Wiolek (oba Tur-Victoria Sianów), 18 lat — Katarzyna Rorat (Motus Koszalin) oraz Mirosław Spolski (Start Miastko); 30 lat — Dorota Grzejdak (Motus); 50 lat — Marian Stelter (Motus).

Warto podkreślić, że imprezę sprawnie przeprowadzili sędziowie klasy wojewódzkiej Dorota Grzejdak i Mirosław Nowiński.

Kolejny, piąty turniej z tego cyklu odbędzie się w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia (poniedziałek, 26 bm.). Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w imprezie. Początek zawodów o godzinie 16 w hali ZOS przy ul. B. Głowackiego w Koszalinie. Losowanie odbędzie się o godz. 15.30. (suw)

W III lidze koszykówki

W Koszalinie doszło do derbów woj. koszalińskiego w lidze międzywojewódzkiej seniorów. Rezerwy koszalińskiego AZS-ZAGAZ podejmowały rezerwy kołobrzezkiej Kotwicy. Zwycięsko z tej wyrównanej i zaciętej konfrontacji wyszli kołobrzeżanie, którzy wygrali 88:78 (44:44).

Najwięcej punktów dla AZS-ZAGAZ II zdobyli: P. Bartkiewicz — 25, D. Kaniowski — 17 i M. Tartas — 16, a dla Kotwicy II: M. Ogiński — 32, M. Kulikowski — 19 i M. Moszkowski — 14.

Koszykarze ZSZ MDK Białogard rozegrali wyjazdowy mecz z rezerwami pierwszoligowej Spójni Stargard i przegrali 75:87 (32:36).

Jak podkreślał trener białogardzkiego zespołu, przyczyną porażki było prawdopodobnie to, iż jego zawodnicy nie wypełniali przedmeczowych założeń taktycznych.

Najskuteczniej w ZSZ MDK zagrał: R. Szafran — 31 pkt, J. Czarniecki — 16 pkt i T. Jankowiak — 14 pkt. Wśród gospodarzy najcenniejszą rzucił G. Śpiewak — 17 pkt. (suw)